ULANÓW
Szkoła doczekała się sztandaru
11

STALOWA WOLA
ZOMO w konkatedrze!
14

SPORT
Na awans musi pracować cały klub, nie tylko drużyna
21

Nr 50 (272329)
16 grudnia 2021 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
www.sztafeta.pl

TYGODNIK **SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Dzisiaj z gazetą **kalendarz** GRATIS

Czarna seria pożarów

Ogień zabrał dorobek życia siedmioosobowej rodzinie z Przędzela. W Rudniku nad Sanem spłonął dom jednorodzinny, a dwa dni później warsztat samochodowy. Ogień strawił również stodołę w Borkach koło Ulanowa. Od weekendu nie ma dnia, aby gdzieś w powiecie niżańskim nie rozlegał się dźwięk strażackiej syreny. Takiej serii pożarów w naszym regionie nie było już od dawna.

FOT. OSP RUDNIK NAD SANEM

W akcji ratowniczo-gaśniczej w Przędzelu brało udział 19 zastępów straży pożarnej

Zaczęło się nocą 12 grudnia. O godzinie 3.33 wybuchł pożar przy ulicy 3 maja w Rudniku nad Sanem. Płonęło poddasze i część parteru drewnianego domu jednorodzinnego. Języki ognia momentami sięgały kilkunastu metrów. Na szczęścia właściciel budynku zdołał ewakuować się o własnych siłach jeszcze zanim na miejsce przyjechali strażacy.

A do akcji ratowniczo-gaśniczej wyruszyło pięć zastępów: dwa z OSP Rudnik nad Sanem, po jednym z OSP Przędzel, OSP Kopki i PSP Nisko. Łącznie z pożarem walczyło 28 strażaków. Na miejsce przyjechała również policja i pogotowie energetyczne.

Po czterech godzinach sytuację udało się opanować. Po ugaszeniu ognia strażacy rozebrali nadpalone elementy budynku, który obecnie do zamieszkania się nie nadaje.

Dorobek życia poszedł z dymem

Rankiem 13 grudnia znów dało się słyszeć sygnały wozów strażackich. O godzinie 4.48 do PSP w Nisku wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynków gospodarczych w Przędzelu.

– Po dojeździe na miejsce pierwszych zastępów okazało się, że ogień obejmuje trzy obiekty wraz z przybudówkami, o powierzchni ok. 400 metrów kwadratowych. Zagrożony przez ogień był budynek mieszkalny, hala traków oraz skład tarcicy – informuje mł. bryg. Ireneusz Stafiej, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nisku.

Pierwsi na miejsce zdarzenia dojechali strażacy z OSP Przędzel. Niebawem dotarły kolejne, ale siły i tak nie były wystarczające.

– Kierujący akcją ratowniczą poprosił o zadysponowanie znacznych sił z powiatu niżańskiego i nie tylko. Większość działań wszyscy strażacy prowadzili w aparatach ochrony dróg oddechowych, więc został na miejsce zadysponowany samochód specjalny do napełniania butli z Łańcuta. Wielkość pożaru oraz ilość materiału palnego była na tyle duża, że dodatkowo z PSP Stalowa Wola została zadysponowana cysterna w celu zapewnienia wystarczającej ilości środka gaśniczego – relacjonują druhowie z OSP Przędzel.

Walka z żywiołem trwała 10 godzin. Brało w niej udział 19 zastępów – łącznie 73 strażaków OSP i PSP z Przędzela, Przędzela Kolonii, Niska, Stalowej Woli, Łańcuta, Rudnika nad Sanem, Kopek, Ulanowa, Wólki Tanewskiej i Glinianki.

Dom udało się uchronić przed pożarem, ale ogień doszczętnie strawił budynki gospodarcze, m.in. stodołę i stolarnię, spłonęły też kosztowne specjalistyczne maszyny stolarskie. Straty są ogromne. Nie w każdym aspekcie da się je przeliczyć na pieniądze. Z dymem poszedł budowany z mozołem rodzinny biznes Krzysztofa i Małgorzaty.

– W ciągu kilku godzin stracili cały dorobek swojego życia. Stracili to, co jest im niezbędne do pracy, bez czego ich firma dalej nie może funkcjonować. Wszystko to, na co ciężko wiele lat pracowali, spłonęło. Zebrane pieniądze pomogą im stanąć na nogi i odbudować działalność firmy, dzięki której siedmioosobowa rodzina będzie miała środki do życia. Pomóżmy im. Dzięki właścicielowi firmy, wiele osób ma dach nad głową, dziś my im pomóżmy, by oni nie stracili dachu nad głową – takie słowa napisał w imieniu poszkodowanej rodziny Marcin Jarosz z Przędzela. A napisał to w opisie zbiórki na rzecz pogorzelców. Każdy z nas może pomóc. Szczegóły na stronie internetowej zrzutka.pl/58dmjg.

Podłość ludzka nie zna granic

14 grudnia wybuchł kolejny pożar w Rudniku nad Sanem. Tym razem płonął warsztat samochodowy przy ulicy Czarnieckiego. Strażacy zostali wezwani do pożaru o godzinie 15.40. Na miejsce zadysponowano dwa zastępy straży pożarnej z OSP Rudnik nad Sanem, trzy z PSP w Nisku, po jednym z OSP Kopki i OSP Przędzel. Akcja gaśnicza trwała 3 godziny.

Kiedy strażacy zajmowali się ratowaniem dobytku, doszło do przykrego incydentu. Z samochodu OSP Rudnik nad Sanem skradziono piłę łańcuchową.

– Ostatnie dni były dla nas dość intensywne po codziennych akcjach ratowniczo-gaśniczych. Dziś straciliśmy sprzęt potrzebny do działań przy pożarach oraz powalonych drzewach. Jesteśmy bardzo zawiedzeni i rozgoryczeni, albowiem nawet nie przyszło nam na myśl, że taka sytuacja może się zdarzyć podczas ratowania czyjegoś mienia – napisali po akcji druhowie z OSP Rudnik nad Sanem.

Tego samego dnia czerwony kur zapiał jeszcze w Borkach koło Ulanowa. Po godzinie 20 zapłonął budynek gospodarczy. W akcji gaśniczej brały udział zastępy z PSP Nisko, OSP Wólka Tanewska, OSP Ulanów, OSP Jarocin, OSP Kurzyna Średnia, OSP Dąbrowica oraz OSP Dąbrówka. Pomimo wysiłków strażaków, stodoła doszczętnie spłonęła.

Konrad Sinica

O odejściu naszej drogiej babci, prababci, mamy, teściowej,
wieloletniej kierowniczki Cechu Rzemieślników
i Przedsiębiorców w Stalowej Woli

WIESŁAWY NOWAK

1935–2021

Informują pogrążone w żałobie rodziny
Kochańczyków, Krygerów, Kryszewskich,
Geraszków i Gabińskich

STALOWA WOLA

Grunty pod nową strefę

Stalowowolscy radni miejscy dali zielone światło na zakup około 162 ha działek na zamianę z Lasami Państwowymi, w związku z tworzeniem Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola. Działki do nabycia znajdują się na terenie gmin Baranów Sandomierski i Nowa Dęba.

Czytaj na str. 4

NISKO

Zainwestują w rozwój uczniów

Gmina Nisko, która otrzymała 3,5 mln euro z tzw. funduszy norweskich, część tej kwoty przeznaczy na oświatę, a dokładnie na doposażenie pracowni językowych i informatycznych. Nowoczesny sprzęt trafi m.in. do Liceum Ogólnokształcącego i Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku, które prowadzi powiat niżański.

Czytaj na str. 10

REGION

Cmentarze przejmą groby?

– Nie chcę być cmentarnym policjantem – mówi „Sztafecie" Piotr Banaczyk, prezes Zakładu Pogrzebowego MEMENTO administrującego nekropolią komunalną w Stalowej Woli. A mówi tak w kontekście projektu ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Znalazł się w nim kontrowersyjny pomysł, by grób z pomnikiem był własnością cmentarza, a konkretnie zarządzającej jego terenem gminy lub parafii.

Czytaj na str. 12

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

gazeta WYBORCZA.PL
DZIENNIK GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA

ceny jak w redakcjach macierzystych

eprasa.pl 649718d202

Jarmark Bożonarodzeniowy w Stalowej Woli

Liczne stoiska z produktami rękodzielników, kolędy, wizyta św. Mikołaja czy legendarna już żywa szopka z Kochan wypełnią program tego wyjątkowego przedświątecznego kiermaszu i wprowadzą nas w magię Świąt Bożego Narodzenia. Nie zabraknie też wpisanych już w stalowowolską tradycję wydarzeń: przekazania przez harcerzy z Lasowiackiego Hufca ZHP Betlejemskiego Światła Pokoju, rozświetlenia miejskiej choinki oraz rozstrzygnięcia konkursu na list do św. Mikołaja.

19 grudnia 2021 / niedziela, Plac Piłsudskiego

PROGRAM:

12.00 – 19.00

ŻYWA SZOPKA Z KOCHAN, WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
50 STOISK OFERUJĄCYCH RĘKODZIEŁO
I WYROBY ŚWIĄTECZNE

16.00

ROZŚWIETLENIE CHOINKI MIEJSKIEJ, ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA LIST DO ŚW. MIKOŁAJA, PRZEKAZANIE BETLEJEMSKIEGO ŚWIATŁA POKOJU PRZEZ HARCERZY ZHP

17.00 – 19.00

STALOWOWOLSKIE KOLĘDOWANIE
Orkiestra Dęta MDK, Studium Wokalne Prymka, zespoły artystyczne RDK „Sokół"

Koncert Adwentowy u kapucynów

pod patronatem SZTAFETY

Klasztor Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli – Rozwadowie zaprasza na wyjątkowy Koncert Adwentowy. Artyści ze Stalowej Woli i Tarnobrzega zaprezentują utwory między innymi: Vivaldiego, Haendla, Mozarta, Maklakiewicza, Stachowicza, Guilmanta i Lorenca.

Wydarzenie odbędzie się 18 grudnia o godzinie 19. Przed publicznością wystąpią: Joanna Herdzik – sopran, Monika Kuca – fortepian, Janusz Turek – klarnet, Mariusz Ryś – organy.

Patronem honorowym koncertu jest Lucjusz Nadbereżny – prezydent miasta Stalowej Woli. Patronat medialny sprawują: Telewizja Kablowa Stella i tygodnik „Sztafeta".

– Z uwagi na obostrzenie sanitarne, prosimy o przybycie zwłaszcza osoby posiadające świadectwo szczepienia przeciwko Covid-19. Koncert można również obejrzeć on-line na stronie klasztoru Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli–Rozwadowie – informują organizatorzy z Agencji Artystycznej „ART – TU".

Koncert dofinansowano z budżetu miasta Stalowej Woli. **(kag)**

Odszedł Marek Wiatrowicz

Człowiek wielu pasji, w swoim życiu zajmował się sportem, kulturą, historią, pisał i redagował książki, tworzył i współtworzył wystawy, organizował wydarzenia kulturalne, nieobce mu były zagadnienia ekonomiczne, amatorsko parał się sztuką plastyczną, zdarzało mu się tworzyć dowcipne okolicznościowe wiersze…

Przez większość życia związany był ze Stalowa Wolą. Tu przyszedł na świat 3 lipca 1961 r. w rodzinie pionierów miasta, jego dziadek przybył do Zakładów Południowych z Dąbrowy Górniczej w 1938 r., zasilając nie tylko kadrę walcowni, ale też zakładową orkiestrę. Związki z kulturą kontynuowały kolejne pokolenia tej rodziny.

Marek ukończył Liceum Ogólnokształcące im KEN przy ul. Staszica. Na początku lat 80. był kierownikiem sportowym juniorskiej drużyny ZKS Stal, która w 1981 r. zdobyła wicemistrzostwo Polski w Krakowie. Podjął studia ekonomiczne. W latach 1984-2000 mieszkał i pracował w Chojnowie na Dolnym Śląsku, gdzie założył rodzinę. Wrócił do Stalowej Woli i w 2002 r. rozpoczął pracę w Muzeum Regionalnym, w dziale edukacji i wydawnictw.

Jego pełna zaangażowania i pasji praca sprawiła, że wkrótce stał się znanym i popularnym regionalistą. Oprowadzał zwiedzających po wystawach, prowadził lekcje muzealne, wycieczki po Stalowej Woli i Rozwadowie, propagował wiedzę o mieście i regionie w publikacjach swojego autorstwa, w filmach dokumentalnych, w organizowanych eventach i na ekspozycjach. Obok pracy w Muzeum udzielał się w Miejskim Domu Kultury, współpracował z LO im. KEN. Dysponował rozległą wiedzą z wielu dziedzin przydatnych w pracy w muzeum i chętnie dzielił się nią ze wszystkimi, którzy tak jak on, chcieli się rozwijać. W pracy był znany z wysokich wymagań, jakie stawiał i sobie, i innym. Był specjalistą od „rzeczy niemożliwych" – to, co sprawiało trudności, dla niego stawało się wyzwaniem i zadaniem do rozwiązania.

Nawiązywał dobry kontakt z młodzieżą, swoją pasję przekazywał uczniom odwiedzającym muzeum, niektórzy z nich znacznie rozwinęli dzięki niemu swoją wiedzę i zainteresowania, a kontakty ze swoim mistrzem utrzymywali także po latach.

Przeżył zaledwie 60 lat, ale pozostawił po sobie nie tylko serdeczny ślad w sercach rodziny i przyjaciół, ale też wkład w utrwalanie dziejów

regionu: kilka książek, m.in. dwa świetne przewodniki – po dawnej Stalowej Woli i po dawnym Rozwadowie, publikacje w wydawnictwach zbiorowych, katalogach wystaw, opowieści utrwalone w filmach dokumentalnych – niedawno w filmie „Stalowa Wola, miasto z piasków i serc" wyprodukowanym i emitowanym przez TVP Historia. A jego ostatnią wystawę, pokazująca historię produkcji Zakładów Południowych i Huty Stalowa Wola, można jeszcze oglądać na wielkoformatowych planszach eksponowanych przed Biblioteka Międzyuczelnianą…

Zmarł 6 grudnia 2021 r. po kilkutygodniowej chorobie. Spoczął na stalowowolskim cmentarzu.

Anna Garbacz

krótko

Miasto szuka projektanta ulicy por. J. Sarny

Stalowowolski magistrat ogłosił przetarg na zadanie pn. „Opracowanie projektu budowy ul. por. Józefa Sarny w Stalowej Woli".

Oferty w postępowaniu można składać do 22 grudnia. Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał 8 miesięcy na zaprojektowanie tej drogi.

Mieszkańcy ulicy por. Józefa Sarny w Stalowej Woli czekają na budowę drogi prowadzącej do ich posesji. Obecna nie ma nawierzchni asfaltowej, co mocno daje się we znaki, zwłaszcza przy opadach deszczu. **(as)**

Serdeczne podziękowanie dla wszystkich,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP **MARKA WIATROWICZA**

Dziękujemy za kondolencje, słowa wsparcia
oraz zamówione intencje mszalne

Rodzina

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o odejściu

ŚP.

Jerzego Majgiera

Radnego Rady Miejskiej w Stalowej Woli
nieprzerwanie od 1998 do 2018 roku,

bardzo oddanego działacza społecznego,
Prezesa Stowarzyszenia Rodzin Katolickich,
działającego przy Parafii pw. św. Floriana.

W imieniu Mieszkańców
oraz Samorządu Miasta Stalowej Woli
składamy wyrazy najszczerszego współczucia i żalu.
Niech Bóg da Światłość Wieczną i dar nieba dla Niego,
a dla Rodziny i Bliskich ukojenie w bólu i pocieszenie

składają

Prezydent Miasta Lucjusz Nadbereżny
Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Sobieraj
wraz z Radą Miejską w Stalowej Woli
oraz Pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli

Rodzinie i wszystkim bliskim
cierpiącym po śmierci

ŚP.

Jerzego Majgiera

wyrazy żalu i otuchy

składają

Rada Nadzorcza, prezes i pracownicy
Wydawnictwa Sztafeta

Wyrazy głębokiego
współczucia i wsparcia

dla pana Kazimierza Jańczyka

z powodu śmierci

MATKI

składają

Rada Nadzorcza, prezes i pracownicy
Wydawnictwa Sztafeta

eprasa.pl 649718d202

Rességuierowie z Niska

Historia bliżej nieznana

Na księgarskim rynku ukazała się nowa publikacja związana z historią Niska i regionu. „Rességuierowie z Niska, mity i fakty”, autorstwa Ewy Krzyżek i Janusza Ogińskiego, odkrywają nieznane dotąd szerzej losy rodziny wielkich dobrodziejów Niska.

– Pomysł na tę książkę przyszedł niejako sam. Jestem pasjonatką historii Niska i odkąd przeszłam na emeryturę i zapisałam się do Towarzystwa Ziemi Niżańskiej, ta historia wciągnęła mnie jeszcze bardziej. Mając mnóstwo wolnego czasu, zaczęłam spędzać go więcej, szperając w Internecie. Ponieważ z wykształcenia jestem bibliotekarką, to orientuję się więcej w źródłach. Znalazłam taką ciekawą austriacką bibliotekę cyfrową, a w niej wiele czasopism, w których były artykuły o Rességuierach – opowiada o kulisach powstania książki jej współautorka Ewa Krzyżek. – W momencie odnalezienia tych informacji pomyślałam, że warto byłoby poszerzyć już dotychczas posiadane informacje o Rességuierach, które przekazał nam ksiądz profesor Marian Wolicki. Informacje, które znalazłam pochodziły z różnych pism, nawet ówczesnych gazet plotkarskich, jak chociażby „Wiener Salonblatt”. Po konsultacji z Januszem Ogińskim doszliśmy wspólnie do wniosku, że można napisać książkę o Resseguierach. Przybliżyć ich rodzinę, która jest wciąż w Nisku znana, która jest upamiętniona czy poprzez hrabinę Marię na ławeczce, czy też nadanie parkowi miejskiemu imienia Marii i Oliviera Rességuier.

Jak podkreśla Ewa Krzyżek, w książce znajduje się wiele dotąd nieznanych faktów z życia rodziny Rességuier, zarówno Marii i Oliviera, jak również ich dzieci. Jeden rozdział poświęcony jest także Marii Jakubowskiej z domu Rességuier, która w latach 1945–1947 i 1949–1953 pracowała w Liceum Ogólnokształcącym w Nisku i jako jedyna z przedstawicieli Rességuierów swoje życie związała do końca z Niskiem. Została pochowana na cmentarzu komunalnym w Nisku.

Jak zgodnie podkreślają autorzy publikacji, powstała ona niejako w hołdzie ks. prof. Marianowi Wolickiemu, autorowi wydanej kilka lat temu „Dobrodziejki Niska”.

– W życiu miałem dużo szczęścia, ponieważ spotkałem po drodze wielu wspaniałych ludzi. Do takich należeli ksiądz profesor Wilhelm Gaj-Piotrowski i ks. profesor Marian Wolicki. Byli dla mnie wielkimi autorytetami, nauczycielami, a przede wszystkim serdecznymi przyjaciółmi – mówi współautor publikacji Janusz Ogiński. – Miałem też szczęście współpracować z nimi. W jakiś czas po ich śmierci, kiedy pamięć o nich zaczęła się zacierać, postanowiliśmy z Kaziem Jańczykiem, także moim przyjacielem, przypomnieć ich postacie. Powstała wówczas książka autorstwa Kazimierza Jańczyka pod tytułem: „Lubomirscy z Charzewic w legendzie i prawdzie”, którą zadedykowaliśmy księdzu Wilhelmowi Gaj-Piotrowskiemu. Muszę podkreślić, że było to możliwe dzięki życzliwości Lucjusza Nadbereżnego, prezydenta Stalowej Woli. Natomiast ostatnio wydana książka „Rességuierowie z Niska mity i fakty”, którą zadedykowaliśmy ks. profesorowi Marianowi Wolickiemu, początkowo miała być napisana przeze mnie do spółki z Karoliną Kutyłą i Ewą Krzyżek. Niestety, Karolina zrezygnowała, ponieważ wcześniej zaangażowała się w realizację innej publikacji. W tej sytuacji zadanie to spadło na mnie i Ewę Krzyżek. Również w tym przypadku nieodzowne było wsparcie, tym razem burmistrza niżańskiego Waldemara Ślusarczyka. Nie chcę oceniać naszej pracy. Pozostawiam to czytelnikom. Zapewniam jedynie, że staraliśmy się pisać rzetelnie, w oparciu o wiarygodne źródła. Bardzo zależało nam też na szacie graficznej książki, która według mnie jest udana. Jest to zasługa Anny Jakobsche-Wiącek z Wydawnictwa Sztafeta. Bardzo dużo unikalnych zdjęć, intrygująca okładka, to niewątpliwe atuty tej publikacji.

Do pomysłu wydania książki historii rodziny Rességuier bardzo życzliwie, okazując duże wsparcie autorom, podszedł burmistrz gminy i miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk.

– W książce księdza profesora Wolickiego nie było wielu faktów, do których dokopali się Ewa Krzyżek i Janusz Ogiński. Cieszę się, że mamy wśród mieszkańców Niska ludzi, którzy żyją Niskiem i jego historią i chcą ją pokazać, zwłaszcza młodym ludziom. W tym miejscu składam wyrazy wielkiego podziękowania dla autorów – mówi burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk. – Dla mnie w ogóle, i to napisaliśmy w przedmowie do książki, jest to hołd złożony księdzu profesorowi Wolickiemu. Wszystko zaczęło się w sumie od niego. Moje losy, jako niżanina, są bardzo mocno związane z księdzem Wolickim. Jak byłem małym chłopcem, rodzice zabrali mnie na jego prymicje. Na studiach moje drogi także skrzyżowały się z księdzem Wolickim i później, już w czasie mojej działalności samorządowej, nasze drogi stykały się bardzo często. „Rességuierowie z Niska, mity i fakty” to trzecia pozycja dotycząca hrabiostwa Rességuierów. Pierwsza, autorstwa księdza profesora Wolickiego, ukazała się w bardzo małym nakładzie. Była to niewielka broszura, którą wydało Niżańskie Centrum Kultury. Świętej pamięci Ferdynand Nicałek wręczył mi tę broszurkę. Moje następne spotkanie z ks. prof. Wolickim miało miejsce w czasie, kiedy Liceum Ogólnokształcące obchodziło 100-lecie. Ksiądz nie mógł w nim uczestniczyć ze względów zdrowotnych, kiedy doszedł do siebie poprosił o zorganizowanie spotkania w liceum. Wtedy właśnie zagadnąłem księdza o tę broszurkę. Pytałem, czy ma więcej nowych faktów. Oczywiście miał. Pomoc Janusza Ogińskiego była nie do przecenienia w zredagowaniu drugiego wydania książki o Rességuierach „Dobrodziejka Niska”. Cieszę się, że i tym razem mogłem uczestniczyć w powstaniu tej nowej, trzeciej książki o Resseguierach. Ta publikacja pokazuje nowe fakty. Myślę, że będzie ona inspiracją dla wielu mieszkańców Niska, że będzie zalążkiem do powstania kolejnych książek i artykułów – podkreśla burmistrz Waldemar Ślusarczyk. – Jako burmistrz gminy i miasta Nisko z radością wsparłem działania zmierzające do wydania tej książki. Jestem niżaninem, jestem burmistrzem tego przepięknego miasta, moim zadaniem i obowiązkiem jest wspieranie takich inicjatyw.

(dag)

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Autorzy książki Ewa Krzyżek i Janusz Ogiński z burmistrzem Niska Waldemarem Ślusarczykiem (z lewej)

Książka „Rességuierowie z Niska, mity i fakty”, której edycję wparła Gmina i Miasto Nisko, jest dostępna w Księgarni Regionalnej Wydawnictwa Sztafeta przy ul. Ofiar Katynia 30 w Stalowej Woli oraz w kioskach na terenie Niska.

By nasze serca nie były zimnym, betlejemskim żłobem

Lasowiacko u św. Floriana

– Dziś w naszej modlitwie, w intencji tej mszy świętej, składamy przede wszystkim dobrodziejów, darczyńców, fundatorów i budowniczych tego kościoła. Im dzisiaj dziękujemy i chcemy kontynuować to piękne dzieło – mówił 12 grudnia w kościele św. Floriana w Stalowej Woli ks. Michał Grochowina, oficjał Sądu Biskupiego w Sandomierzu.

Mszę św. w lasowiackiej oprawie odprawiono tu dokładnie w 78. rocznicę pierwszej mszy sprawowanej w tej drewnianej świątyni 12 grudnia 1943 r., po przeniesieniu jej do Stalowej Woli z sołectwa Stany k. Niska.

– W trzecią niedzielę Adwentu gromadzi nas tu i zachęca do radości ze świąt Bożego Narodzenia, dzisiejsza piękna uroczystość: msza św. lasowiacka, promująca naszą lokalną kulturę – mówił na początku ks. proboszcz Wacław Gieniec, witając wszystkich przybyłych.

Także w kazaniu ks. Grochowina połączył lasowiackie wątki z okresem Adwentu, czasem oczekiwania na przyjście Syna Bożego. – Trzeba się odnieść do czasu Adwentu, który przeżywamy, ale też do szczególnych okoliczności, gdzie te piękne stroje i dziewcząt, i młodzieńców, tak pięknie podkreślają, dlaczego dzisiaj w tej świątyni jesteśmy tak wyjątkowo zgromadzeni – mówił. I przytoczył łacińską maksymę: Verba docent, exempla trahunt – Słowa uczą, przykłady pociągają.

– Właśnie przykładem, strojami i wyśpiewanym koncertem chcemy podkreślić z tej ziemi płynącą kulturę, jak ją nazywamy, lasowiacką, bardzo piękną i charakterystyczną tutaj, dla tej naszej ziemi, ale też dla tego miejsca szczególną datę. 12 grudnia 1943 r. to właśnie tutaj, po raz pierwszy, w tej pięknej świątyni pod wezwaniem świętego Floriana, została odprawiona pierwsza msza święta, kiedy ten kościół, można powiedzieć, został przyniesiony z niedalekich Stanów, tutaj, na to miejsce. I od tego dnia ta nasza piękna, drewniana, lasowiacka świątynia stała się matką kościołów stalowowolskich – powiedział ks. Grochowina.

Zachęcał też wiernych, aby uczynili wszystko, „by nasze serca nie były zimnym betlejemskim żłobem, dosadnie mówiąc, ale pięknym miejscem, gdzie narodzi się Jezus. Tajemnica Adwentu to tajemnica przyjścia Boga. Bóg przychodzi w swoim Synu do mnie, człowieka grzesznego”. Zauważył też, że Bóg „puka do drzwi naszych serc, ale nigdy nie wchodzi na siłę. Bo miłość zawsze daje wolność. Nikogo do miłości nie można zmusić”.

A już na koniec mszy św. przywołał inną łacińska maksymę. – Aby to wszystko, co czynicie tutaj, dla swej małej społeczności, aby było także i dla Polski: – Ad maiorem Dei gloriam, ad maxima Polonia gloria.

Podczas mszy świętej śpiewała Grupa Wokalna Pałacyk Michla, a przygrywała jej kapela Lasowianka (wszyscy ubrani byli w lasowiackie stroje). A po mszy odbył się koncert „Pieśni Lasowiackie” przygotowany przez Aleksandrę Kopp (dyrygentka), Magdalenę Drozd i Edwarda Horoszko. Po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat zabrzmiały pieśni dawnych mieszkańców Puszczy Sandomierskiej odnalezione w archiwach i muzeach, w nowych już opracowaniach.

FOT. STANISŁAW CHUDY

Podczas koncertu popłynęło 10 lasowiackich pieśni w nowych opracowaniach

Wcześniej społeczność Klastra Lasowiackiego w darze dla parafii św. Floriana złożyła wyszywany regionalnymi motywami obrus na ołtarz wykonany przez Zofię i Anitę Ryba ze Spółdzielni Socjalnej Łęgowianka.

(stan)

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 649718d202

Stalowa Wola. 162 hektary działek na zamianę

Grunty pod nową strefę gospodarczą

Stalowowolscy radni miejscy dali zielone światło na zakup około 162 ha działek na zamianę z Lasami Państwowymi, w związku z tworzeniem Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola. Działki do nabycia znajdują się na terenie gmin Baranów Sandomierski i Nowa Dęba.

Głosowanie nad projektem uchwały dotyczącym wykupu nieruchomości odbyło się 8 grudnia podczas zdalnej sesji Rady Miejskiej.

– Chciałbym poprosić Wysoką Radę o zgodę na rozpoczęcie procedury nabycia działek położonych na terenie gmin Baranów Sandomierski i Nowa Dęba. Są to tereny tzw. zwałki, terenu pokopalnianego, który jest terenem zalesionym. Z pierwszej oceny tych nieruchomości pod kątem specustawy, która tworzy strategiczny park inwestycyjny w Stalowej Woli są to tereny spełniające kryteria, gdzie może być prowadzona gospodarka leśna. Po zgodzie Wysokiej Rady rozpoczniemy procedurę związaną z wyceną tych nieruchomości, a jednocześnie zgłoszenia tych nieruchomości do oceny Lasów Państwowych w procesie zamiany celem uzyskania terenów inwestycyjnych na terenie miasta Stalowej Woli – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Radny Damian Marczak podkreślił, że z dotychczasowych informacji wynika, że miasto w pierwszej kolejności będzie chciało nabywać działki od gmin ościennych, tymczasem te zawarte w projekcie uchwały należą do osób prywatnych. Radny poprosił też o wskazanie konkretnych warunków, jakie muszą spełniać poszukiwane przez miasto tereny, tak aby inni właściciele nieruchomości również mogli zgłaszać swoje oferty.

Prezydent potwierdził, że działki zapisane w uchwale są rzeczywiście w rękach prywatnych, natomiast graniczą one z działkami gminnymi, których wykupem miasto jest również zainteresowane.

– W bezpośrednim sąsiedztwie tych działek jest bardzo duży teren działek gminnych, to są działki będące w posiadaniu gminy Baranów Sandomierski, obok są też działki, które są na terenie gminy Nowa Dęba. Proponujemy tę procedurę zakupu od osób prywatnych dlatego, że mamy nadzieję, że w całym procesie nabędziemy cały kompleks leśny, który znajduje się na tzw. zwałce. To będzie teren blisko 300 ha. On powinien być pozytywnie ocenionych jako teren, gdzie może być prowadzona gospodarka leśna – wyjaśnił włodarz miasta.

Dodał, że miasto jest otwarte na propozycje sprzedaży nieruchomości leśnych lub takich, na których może być prowadzona gospodarka leśna zarówno ze strony gmin, jak i właścicieli prywatnych, w przypadku których proces zakupu nieruchomości jest szybszy.

Zaznaczył, że miasto poszukuje terenów nie mniejszych niż 20-25 hektarów, dla których nie zostało wydane żadne pozwolenie na budowę, ani żadne warunki zabudowy. W przypadku łąk tereny te nie mogą być objęte obszarem Natura 2000. Działki muszą mieć uregulowany stan prawny.

Radna Renata Butryn pytała, czy ogłoszenie o chęci zakupu działek z przedstawionymi wymogami pojawiło się gdzieś w przestrzeni publicznej i kto nadzoruje proces poszukiwania i nabywania działek pod zamianę.

– Myślałam, że raczej będziemy zabiegać o tereny w promieniu 30 km, czyli przede wszystkim na terenie powiatu stalowowolskiego – stwierdziła radna.

Prezydent Lucjusz Nadbereżny poinformował, że nie było żadnego ogłoszenia publicznego. Zaznaczył, że proces rozpoznania działek i rozmów z gminami prowadzi przy wsparciu wydziału mienia i gospodarki lokalami. Dodał także, że podejmowane są już kroki dotyczące gromadzenia niezbędnych dokumentów i przeprowadzenia procesu oceny kolejnych nieruchomości, którymi interesuje się miasto przez Lasy Państwowe.

– Przypomnę, że mamy do zakupienia 985 hektarów, dlatego że miasto Stalowa Wola posiada 11 hektarów swojego terenu, który może podlegać zamianie – mówił Lucjusz Nadbereżny.

Poinformował także, że przeprowadzona została szeroka analiza działek na terenie powiatu stalowowolskiego, która wykazała, że część z nich posiada pewne obciążenia, nieuregulowany stan prawny, co uniemożliwia przeprowadzenie zamiany w ustawowym terminie określonym na 2 lata.

– Wychodzi na to, że wycinamy u siebie prawie 1000 ha lasów, a ten las sadzimy daleko od nas. Czy to jest zgodne z pierwotnym założeniem, że ten las będzie sadzony też dla mieszkańców Stalowej Woli? – pytał radny Łukasz Warchoł.

Prezydent poinformował, że od początku była mowa o terenach wokół Stalowej Woli, bowiem na terenie samego miasta nie ma działek łatwych do zalesienia, chociażby ze względu na obszar Natura 2000. Dodał również, że prowadzone są rozmowy dotyczące 500 hektarów terenu znajdującego się w granicach sąsiednich gmin Pysznica, Zaleszany czy Grębów.

Ostatecznie za przyjęciem uchwały głosowało 17 radnych, 6 wstrzymało się od głosu.

(as)

OGŁOSZENIE

Rozrasta się oddział covidowy w stalowowolskiej lecznicy

Na oddziale covidowym w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli, decyzją wojewody podkarpackiego Ewy Leniart, zwiększono liczbę łóżek do 60 sztuk.

– Za wydaniem niniejszego polecenia przemawia interes społeczny, polegający na konieczności udzielania jak najszybszej pomocy osobom z zagrożeniem zdrowia i życia, w tym przede wszystkim konieczność podjęcia adekwatnych działań, celem zapobiegania oraz zwalczania epidemii wywołanej zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 – informuje w uzasadnieniu swojej decyzji Ewa Leniart, wojewoda podkarpacki.

Oddział covidowy został przywrócony w stalowowolskim szpitalu w połowie listopada. Wojewoda wydała początkowo polecenie nakazujące zapewnienie 22 łóżek dedykowanych pacjentom z podejrzeniem zakażenia, bądź z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2. Kilka dni później zapadła decyzja o zwiększeniu liczby łóżek do 48. Od 10 grudnia łóżek covidowych jest już 60.

Liczba osób zakażonych wirusem SARS-CoV-2, jak i wymagających hospitalizacji w całym kraju jest bardzo duża.

– Kolejne lecznice muszą uruchamiać bądź powiększać już istniejące oddziały covidowe. Podobnie jest u nas – ostatnia decyzja wojewody podkarpackiego, poleca utworzenie w naszym szpitalu od dnia 10 grudnia już 60 takich łóżek. Systematyczne powiększanie oddziału covidowego jest dla nas ogromnym wyzwaniem organizacyjnym, ale musimy mu sprostać – mówi dr Monika Pachacz-Świderska, pełniąca obowiązki dyrektora Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli.

Od 10 grudnia, w szpitalu w Stalowej Woli funkcjonuje: 5 łóżek dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV-2, 52 łóżka dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2, 3 łóżka intensywnej terapii, z kardiomonitorem oraz możliwością prowadzenia tlenoterapii i wentylacji mechanicznej.

Numery telefonów do oddziału covidowego: lekarz dyżurny: 519 342 520; dyżurka pielęgniarek: 519 342 519.

(as)

eprasa.pl 649718d202

KAMPANIA INFORMACYJNA

NASZĄ ROLĄ SILNA POLSKA

POLSKI ŁAD
dla polskiej wsi

Rolniczko, Rolniku!

- Polski Ład dla Polskiej Wsi to **dla Ciebie realne korzyści**
- Troszcząc się o **rozwój i innowacje** na wsi – ułatwiamy Ci pracę
- Dbamy o Twoją przyszłość i **wspieramy Twoje inwestycje**
- Wspólnie **pielęgnujemy tradycje**

MINISTERSTWO ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

SOLIDARNI Z ROLNIKAMI

Zawsze aktualnych informacji o programie szukaj na **www.gov.pl/polski-lad**

Mierzymy się ze smogiem

Rak płuca, zawał, nadciśnienie, alergie, bezpłodność, depresja. Jaki jest wspólny mianownik tych wszystkich chorób? Każdą z nich może wywołać długotrwała ekspozycja na zanieczyszczenie powietrza. Smog bywa również powodem zaostrzenia przewlekłych schorzeń, takich jak astma czy POChP, a nawet wpływa na poziom naszego IQ.

Analiza składu powietrza, którym na co dzień oddychamy, to prawdziwa lekcja chemii. Jesienią i zimą do naszych płuc trafiają szkodliwe pyły zawieszone, dwutlenek siarki, rakotwórczy benzo(a)piren, a nawet metale ciężkie. Wszystkie te substancje wraz z dymem wydostają się z naszych kominów na skutek nieodpowiedniego i nieefektywnego sposobu ogrzewania domów.

Mało kto wie, że spalanie w domowych piecach odbywa się w niskiej temperaturze – około 300–500 st. C. W wyspecjalizowanych spalarniach temperatura ta przekracza nawet 1000 st. C, dzięki temu odpady spalają się niemal całkowicie, a z komina wydostaje się dokładnie filtrowany dym. Inaczej w domowym piecu: jeśli spalimy w nim plastikową butelkę, do powietrza, a później również do gleby, przedostaną się trujące dioksyny. Z kolei podczas spalania węgla i drewna w niskiej temperaturze powstaje benzo(a)piren – ta sama rakotwórcza substancja, która znajduje się w dymie papierosowym. Wdychamy ją wszyscy, kiedy wychodzimy na zimowy spacer. Warto wiedzieć, że 90% benzo(a)pirenu w powietrzu pochodzi właśnie z gospodarstw domowych.

Co dzieje się dalej?

Wszystkie te szkodliwe cząsteczki przez nos przedostają się do naszego układu oddechowego, a najdrobniejsze z nich przenikają do krwi i wraz z nią już w ciągu pięciu minut są rozprowadzane po całym organizmie. Skutki zdrowotne nadmiernej ekspozycji na zanieczyszczenie powietrza są katastrofalne: od chorób układu oddechowego, przez choroby układu krążenia i układu rozrodczego, aż po choroby neurodegeneracyjne. Metale ciężkie, które wdychamy z powietrzem, kumulują się w organizmie i stopniowo przyczyniają się do rozwoju nowotworów.

Od tego, co jest spalane w domowych piecach, zależy więc zdrowie nas wszystkich.

Skąd ten smog?

– Ze smogiem mamy do czynienia głównie zimą, ponieważ chłód panujący na zewnątrz wymusza na nas ogrzewanie domów. Dodatkowo o tej porze roku warunki atmosferyczne sprawiają, że powietrze znad ziemi nie unosi się do góry, tylko gromadzi się przy gruncie. Brakuje naturalnego wietrzenia, więc pyły i inne szkodliwe zanieczyszczenia kumulują się i w ten sposób powstaje smog – wyjaśnia Barbara Leśniczak, kierownik Edukacyjnej Sieci Antysmogowej z NASK – Państwowego Instytutu Badawczego.

Świadomość szkodliwości smogu rośnie wraz z pojawianiem się wyników kolejnych badań. Niestety ciągle nie jest to jeszcze wiedza powszechna, podobanie jak ta dotycząca efektywnego i ekologicznego ogrzewania naszych domów. Złej jakości węgiel, niewysuszone drewno, polakierowane meble czy pokryte farbą drukarską czasopisma – żadna z tych rzeczy nie powinna trafić do pieca czy kominka.

Kluczem do poprawy jakości powietrza jest zatem zmiana naszych nawyków – przede wszystkim wymiana starych kopcących pieców, w których da się spalić wszystko, również domowe śmieci. Takich „kopciuchów" jest w Polsce jeszcze około 3 milionów.

Co można zrobić?

Świadomość problemu to początek drogi do zmiany, dlatego kluczowe są wszelkie działania edukacyjne: np. te prowadzone przez powstające w całej Polsce lokalne alarmy smogowe, których dzisiaj jest już niemal 50, czy takie projekty jak Edukacyjna Sieć Antysmogowa (ESA) działająca w NASK-PIB.

– W naszym projekcie postawiliśmy na kompleksowe działania edukacyjne. Co ważne – wiedzę o tym, jak przeciwdziałać smogowi, przekazujemy nie tylko dzieciom i młodzieży, ale także dorosłym – mówi Barbara Leśniczak. – Angażujemy się we współpracę z instytucjami podejmującymi działania proekologiczne, władzami gmin na terenie całej Polski, wspieramy pracowników urzędów oraz lokalnych działaczy – dodaje.

W ramach ESA stale powiększa się sieć czujników jakości powietrza zlokalizowanych na budynkach placówek edukacyjnych, powstają też tablice informacyjne pokazujące bieżący stan powietrza i dane pomiarowe dostępne na stronie www.esa.nask.pl. – Projekt rozpoczęliśmy pilotażowymi instalacjami mierników jakości powietrza w 10 szkołach. Dziś ESA to już 500 szkół i przedszkoli z całej Polski oraz blisko ćwierć miliona świadomych osób! – mówi Barbara Leśniczak.

Czy możliwa jest nowoczesna edukacja ekologiczna?

Dostępność rzetelnych informacji pozwala pogłębiać wiedzę ekologiczną. Z kolei monitorowanie bieżącego stanu jakości powietrza umożliwia nam reagowanie adekwatne do sytuacji panującej na zewnątrz i np. zrezygnowanie ze spaceru czy biegania, gdy zanieczyszczenie jest duże. W ten sposób możemy chronić przede wszystkim dzieci, których młode organizmy są najbardziej narażone na skutki oddychania zanieczyszczonym powietrzem.

– To dlatego w projekcie ESA obok edukacji ekologicznej stawiamy również na rozwijanie kompetencji cyfrowych. W ramach zajęć ESA uczniowie posługują się nowoczesnymi technologiami, uczą się korzystania z różnych źródeł informacji, analizowania danych. Zyskują dzięki temu świadomość przydatności technologii cyfrowych w różnych obszarach życia codziennego. Już 10 tysięcy użytkowników może korzystać z kursów i e-lekcji na platformie e-learningowej eduESA – mówi Barbara Leśniczak.

Aby szkoły bez przeszkód mogły korzystać z tych wszystkich cyfrowych narzędzi, niezbędne jest szybkie łącze internetowe. O ten obszar projektu dba Ogólnopolska Sieć Edukacyjna (OSE), dzięki której każda szkoła w Polsce może być podłączona do szybkiego, bezpiecznego i darmowego internetu. Do OSE zgłosiło się już ponad 20 700 placówek w całym kraju. Oferta Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej to jednak nie tylko internet: to także edukacja w zakresie bezpiecznego korzystania z sieci. Wśród działań kierowanych do dyrektorów szkół, nauczycieli i uczniów można wymienić m.in. publikacje, webinary, spotkania z ekspertami, kampanię pod hasłem „Bezpieczni w sieci z OSE" oraz materiały edukacyjne dostępne na platformie OSE IT Szkoła (https://it-szkola.edu.pl/).

– Systematycznie napływają do nas wnioski z kolejnych szkół z prośbą o przyłączenie do sieci ESA, co pokazuje, że jest to projekt społecznie ważny i potrzebny. Zapraszamy wszystkie szkoły do włączenia się w działania edukacyjne, bo wierzymy, że naprawdę każdy z nas może zrobić coś dla poprawy jakości powietrza. Razem będziemy walczyć ze smogiem – dla zdrowia i lepszego jutra! – kończy Barbara Leśniczak.

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA

eprasa.pl 649718d202

Wydanie historyczne!

Głos Matthiasa

30 lat pasji i kunsztu

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSA MATTHIAS SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Nr 30 | Rok wyd. XXI | MODLIBORZYCE, poniedziałek 01 grudnia 2021 r. | Wydanie Matthias | Cena 1 zł

30 lat pasji i kunsztu

ZACZĘŁO SIĘ NIEPOZORNIE. OD SKOKU PRZEZ PŁOT.

TRUDNE DOBREGO POCZĄTKI

Banasik Andrzej oraz Bielówka Maciej wraz z żonami chcieli obejrzeć budynki po dawnej Spółdzielni Kółek Rolniczych w Modliborzycach. Szybki rzut okiem. Obiekty były niefunkcjonalne i niskie, ale, po odpowiednich przeróbkach, nadawałyby się na masarnię. Czekało ich dużo pracy i trudy wczesnych lat 90., ale udało się – powstał Zespół Przetwórstwa Mięsnego Matthias.

Pamiętny dzień 11 grudnia 1991 roku – rusza pierwsza produkcja. Siedmiu pracowników, wielkie ambicje i od samego początku troska o to, co jest ważne dla firmy po dzień dzisiejszy – świeży i smaczny produkt, który trafia na polskie stoły.

Kolejne lata to czas inwestycji i ciągłego rozwoju przedsiębiorstwa. Tylko to było szansą na wyróżnienie się na tle dość mocnej konkurencji wśród masarni działających na niewielką skalę. Nowi pracownicy, kolejne sklepy, coraz szerszy asortyment produktów mięsnych.

Praca na linii do rozbioru mięsa

Kontrola jakości produktów wędzonych

TAK SMAKUJĄ PIERWSZE SUKCESY

Uczciwość i ciężka praca musiały zaowocować. Przełomem okazały się lata 1998–1999.

Smak bronił się sam – wyroby firmy Matthias szybko zdobywały coraz szersze grono swoich miłośników. Przed drzwiami masarni zdarzały się 300-metrowe kolejki chętnych na zakupy! Przyszedł również czas na nagrody, m.in.: Ministra Rolnictwa, władz samorządowych, specjalistów z branży mięsnej czy Klubu Szefów Kuchni.

Sklep firmowy nr 17 Komisji Edukacji Narodowej

Sklep firmowy nr 2 w Rozwadowie

CO DOCENIALI KLIENCI?

Przede wszystkim świeżość i domowy smak. ZPM Matthias od początku stawia na surowce pochodzące głównie z rejonów Lubelszczyzny i Roztocza. Dużym atutem jest również produkcja opierająca się na tradycyjnych recepturach, która podkreśla smak mięsa aromatem ziół, przypraw oraz dymu z olszyny i buku. Wśród flagowych produktów firmy Matthias należy wymienić: boczek, karczek i szynkę z lubelskiej zagrody, aromatyczne wędzonki czy kruche kabanosy.

JAK JEDEN DZIEŃ

Po 30 latach działalności ZPM Matthias to duże przedsiębiorstwo z siecią ponad 30 sklepów w południowo-wschodniej Polsce. To również dobry pracodawca, który zatrudnia całe rodziny, blisko 380 pracowników.

Firma stale się rozwija, co najwyraźniej widać na poszerzającym się asortymencie (w tym również smaków kuchni lasowiackiej) oraz kolejnych, nowych certyfikatach jakości produktów (m.in. od "Doceń polskie", "Gryczaki 2021").

Bez względu na rodzaj produktu wciąż jest tak samo: świeżo, pysznie i jak w domu. To sprawdzony przepis na zdobycie serc polskich rodzin, które, zasiadając do wspólnego stołu, wybierają produkty firmy Matthias.

eprasa.pl 649718d202

Dzięki twojej reakcji pomoc może przyjść na czas

Pamiętajmy o osobach bezdomnych oraz mieszkających samotnie. Nie bądźmy obojętni na los tych, którzy w chłodne dni poszukują schronienia – apelują pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli.

Kiedy słupki na termometrach zmierzają ku ujemnym temperaturom, a za oknami panują niekorzystne warunki pogodowe, wtedy bezdomnych czeka ciężki los. Często dochodzi do odmrożeń kończyn, a w najgorszych przypadkach do śmierci.

W Stalowej Woli osobom bezdomnym z pomocą przychodzi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

– Zwracamy się z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy widzą na ulicy osoby np. ubrane niestosownie do pory roku, siedzące lub leżące na ławkach, czy na przystankach autobusowych, aby reagowali na każdy taki przypadek i o takich sytuacjach niezwłocznie informowali właściwe służby. Coraz chłodniejsze noce to trudny czas dla osób, które zmagają się z kryzysem bezdomności. Osoby bezdomne poważnie narażone są na utratę zdrowia lub życia z uwagi na niebezpieczeństwo związane z wychłodzeniem organizmu – mówi Beata Bołoz z MOPS-u w Stalowej Woli.

Jak co roku, ze służbami, które odpowiedzialne są za pomoc osobom bezdomnym, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli opracowuje wspólny plan działania. Ten plan dotyczy osób bezdomnych, które mieszkają w pustostanach, na działkach, czyli w tych miejscach, które nie nadają się do normalnego zamieszkania, zwłaszcza zimą.

Pracownik socjalny do spraw bezdomności rozeznaje sytuację takiej osoby, zabezpiecza pomoc według wskazanych potrzeb, tj. wydawanie żywności w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa, wydaje bloczki na posiłki na jeden dzień, a na podstawie wywiadu środowiskowego planuje dalsze formy pomocy np. na zakup biletu i wydaje skierowania do placówek noclegowych.

W monitorowaniu sytuacji osób bezdomnych na terenie Stalowej Woli zawsze pomagają funkcjonariusze z komendy powiatowej policji.

– Początkiem grudnia stalowowolscy mundurowi wraz z pracownikami MOPS-u i kierownikiem Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn im. Św. Brata Alberta w Stalowej Woli sprawdzali miejsca, w których przebywają bezdomni. Tak się dzieje każdego roku. Policjanci sprawdzają opuszczone budynki, ogródki działkowe, parki i skwery. Za każdym razem informują osoby bez stałego miejsca zamieszkania o ośrodkach udzielających pomocy w takich przypadkach. Niestety, zwykle mundurowi spotykają się z odmową skorzystania z tej formy pomocy. Sprawdzany jest również ogólny stan zdrowia, a w przypadkach wymagających interwencji medycznej na miejsce wzywane są odpowiednie służby – mówi mł. aspirant Małgorzata Kania, oficer prasowy KPP w Stalowej Woli.

Podczas patroli funkcjonariusze zwracają również uwagę na osoby, które mogą być pod wpływem alkoholu i znajdować się w okolicznościach zagrażających ich życiu. Dzięki aplikacji Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa każdy może podzielić się z policją swoimi spostrzeżeniami na temat zagrożeń, występujących w jego miejscu zamieszkani, w tym o miejscach przebywania osób bezdomnych.

– Apelujemy do mieszkańców, aby reagowali na widok osoby bezdomnej, leżącej, nietrzeźwej – dla takich osób niska temperatura może okazać się śmiertelnie niebezpieczna. Wystarczy jeden telefon, aby uratować komuś życie – dodaje Małgorzata Kania.

Poniżej podajemy numery telefonów, na które można dzwonić w przypadku spotkania osoby bezdomnej: 112 – Centrum Powiadamiania Ratunkowego, 987 – Centrum Zarządzania Kryzysowego, 15 643 34 87 – Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego, 15 842 50 97 – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli, 15 642 52 93 – Stalowowolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej, 15 842 17 25 – Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn im. Św. Brata Alberta w Stalowej Woli, 15 649 21 86 – Schronisko dla Bezdomnych Kobiet w Rudniku n. Sanem.

(kag)

Czekasz na paczkę? Uważaj na te SMS-y

W okolicach świąt szczególnie uaktywniają się oszuści stosujący metodę na dopłatę do przesyłki. W SMS-ie załączają link, który przekieruje nas na stronę, gdzie będziemy mogli rozwiązać sygnalizowany problem. Pod żadnym pozorem nie należy klikać w linki załączane w SMS-ach.

Internetowi oszuści podszywają się pod firmy kurierskie i wysyłają SMS-y z linkiem do strony, na której należy dokonać rzekomej dopłaty do przesyłki. To jedna z metod działania oszustów, których celem są pieniądze znajdujące się na kontach bankowych.

Oszustom podszywającym się pod firmy kurierskie sprzyja zwiększony ruch w e-sklepach związany z nadchodzącymi świętami, dlatego stają się coraz bardziej aktywni. Wykorzystują przedświąteczny czas, w którym wiele osób zamawia prezenty ze sklepów internetowych.

Cyberprzestępcy ciągle modyfikują swoje metody działania i korzystają z każdej okazji, aby wprowadzić w błąd i wykorzystać zaufanie niczego nie podejrzewających osób. Wysyłają SMS-y z informacją o konieczności dopłaty do przesyłki. Zazwyczaj kwota, jaką należy wpłacić, jest bardzo niska, w granicach 5 zł. W wiadomości podany jest także link, który przekierowuje potencjalną ofiarę na stronę łudząco podobną do strony banku bądź operatora płatności. Celem oszustów jest nakłonienie odbiorcy do kliknięcia w link prowadzący do fałszywego panelu płatności.

Nieświadoma osoba wprowadza dane dotyczące konta, takie jak login czy hasło i umożliwia tym samym przechwycenie tych danych przez oszustów.

Sprawdzajmy dokładnie wszystkie wiadomości, nie działajmy pochopnie, bo oszuści tylko czekają na chwilę nieuwagi z naszej strony.

(as)

Życzliwość, uśmiech i zgoda

O to w listach do świętego Mikołaja prosiła Emilia Kluk, uczennica jednej ze stalowowolskich szkół podstawowych. I to jej życzenie prezydent miasta postanowił spełnić.

Jak co roku dzieci pisały listy do św. Mikołaja w ramach konkursu organizowanego przez prezydenta Lucjusza Nadbereżnego pn. „Co miasto Stalowa Wola powinno otrzymać w prezencie od Świętego Mikołaja?”. Zwycięzczyni konkursu, czyli Emilia Kluk z Publicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 7 poprosiła o życzliwość, uśmiech i zgodę w Stalowej Woli, co spodobało się hojnemu świętemu. Dlatego też 19 grudnia podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego to Emilia zaświeci miejską choinkę i iluminacje w całym mieście.

Na konkurs napłynęło prawie 60 prac. Dzieci prosiły zazwyczaj o park trampolin, park wodny czy kryte lodowisko.

Uwagę św. Mikołaja zwróciły także listy Ewy Cudziło z PSP 7, Adama Dwojaka z PSP 12, Martyny Tokarz z PSP 11, Kacpra Życzyńskiego z PSP 12, Patrycji Kowalskiej z PSP 7, Emilii Ludwiczak z PSP 7, Julii Trzpis z PSP 1, Mai Rurarz z PSP 12, Mateusza Olko z PSP 12, Nadii Słonina z PSP 7, Magdaleny Kopyto z PSP 12, Anny Adamczyk z PSP 9, Zuzanny Cielepak z PSP 3 oraz Anonima z PSP 12, dlatego postanowił wyróżnić również ich prace. Obiecał też, że w przyszłym roku zainteresuje się także wskazanymi przez nich tematami.

(kag)

krótko

Wspólnie możemy wiele

Urząd Gminy w Pysznicy po raz kolejny przyłączył się do akcji „Szlachetna Paczka”. W ubiegłym roku, pomimo bardzo trudnej dla wielu sytuacji, inicjatywa odbiła się szerokim echem wśród mieszkańców. Dlatego władze gminy postanowiły kontynuować niesienie pomocy osobom najbardziej potrzebującym.

Wytypowane zostały dwie rodziny z terenu gminy Pysznica borykające się z trudną sytuacją materialną. Są to dwie mamy samotnie wychowujące po trójce dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym.

Na liście najpilniejszych potrzeb znajdują się: żywność z długim terminem ważności, chemia gospodarcza, ręczniki, pościel, środki czystości, kołdry zimowe 160x200, przybory szkolne, zabawki, słodycze, kosmetyki, dywan do pokoju dziecięcego. Rodziny nie potrzebują ubrań.

Jeśli ktoś chciałby dołożyć cegiełkę do zbiórki, może dostarczyć potrzebne rzeczy do Urzędu Gminy w Pysznicy do 20 grudnia 2021 r.

– Wspólnie możemy wiele, bo dobro mnożymy przez dzielenie się z innymi. Sprawmy, aby także i te rodziny mogły przeżyć wspaniałe i radosne święta – zachęcają pracownicy UG w Pysznicy.

Szczegółowych informacji można uzyskać pod numerem telefonu 532 746 344.

(kag)

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

ANTONIEGO PIRÓGA

wieloletniego działacza spółdzielczego,
byłego Członka Rady Nadzorczej
Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli

Rodzinie i Bliskim
składamy
najszczersze wyrazy współczucia

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli

Nowe obostrzenia narzędziem w walce z koronawirusem

15 grudnia zaczęły obowiązywać nowe obostrzenia, które mają pomóc w walce z kolejną falą pandemii koronawirusa. Zmieniły się limity osób w restauracjach, kinach czy teatrach. Zdecydowano o zamknięciu klubów i dyskotek. Obostrzenia mają obowiązywać do 31 stycznia 2022 roku.

W lokalach gastronomicznych i hotelach limity obłożenia od 15 grudnia wynoszą 30 proc. Takie same ograniczenia obowiązują w kinach, teatrach, obiektach sportowych i obiektach sakralnych. Do ww. limitu nie wlicza się osób zaszczepionych przeciwko Covid-19, pod warunkiem okazania przez te osoby unijnego certyfikatu, negatywnego wyniku testu lub zaświadczenia o powrocie do zdrowia w związku z Covid-19. Ponadto, dodatkowym obostrzeniem dla kin jest zakaz jedzenia i picia w czasie seansów.

Zamknięte są kluby, dyskoteki i inne miejsca udostępnione do tańczenia. Wyjątkiem ma być noc sylwestrowa (31.12–1.01). Choć mimo wcześniejszych zapowiedzi w opublikowanym rozporządzeniu nie ma o tym mowy, Ministerstwo Zdrowia za pośrednictwem mediów społecznościowych (Twitter) zapowiedziało, że na Sylwestra pojawi się możliwość „świętowania” w reżimie sanitarnym do 100 osób z limitami. Ten zapis ma się pojawić w kolejnej nowelizacji rozporządzenia.

Przylatując do Polski spoza strefy Schengen, trzeba zrobić test nie wcześniej niż 24 godziny przed przekroczeniem granicy. Tylko negatywny wynik testu zwolni podróżującego z kwarantanny. Obowiązkowemu testowaniu będą poddani także współlokatorzy osób zarażonych Covid-19. W tych przypadkach z obowiązku testowania nie zwalnia certyfikat covidowy.

Nauka w szkołach podstawowych i średnich od 20 grudnia do 9 stycznia będzie się odbywać zdalnie. Przedszkola i żłobki będą pracowały na dotychczasowych zasadach.

(as)

eprasa.pl 649718d202

40 lat od wprowadzenia stanu wojennego

Zaleszany pamiętają

W 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, w Zaleszanach odbyły się uroczystości upamiętniające górników zastrzelonych podczas pacyfikacji kopalni Wujek. Jeden z nich – Zbigniew Wilk – pochodził z pobliskiej Dzierdziówki.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja Biskupa w Zaleszanach. Następnie uczestnicy przemaszerowali na miejscowy cmentarz, gdzie znajduje się obelisk „Dziewięciu z Wujka”.

W uroczystościach brały udział poczty sztandarowe NSZZ „Solidarność”, szkół, jednostek OSP, a także Gwardii Narodowej im. Tadeusza Kościuszki z Majdanu Zbydniowskiego.

Asystę honorową Wojska Polskiego pełnili żołnierze 16. Tczewskiego Batalionu Saperów im. płk. Franciszka Niepokólczyckiego z Niska.

Brutalnie przerwana podróż

Przy pomniku „Dziewięciu z Wujka”, po odśpiewaniu hymnu Polski, głos zabrał wójt gminy Zaleszany Paweł Gardy.

– Minęło już 40 lat, odkąd towarzysz Jaruzelski ogłosił stan wojenny. Nikt nie miał świadomości, że 16 grudnia 1981 r. będą padały kule i zginą górnicy. Jeden z nas, naszych mieszkańców, wyjechał z Dzierdziówki na Śląsk, po marzenia, żeby założyć rodzinę i godnie żyć. Ale ta jego wielka podróż została brutalnie przerwana – mówił wójt Paweł Gardy, nawiązując do postaci śp. Zbigniewa Wilka.

Zbigniew Wilk urodził się 22 lipca 1951 r. w Dzierdziówce (gmina Zaleszany), w domu Władysława i Stanisławy Wilków, miał troje rodzeństwa (Jan, Ewa, Magdalena). Ukończył Szkołę Podstawową w Zbydniowie, Zasadniczą Szkołę Górniczą w Katowicach, natomiast w 1971 r. został absolwentem Technikum Górniczego Ministerstwa Górnictwa i Energetyki im. Powstańców Śląskich w Katowicach, uzyskał zawód technika górnika w zakresie specjalności techniczna eksploatacja złóż. W latach 1972–1979 był zawodnikiem drużyny piłkarskiej Klubu Sportowego „Rozwój” Katowice przy KWK Wujek w Katowicach. W okresie od 1 lipca 1971 r. do 31 grudnia 1973 r. pracował jako górnik w KWK „Wujek”, następnie przeniósł się do KWK „Śląsk” (1 stycznia–11 lutego 1974 r.), szybko jednak wrócił do poprzedniego miejsca pracy (od 12 lutego 1974 r.). Zachowane dokumenty źródłowe nie pozwalają stwierdzić, czy był członkiem powstałego we wrześniu 1980 r. Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. 16 grudnia 1981 r. uczestniczył w strajku w KWK „Wujek”, w czasie pacyfikacji kopalni przez siły milicyjno-wojskowe został dwukrotnie postrzelony. Zginął na miejscu. Z przeprowadzonej w grudniu 1981 r. sekcji zwłok wynika, że Zbigniew Wilk otrzymał dwa strzały w okolicy krzyżowo-lędźwiowej. Bezpośrednią przyczyną śmierci był postrzał brzucha z masywnym krwotokiem. Strzały zostały oddane z oddali. Pozostawił żonę Elżbietę z domu Kulczyk oraz osierocił dwójkę dzieci: Magdalenę (ur. 1976 r.) i Marcina (ur. 1978 r.). Pogrzeb Zbigniewa Wilka odbył się przed południem 21 grudnia 1981r. w Katowicach – Piotrowicach. Pogrzeb był oczywiście „zabezpieczany” przez funkcjonariuszy MO, SB i ZOMO.
29 sierpnia 1990 r. został pośmiertnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami przez prezydenta RP na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, zaś 7 grudnia 1992 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez prezydenta RP Lecha Wałęsę. W 2015 r. pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności.
Ponadto jego osobę upamiętniono, wraz z innymi górnikami poległymi 16 grudnia 1981, Pomnikiem ku czci poległych górników z KWK „Wujek” w dniu 16 grudnia 1981 roku w okresie stanu wojennego (1991).

Modlitwę na cmentarzu parafialnym poprowadził ksiądz kanonik Zygmunt Wandas. Następnie dowódca uroczystości, kapitan Marcin Janta-Lipiński, odczytał apel pamięci.

– 40 lat temu w pacyfikowanej kopalni „Wujek” polała się krew górników, którzy z honorem wystąpili do walki o swoje prawa i bronili ludzkiej godności. Zgromadziliśmy się przed obeliskiem pamiątkowym w Zaleszanach, aby uczcić pamięć naszego rodaka z Dzierdziówki – Zbigniewa Wilka, który zginął wraz z innymi ośmioma górnikami w Kopalni „Wujek”. Pochylając głowy w skupieniu i zadumie, wspólnie oddajemy cześć bohaterom górnośląskiej ziemi, którzy przeciwstawiając się pogwałceniu praw człowieka, zapłacili najwyższą cenę krwi i życia. Wzywam do nas wszystkich rodaków, którzy nie pogodzili się z narzuconym Polsce reżimem komunistycznym. Przywołuję niezłomnych bohaterów, którzy trwali w oporze, pokazując światu, że Polacy potrafią wybić się na niepodległość. Stańcie do Apelu! – rozpoczął kapitan Marcin Janta-Lipiński.

Po zakończeniu apelu żołnierze oddali salwę honorową. Następnie delegacje złożyły wieńce przy obelisku „Dziewięciu z Wujka”.

Na uroczystości nie zabrakło przedstawicieli rodziny śp. Zbigniewa Wilka.

– To ważna rocznica, dla nas co roku bardzo trudna. Przez cały rok wspominamy górników i mojego brata, ale gdy przychodzi ten dzień, to emocji jest znacznie więcej. Wracają te wydarzenia sprzed lat – mówi „Sztafecie” Magdalena Pelc, siostra śp. Zbigniewa Wilka.

Dodaje, że szczególnie zależy jej na tym, by pamięć o pacyfikacji kopalni „Wujek” i krwi przelanej przez górników trafiła do świadomości młodzieży.

FOT. KONRAD SINICA

Młodzież szkolna była ubrana w koszulki z wizerunkami tragicznie zmarłych górników, a w rękach trzymała krzyże z tabliczkami nagrobnymi z nazwiskami zamordowanych w kopalni „Wujek”

– Razem z górnikami i pracownikami Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności, co roku staramy się na tym terenie organizować spotkania z młodzieżą. To są żywe lekcje historii. O wydarzeniach sprzed 40 lat opowiadają naoczni świadkowie. Niejednokrotnie widzę łzy wzruszenia u uczniów i niedowierzanie, jak to się mogło wydarzyć, że Polak strzelał do Polaka. Mamy wspaniałą młodzież i wierzę, że będą kultywować tę pamięć – dodaje Magdalen Pelc.

Warto przypomnieć, że 23 września br. w Publicznej Szkole Podstawowej im. Rodziny Horodyńskich w Zbydniowie odsłonięto tablicę upamiętniającą Zbigniewa Wilka.

Wyryto na niej słowa: „W tym budynku w latach 1958-1965 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Zbydniowie Zbigniew Wilk (1951-1981), jeden z Dziewięciu Górników zastrzelonych 16 grudnia 1981 roku w kopalni „Wujek” w Katowicach podczas pacyfikacji strajku przez pluton specjalny ZOMO. Zbigniew Wilk i jego koledzy protestowali przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego, stając w obronie wolności, godności i w imię zasad solidarności”.

– Droga młodzieży, uśmiechnijcie się. Macie w szkole bohatera – powiedział wówczas do uczniów zbydniowskiej podstawówki Robert Ciupa, dyrektor Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach.

Tragiczny bilans pacyfikacji

16 grudnia 1981 r. doszło do najkrwawszej pacyfikacji w okresie stanu wojennego – masakry przeprowadzonej przez ZOMO na terenie KWK „Wujek”, gdzie strajkowało ok. 3 tysięcy górników. Decyzję o użyciu siły podjęto 15 grudnia wieczorem, podczas narady Wojewódzkiego Komitetu Obrony. Ogrom sił, które skierowano do kopalni – 1471 funkcjonariuszy MO i ZOMO oraz 760 żołnierzy, dysponujących 22 czołgami i 44 wozami bojowymi – jednoznacznie świadczył o zamiarach komunistów.

Bilans pacyfikacji kopalni „Wujek” był tragiczny, zginęło 9 górników: Józef Czekalski (48 lat), Krzysztof Giza (24 lata), Joachim Gnida (28 lat), Ryszard Gzik (35 lat), Bogusław Kopczak (28 lat), Andrzej Pełka (19 lat), Jan Stawisiński (21 lat), Zbigniew Wilk (30 lat), Zenon Zając (22 lata).

Konrad Sinica

Wieś pięknieje

W Rzeczycy Długiej symbolicznie oddano do użytku obiekt integracyjno-rekreacyjny Łukawica. Inwestycja jest częścią gminnego programu „Nowa inicjatywa dla odnowy wsi”.

FOT. EWELINA FRĄG

Nowy teren rekreacyjny będzie służył wszystkim mieszkańcom wsi oraz ich gościom

Projekt „Kontynuacja zagospodarowania terenu integracyjno-rekreacyjnego Łukawica” obejmował: wyłożenie kostką brukową wiat i stacji grillowej, wykonanie podłoża betonowego z przeznaczeniem na organizację imprez tanecznych lub usytuowanie sceny mobilnej oraz postanowienie słupa oświetleniowego z kamerą monitoringu placu zabaw.

– Realizacja projektu pozwoliła na wykonanie kolejnego etapu prac na obiekcie integracyjno-rekreacyjnym ŁUKAWICA. Miejsce to staje się coraz bardziej funkcjonalne, ułożona nawierzchnia z kostki brukowej pozwala nawet w deszczową pogodę na korzystanie z obiektu. Zamontowany monitoring daje poczucie bezpieczeństwa – mówi Ewelina Frąg, sołtys Rzeczycy Długiej.

Podkreśla również, że realizacja tego zadania to duży krok do przodu, choć cały teren wymaga jeszcze sporo pracy.

Całkowity koszt realizacji zadania wyniósł ponad 34 tys. zł, z czego 20 tys. zł pochodziło z programu „Nowa Inicjatywa Dla Odnowy Wsi”, 10 tys. zł to dofinansowanie ze Stowarzyszenia Mieszkańców Rzeczycy Długiej i Musikowa, i 4 tys. 306 zł to wkład własny z funduszu sołectwa Rzeczyca Długa.

(kag)

Gmina Zaklików inwestuje w edukację

W ostatnich miesiącach władze gminy Zaklików pozyskały dofinansowanie z różnych źródeł, które przeznaczyły na podnoszenie kompetencji uczniów i nauczycieli. Ściślej mówiąc, wyposażyły placówki edukacyjne w nowoczesny sprzęt, dający większe możliwości nauczania.

Pierwszy program, z jakiego skorzystała gmina Zaklików, to „Aktywna Tablica”. Jest to rządowy program rozwijania szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych na lata 2020–2024.

W ramach pozyskanych środków Publiczne Liceum Ogólnokształcące w Zaklikowie zostało wyposażone w pomoce dydaktyczne w postaci 2 interaktywnych monitorów dotykowych. Całkowity kosz zadania wyniósł 17500 złotych, przy dotacji w wysokości 14 tys. złotych. Pozostałe szkoły w gminie Zaklików skorzystały ze wsparcia w ramach programu „Aktywna Tablica” w poprzednich latach.

Ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 gmina pozyskała 190 tys. złotych na realizację programu „Laboratoria przyszłości”.

– Wsparcie zostanie przeznaczone na zakup wyposażenia stanowisk do pracy narzędziowej, sprzętu, narzędzi, elektronarzędzi, materiałów, innych przedmiotów i pomocy służących rozwijaniu umiejętności podstawowych i przekrojowych dzieci i młodzieży – tłumaczy Dariusz Toczyski, burmistrz Zaklikowa.

Z kolei Gminny Ośrodek Kultury w Zaklikowie jest beneficjentem Programu Instytutu Książki „Kraszewski. Komputery dla bibliotek”.

– Celem programu jest zapewnienie zrównoważonego dostępu do nowoczesnych technologii i wyrównanie szans mieszkańców miejscowości w gminach o najniższych dochodach podatkowych na jednego mieszkańca poprzez wyposażenie bibliotek w nowoczesny sprzęt komputerowy – mówi burmistrz.

W ramach tego zadania zakupiono: 3 komputery stacjonarne wraz z monitorami, 3 programy Microsoft Office, wielostanowiskowy program antywirusowy, 3 zasilacze awaryjne UPS oraz urządzenie wielofunkcyjne.

Koszt zakupu wyniósł 28 200 złotych przy dofinansowaniu 23 895 złotych.

(kag)

eprasa.pl 649718d202

Środki norweskie zainwestują w rozwój dzieci i młodzieży

Gmina Nisko, która otrzymała 3,5 mln euro z tzw. funduszy norweskich, część tej kwoty przeznaczy na oświatę, a dokładnie na doposażenie pracowni językowych i informatycznych. Nowoczesny sprzęt trafi m.in. do Liceum Ogólnokształcącego i Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku, które prowadzi powiat niżański.

FOT. UGIM W NISKU

Umowę na wspólne wykorzystanie tzw. funduszy norweskich na doposażenie pracowni w niżańskich szkołach podpisali (od prawej) burmistrz Waldemar Ślusarczyk i starosta Robert Bednarz

Aby doposażyć szkoły średnie, których organem prowadzącym jest powiat niżański, konieczne było zawarcie umowy pomiędzy samorządem Niska a powiatem. Takie porozumienie podpisano 7 grudnia.

– Umowa dotyczy realizacji trzech ważnych przedsięwzięć dofinasowanych środkami z funduszu norweskiego – wyjaśnia Adrian Starzomski z Urzędu Gminy i Miasta w Nisku. – Porozumienie ma na celu wspólną realizację trzech zadań w ramach prowadzonego przez Gminę i Miasto Nisko szerszego projektu pn. „Nisko coraz wyżej – podniesienie potencjału ekonomiczno–gospodarczego miasta i konkurencyjności życia w mieście", dofinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego EOG i budżetu państwa. Projekt realizowany jest w ramach Programu Rozwój Lokalny, w którym wniosek przygotowany przez Gminę Nisko został bardzo wysoko oceniony i sklasyfikowany, na 9 miejscu w Polsce.

Będą współpracować na oświatowej niwie

Porozumienie podpisali burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk i starosta niżański Robert Bednarz.

– Projekt norweski wymagał olbrzymiego nakładu pracy, która to właśnie teraz zaowocowała. Dzisiaj te owoce przelewamy na papier i podpisujemy umowę o współpracy dotyczącą m.in. zmiany myślenia i sposobu kształcenia naszej młodzieży oraz podniesienia jakości nauczania. Projekt bardzo duży, opiewający na 3,5 mln euro, a z niego, razem z wkładem własnym powiatu, kwotę ponad 1 mln 185 tys. zł chcemy wykorzystać m.in. na doposażenie pracowni językowych i informatycznych – mówił Waldemar Ślusarczyk burmistrz Gminy i Miasta Nisko.

Partnerstwo z powiatem niżańskim ma na celu stworzenie spójnego systemu edukacji w obszarze nowoczesnych technologii i nauczania języków obcych. Założenia tego programu zostały wspólnie opracowane z dyrektorami wszystkich szkół z terenu gminy Nisko oraz nauczycielami, którzy będą bezpośrednio włączeni w realizację tego systemu. Zamiarem osób zaangażowanych w program jest podniesienie jakości nauczania informatyki oraz języków obcych począwszy od najmłodszych mieszkańców gminy, aż do poziomu kształcenia w szkołach średnich.

W związku z tym planowane jest przygotowanie pracowni, laboratoriów informatycznych i językowych w szkołach podstawowych oraz w szkołach średnich. Dzięki temu uczniowie z niżańskich szkół będą przygotowani do podejmowania zawodów na nowoczesnych i przyszłościowych kierunkach. Stworzy to ponadto nowe szanse rozwoju dla mieszkańców i pomoże otworzyć się miastu na nowe wyzwania i potencjały rozwojowe.

Środki trafią m.in. do RCEZ i LO w Nisku

Powiat niżański w ramach partnerstwa otrzyma wsparcie na stworzenie i doposażenie kilku pracowni w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej. Będą to pracownie języka angielskiego, języka niemieckiego, grafiki komputerowej, informatyki, elektryczno-elektroniczna, elektryczna, oraz pracownia montażu elektrycznego. Nowe pracownie, językowa i informatyczna, powstaną również w Liceum Ogólnokształcącym w Nisku.

– Dodatkowo w ramach projektu przewiduje się realizację działań szkoleniowych podnoszących kompetencje kadry nauczycielskiej obu szkół średnich do prowadzenia zajęć w zakresie nowoczesnych kierunków zawodowych i kompetencji językowych – tłumaczy Adrian Starzomski z UGiM w Nisku.

Podsumowaniem współpracy będzie realizacja wspólnych działań związanych z ożywieniem przedsiębiorczości na terenie gminy i miasta Nisko, poprzez organizację zajęć dla nauczycieli i uczniów z zakresu nauki przedsiębiorczości i jej rozwijania. Ważnym elementem tego działania będą również wspólne wizyty studyjne u lokalnych przedsiębiorców i firm krajowych świadczących usługi informatyczne.

Szacowana wartość projektu współpracy wynosi 1 mln 185 tys. 966 zł, z czego 748 tys. 123 zł stanowi wartość dofinansowania z Norweskiego Mechanizmu Finansowego EOG i budżetu państwa. Kwota ta zostanie przekazana przez Gminę Nisko na rzecz partnera – powiatu niżańskiego. Dodatkowo powiat wniesie w realizację przedsięwzięcia wkład własny w kwocie 437 tys. 843 zł. Projekt partnerski realizowany będzie do 2024 r.

– Bardzo serdecznie dziękuję burmistrzowi za te działania, które Gmina Nisko podjęła. Cieszę się i dziękuję, że Powiat Niżański również został uwzględniony nie tylko w tych działaniach ale również w całym zakresie planowanych do realizacji przedsięwzięć – podkreśla starosta niżański Robert Bednarz.

(dag)

Powstanie ścieżka pieszo-rowerowa z Łazowa do Krzeszowa

Do końca przyszłego roku powstanie 11-kilometrowa ścieżka pieszo-rowerowa z Krzeszowa do Łazowa. Ścieżka zostanie zbudowana wzdłuż drogi powiatowej. Jej budowa w głównej mierze będzie sfinansowana ze środków z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Choć środki na budowę ścieżki otrzymał samorząd gminy Krzeszów, to inwestycja będzie realizowana we współpracy z powiatem niżańskim. Przed kilkoma dniami w Urzędzie Gminy w Krzeszowie podpisano porozumienie pomiędzy gminą Krzeszów a powiatem niżańskim. Zakłada ono wspólną realizację zadania pod nazwą „Budowa ciągu pieszo-rowerowego w pasie drogi powiatowej nr 1074R na odcinku Krzeszów-Łazów".

Jak wynika z porozumienia, powiat niżański wesprze samorząd Krzeszowa pokrywając 50 procent wkładu własnego, jaki gmina musi wnieść w inwestycję. Przypomnijmy, że na całe zadanie Krzeszów otrzymał dofinansowanie w kwocie 8 mln 540 tys. 500 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład. Jaką dokładnie kwotą powiat wesprze nadsańską gminę, okaże się po przetargu. Na mocy porozumienia powiat niżański przekaże również dokumentację techniczną wykonania ścieżki, niezbędną do rozpoczęcia prac.

– Na wykonanie ścieżki bardzo cieszą się również mieszkańcy gminy, ponieważ inwestycja zmniejszy niebezpieczeństwo spowodowane dużym natężeniem ruchu drogowego. Przy realizowanym ciągu pieszo-rowerowym zlokalizowana jest duża liczba kopalni piasku oraz Regionalna Instalacja Przetwarzania Odpadów Komunalnych. W związku z tym występuje duży ruch samochodów ciężarowych. Inwestycja poprawi bezpieczeństwo oraz komfort życia mieszkańców gminy Krzeszów – wyjaśnia wójt gminy Krzeszów Stanisław Nowakowski. – Realizacja zadania, długo wyczekiwanego przez społeczność miejscowości, przez które będzie przebiegała trasa ścieżki, nie byłaby możliwa bez funduszy, w których pozyskaniu pomógł gminie wiceminister infrastruktury Rafał Weber, za co serdecznie dziękuję w imieniu władz i mieszkańców. Dziękuję również staroście Robertowi Bednarzowi za opracowanie oraz przekazanie dokumentacji technicznej, pomoc w opracowaniu wniosku i pozyskaniu środków.

Wpływ ścieżki na bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów, ale także na podniesienie atrakcyjności turystycznej okolicy, podkreśla starosta niżański Robert Bednarz.

– Bardzo cieszę się na realizację tego zadania, bowiem niewątpliwie ta inwestycja wpłynie znacząco na bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego. Ścieżka podniesie nie tylko komfort przemieszczania, ale też jest ważna ze względu na aspekt turystyki rowerowej, przebiegając od Krzeszowa aż do granicy powiatu – mówi Robert Bednarz. – Słowa podziękowania kieruję do pana wójta za bardzo duże zaangażowanie na rzecz tej inwestycji, za inicjatywę chęci wzięcia na swoje barki realizacji tego zadania, pozyskania środków finansowych. Wszystkie te działania pokazują, jak ważne jest dla pana wójta, jak również całego samorządu gminy Krzeszów, planowane przedsięwzięcie. Dzięki aktywnemu działaniu ta inwestycja zostanie zrealizowana w bardzo szybkim czasie.

Warto dodać, że ścieżka będzie miała około 11 km długości i ma powstać do końca 2022 roku.

(dag)

FOT. UGIM W RUDNIKU NAD SANEM

Złote gody w Rudniku nad Sanem

50. rocznicę ślubu świętowało przed kilkoma dniami pięć par małżeńskich z terenu gminy i miasta Rudnik nad Sanem. Podczas uroczystości małżonkowie odebrali medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Jubileusz pożycia małżeńskiego zorganizowano 8 grudnia w restauracji „Orle Gniazdo" w Rudniku nad Sanem. Uhonorowania małżonków medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, dokonał burmistrz Waldemar Grochowski. Wręczone zostały im również pamiątkowe dyplomy i bukiety kwiatów.

Złote Gody świętowali: Maria i Jan Koniowie, Bogusława i Ryszard Kupcowie, Krystyna i Tadeusz Marchutowie, Maria i Ryszard Mękalowie oraz Elżbieta i Ryszard Worsa.

– Złote gody to rocznica niezwykła, tak jak niezwykli są ludzie, którzy przeżyli razem pół wieku. Życzę państwu długich i pogodnych lat życia w dobrym zdrowiu i szczęściu, w poczuciu zasłużonego zadowolenia oraz niegasnącej miłości – mówił burmistrz Waldemar Grochowski.

Miłym akcentem był tort jubileuszowy oraz toast, wzniesiony za zdrowie i pomyślność jubilatów.

(dag)

Podczas uroczystości swój jubileusz świętowało 5 par z terenu gminy i miasta Rudnik. Na zdjęciu z burmistrzem Waldemarem Grochowskim, kierownikiem USC Przemysławem Zygmuntem i Marią Krzemień, zastępcą kierownika USC

eprasa.pl 649718d202

Szkoła w Ulanowie doczekała się sztandaru

Sztandar zakupiony przez samorząd Ulanowa burmistrz Stanisław Garbacz przekazał dyrektorce szkoły Annie Pucko i wicedyrektorowi Mariuszowi Straubowi

Uczniowie szkoły złożyli ślubowane na nowy sztandar

Noszący imię świętego Jana Pawła II Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ulanowie otrzymał sztandar. Chorągiew z wizerunkiem papieża – Polaka zakupił dla placówki samorząd gminy. Uroczyste nadanie sztandaru odbyło się 6 grudnia. Tego samego dnia oddano do użytku nowy kompleks sportowy na terenie szkoły.

FOT. AGNIESZKA KOPACZ

Uroczystość przekazania sztandaru połączono z oddaniem do użytku kompleksu sportowego, który powstał przy szkole

Nadanie sztandaru to wyjątkowy dzień dla każdej organizacji, instytucji, szkoły. Taki był też dla Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ulanowie. 6 grudnia, w Mikołajki, placówce wręczono zakupiony przez samorząd gminy sztandar. Chwilę przed tym wydarzeniem oficjalnie oddano do użytku nowy kompleks sportowy.

Zainwestowali w sport

Boisko do piłki nożnej, bieżnie oraz skocznię do skoku w dal, a także inne elementy sportowe, zrealizowano dzięki wsparciu z Programu Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu „Sportowa Polska". Ich oficjalne oddanie miało miejsce 6 grudnia. Wstęgę przecięli, a tym samym oddali w użytkowanie obiekt, m.in.: wiceminister infrastruktury Rafał Weber, podkarpacka kurator oświaty Małgorzata Rauch, starosta niżański Robert Bednarz oraz władze gminy Ulanów i ZSP w Ulanowie.

– Wartość tej inwestycji to 620 tysięcy złotych, około 310 tysięcy złotych pozyskaliśmy z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Pozostałe środki pochodzą z budżetu Gminy i Miasta Ulanów – wylicza burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz. – Dzięki tym środkom możliwe było wykonanie boiska do piłki nożnej, jak również bieżni wokół tego boiska o długości 60 metrów i 200 metrów o nawierzchni sztucznej, skoczni do skoku w dal i rzutni do pchnięcia kulą. W ramach tej inwestycji został też dokończony plac zabaw przy szkole – wyjaśnia burmistrz Garbacz.

Jak dodaje, dzięki środkom ze „Sportowej Polski" zostało także wyremontowane boisko „Orlik", także znajdujące się przy szkole.

Czekali na sztandar

Po uroczystym oddaniu kompleksu sportowego, już w szkolnej sali gimnastycznej miało miejsce drugie ważne w tym dniu wydarzenie. Wydarzenie, które zdarza się tylko raz – nadanie sztandaru.

– Inicjatywa nadania szkole sztandaru zrodziła się już rok temu. Sztandar został zakupiony i czekał w szkole. Przymierzaliśmy się wówczas do jego przekazania, ale ze względu na pandemię nie było możliwości zorganizowania takiej większej uroczystości. Dziś wprawdzie wciąż jest pandemia, ale już nie odkładaliśmy tego wydarzenia. Zdecydowaliśmy się przygotować uroczystość w rygorach sanitarnych – mówi „Sztafecie" burmistrz Stanisław Garbacz. Jak przypomina, z inicjatywą nadania szkole sztandaru wyszła dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Anny Pucko.

Po likwidacji gimnazjum, które nosiło imię Jana Pawła II, w budynku, w którym mieściła się także Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej, swoje miejsce znalazło przedszkole. Samorząd Ulanowa zdecydował o ich połączeniu i utworzeniu Zespołu Szkolno–Przedszkolnego.

– Uchwałą Rady Miejskiej w Ulanowie zdecydowaliśmy, że patronem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego będzie święty Jan Paweł II. Sztandar dla szkoły zakupił samorząd gminy, który wspiera w ten sposób różne instytucje z terenu gminy. W tym roku to drugi sztandar, jaki zakupiliśmy, wcześniej otrzymało go m.in. Regionalne Koło Pszczelarskie „Barć" w Bielińcu – dodaje burmistrz.

Historyczna chwila dla szkoły

– Patron naszej szkoły, Jan Paweł II, przez całe życie służył Polsce, dając świadectwo patriotyzmu... ale kochał też sport. Mówił o nim wiele, na przykład to, że „Każdy rodzaj sportu niesie za sobą bogaty skarbiec wartości, ćwiczenie uwagi, wytrwałość w znoszeniu trudu i odpowiedzialność".

– Sport ma ogromną moc jednoczenia ludzi pod sztandarem wspólnych wartości. Niezwykłe jest to, że zarówno sport jak i sztandar, kształtują postawy patriotyczne, służą identyfikacji narodowej i kulturowej. I niezwykła jest nasza dzisiejsza uroczystość przekazania sztandaru i otwarcia boiska – mówiła podczas uroczystości dyrektor szkoły Anna Pucko. – Po wygaśnięciu gimnazjum, połączyliśmy istniejącą szkołę podstawową z przedszkolem. W ciągu ostatnich trzech lat, wspólnie wykonaliśmy ogromną pracę aby najmłodsi mieszkańcy naszego miasta i gminy mieli w placówce dobre i bezpieczne warunki do zabawy i nauki. Rok temu, nieśmiało wyszliśmy na zewnątrz i rozpoczęliśmy tworzenie placu zabaw. We wrześniu tego roku burmistrz gminy i miasta Ulanów obiecał naszym uczniom boisko... Słowa dotrzymał, jest boisko, siłownia zewnętrzna i doposażenie placu zabaw.

Dyrektor Pucko dziękowała też wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że placówka zyskała tę sportową infrastrukturę.

– Panie burmistrzu, dziękujemy za ten mikołajowy prezent i za realizację tych inwestycji. Bardzo dziękuję wszystkim tym, dzięki którym to było możliwe. Panu ministrowi Rafałowi Weberowi za ogromną pomoc finansową i środki z Programu Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu „Sportowa Polska", pani sekretarz Magdalenie Hasiak i pracownikom urzędu za wsparcie merytoryczne, architektom i wykonawcom za pracę w nie najłatwiejszych warunkach. Pani kurator Małgorzacie Rauch, przewodniczącemu rady miasta Wacławowi Piędlowi, wiceprzewodniczącej i radnym, za zaufanie oraz danie mi możliwości rozwoju i realizacji planów związanych z naszym przedszkolem i szkołą. Panu staroście Robertowi Bednarzowi za wsparcie oraz księdzu proboszczowi Kazimierzowi Żyłce za mszę świętą, poświęcenie sztandaru i boiska. Bardzo dziękuję rodzicom i nauczycielom, za wszelką pomoc i energię do działania, a uczniom za naturalny uśmiech i radość z tego co od nas, dorosłych, otrzymują. Dla naszej społeczności, dzisiejsze wydarzenie zapisze się na kartach historii jako to, które ma służyć Bogu, Ojczyźnie i naszym dzieciom.

Po przemówieniach przyszła kolej na wbicie gwoździ w drzewce sztandaru i przekazanie go przez władze samorządowe szkolnej społeczności. Uroczystość zwieńczył program artystyczny w wykonaniu dzieci i młodzieży z Zespołu Szkolno–Przedszkolnego im. św. Jana Pawła II.

(dag)

OGŁOSZENIE

Nieodpłatna pomoc prawna w powiecie niżańskim

Mieszkańcy powiatu niżańskiego mogą uzyskać nieodpłatną pomoc prawną, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie oraz nieodpłatną mediację, w każdej z gmin tworzących powiat.

Aby zapewnić jak najlepszy dostęp, mieszkańcom naszego powiatu, uprawnionym do skorzystania z nieodpłatnej pomocy, utworzone zostały 3 punkty (wraz z filiami) tak, aby mieszkańcy każdej z gmin mieli zapewniony nieodpłatny dostęp do tych form pomocy. Jeden punkt prowadzony jest przez adwokatów i radców prawnych (nieodpłatna pomoc prawna), dwa prowadzone są przez organizację pozarządową, wyłonioną w otwartym konkursie ofert – w jednym udzielana jest nieodpłatna pomoc prawna, w drugim nieodpłatne poradnictwo obywatelskie.
Z nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz nieodpłatnej mediacji może skorzystać każda osoba, której nie stać na uzyskanie odpłatnej porady i która złożyła wymagane oświadczenie. Od dnia 16 maja 2020 r. (przepisy Tarczy antykryzysowej 3.0) nieodpłatna pomoc prawna obejmuje także sprawy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez osoby fizyczne prowadzące taką działalność – niezatrudniające innych osób w ciągu ostatniego roku (jest to pomoc de minimis, podlega regulacjom przewidzianym w ustawie z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej). Przed udzieleniem porady prawnej, podmiot ubiegający się o pomoc powinien wypełnić i dostarczyć „Oświadczenie dotyczące pomocy de minimis".
Na stronie internetowej Powiatu Niżańskiego www.powiatnizanski.pl w zakładce „Pomoc prawna, porady obywatelskie, mediacje" dostępna jest również aktualizowana lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa, z której zainteresowani mogą korzystać.
– W czerwcu 2021 r. udało się powrócić do udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej i poradnictwa obywatelskiego w punktach, które były do tego przygotowane, oczywiście przy zachowaniu obowiązujących zasad sanitarnych. W ciągu minionych 11 miesięcy z pomocy skorzystało ponad 500 osób. Przypominam mieszkańcom, że są możliwości i warto korzystać z darmowej, specjalistycznej pomocy prawnej. Aby dotrzeć do wszystkich chętnych, Powiat uruchomił do zapisów numer telefonu, specjalny adres e-mail oraz zakładkę na stronie internetowej Powiatu Niżańskiego „Pomoc prawna, porady obywatelskie, mediacje" – mówi Starosta Niżański Robert Bednarz.

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI www.ms.gov.pl — Powiat Niżański www.powiatnizanski.pl

Harmonogram działania 3 punktów stałych, wraz z ich filiami, w powiecie niżańskim w 2022 roku

STAŁY PUNKT w NISKU z filią w Krzeszowie prowadzony przez Fundację „Masz Prawo", ul. Wyspiańskiego 4/82, 39-400 Tarnobrzeg, nieodpłatna pomoc prawna	STAŁY PUNKT w JEŻOWEM z filią w Rudniku nad Sanem prowadzony przez radców prawnych i adwokatów nieodpłatna pomoc prawna	STAŁY PUNKT W ULANOWIE z filiami w Harasiukach i Jarocinie prowadzony przez Fundację „Masz Prawo", ul. Wyspiańskiego 4/82, 39-400 Tarnobrzeg, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie
NISKO ul. Sandomierska 1 (budynek RCEZ w Nisku) poniedziałek: 8.00–12.00 wtorek: 8.00–12.00 środa: 8.00–12.00 czwartek: 11.00–15.00	**JEŻOWE** Urząd Gminy, Jeżowe 136a wtorek: 8.00–12.00 środa: 11.30–15.30 piątek: 8.00–12.00	**ULANÓW** Urząd Gminy i Miasta, ul. Rynek 5 poniedziałek: 11.30–15.30 wtorek: 12.30–16.30 środa: 11.30–15.30
KRZESZÓW Urząd Gminy, ul. Rynek 2 piątek: 8.00–12.00	**RUDNIK NAD SANEM** Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Kilińskiego 19 poniedziałek: 11.30–15.30 czwartek: 8.00–12.00	**JAROCIN** Gminne Centrum Kultury, Jarocin 114 czwartek: 13.00–17.00
		HARASIUKI Publiczna Szkoła Podstawowa, ul. Długa 21 piątek: 12.15–16.15

Zapisy na wizyty:
1. **pod numerem telefonu: 883-450-012 (w dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–15.30) lub**
2. **na e-mail: npp@powiatnizanski.pl (osoby z dysfunkcjami narządów mowy i słuchu mogą tu dokonywać zgłoszeń) lub**
3. **rejestracja przy pomocy formularza internetowego https://np.ms.gov.pl/podkarpackie/niżański**

Osobom, które ze względu na niepełnosprawność ruchową nie są w stanie przybyć do punktu lub osobom doświadczającym trudności w komunikowaniu, może być udzielana nieodpłatna pomoc prawna lub świadczone nieodpłatne poradnictwo obywatelskie także poza punktem albo za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość (np. przez telefon lub przez internet). Porada prawna będzie udzielana w warunkach i na zasadach adekwatnych do niepełnosprawności danej osoby. Bliższe informacje pod numerem telefonu podanym do zapisów.

eprasa.pl 649718d202

Doczesne zmiany wiekuistych spraw

Czy cmentarze przejmą nasze groby?

– Nie chcę być cmentarnym policjantem – mówi „Sztafecie" Piotr Banaczyk, prezes Zakładu Pogrzebowego MEMENTO administrującego nekropolią komunalną w Stalowej Woli. A mówi tak w kontekście projektu ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Ma ona zapewnić lepszą ochronę grobów i cmentarzy (powstanie centralna baza danych), usprawnić zarządzanie tą przestrzenią oraz uprościć procedury. To nie budzi większych emocji. Bardzo kontrowersyjny jest natomiast pomysł, by grób z pomnikiem był własnością cmentarza, a konkretnie zarządzającej jego terenem gminy lub parafii.

FOT. BW

14 października 2021 r., spotkanie przedstawicieli branży pogrzebowej z pełnomocnikiem rządu Wojciechem Labudą

FOT. STANISŁAW CHUDY

Projekt nowej ustawy nie rozróżnia grobów murowanych od ziemnych. Jasno definiuje natomiast, kto jest właścicielem grobu

W październiku br. dobiegły końca rządowe konsultacje w sprawie tego projektu (teraz obowiązuje w tej materii nieprzystająca do obecnych realiów ustawa z 1959 r.).

Do kogo ma należeć grób?

Jednym z kluczowych elementów projektu jest status własnościowy grobu. Czy proponowane w tej kwestii nowe rozwiązanie ułatwi zarządzanie cmentarzami, czy też grozi wielkim cmentarnym chaosem?

Do tej pory nagrobki i grobowce wznosić i modyfikować mogą osoby dysponujące prawem do grobu oraz jego fundator. Projektowany art. 91 ust. 2 nowej ustawy stanowi zaś, że wszelkie groby, nagrobki, grobowce i inne kompozycje architektoniczne wzniesione na terenie cmentarza, mają być własnością właściciela terenu danej nekropoli, czyli gminy lub parafii.

Na dodatek projekt – w przeciwieństwie do obecnej ustawy – nie rozróżnia grobów murowanych i ziemnych, a tylko te ostatnie można likwidować po 20 latach, o ile nie zostanie uiszczona opłata za kolejny okres. Groby murowane praktycznie nie były naruszane.

Własność cmentarza ograniczona prawami rodziny

Skąd więc ten pomysł? Wojciech Labuda, pełnomocnik rządu, tak tłumaczy to własnościowe rozwiązanie na nagrobkach:

– Są przypadki, kiedy grobowiec zagraża osobom odwiedzającym cmentarz, a osoby mające prawo do grobu są nieznane lub nie ma z nimi kontaktu i trzeba interwencji, napraw ze strony cmentarza. Stąd m.in. propozycja, by nagrobki były własnością cmentarza, która to własność będzie jednak ograniczona prawami rodziny. Bliscy osób pochowanych w grobie będą miały pełne i jasne prawo opiekowania się grobem, budowy nagrobka i remontowania go – zapewnia.

Prawnicy zwracają jednak uwagę, że nowy przepis jest nieprecyzyjny, nie mówi np., czy usuwanie poważnych zniszczeń, np. w wyniku wichury czy powodzi, obejmuje odbudowanie nagrobka w takim samym kształcie. W tej sytuacji byłoby najlepiej, gdyby to fundator miał dodatkowo ubezpieczenie nagrobka.

Z drugiej strony teraz jest tak, że jeśli np. zostanie uszkodzona płyta nagrobka, a tym bardziej wyrządzi komuś szkodę (w czerwcu br. w takich okolicznościach, pod Poznaniem zginęła 5-letnia dziewczynka), to należy szukać właścicieli, a często jest to duży problem, zdarza się, że już nie żyją. Zmiana w tym zakresie określałaby jednoznacznie, że to właściciel cmentarza odpowiadałby za takie zniszczenia oraz ich naprawy, a także za wyrządzoną przez nagrobek szkodę.

W projekcie brakuje drugiej strony

W rozmowach z pełnomocnikiem Labudą uczestniczył m.in. Piotr Banaczyk, właściciel i prezes Zakładu Pogrzebowego MEMENTO administrującego cmentarzem komunalnym w Stalowej Woli i jednocześnie wiceprezes Stowarzyszenia Polska Izba Pogrzebowa.

– Zaproponowaliśmy 64 poprawki do tego projektu. Nowa ustawa jest bardzo potrzebna, ale zdaniem przedstawicieli branży pogrzebowej, jeśli to właściciel cmentarza ma być dysponentem grobu i odpowiadać za niego, to w ustawie powinny też zostać jasno zdefiniowane obowiązki i prawa drugiej strony, czyli rodziny i najbliższych zmarłego, a tego w projekcie nie ma – podkreśla Banaczyk.

Nie wyobraża też sobie, by jako administrator cmentarza mógł narzucać rodzinie, jak ma urządzić grób oraz ingerować w jej decyzje. – Nie chcę być cmentarnym policjantem – dodaje.

Ale z drugiej strony, jeśli to np. gmina ma odpowiadać za nagrobki i ewentualne szkody, jakie wyrządzą ludziom np. przewracające się tablice nagrobne, to musi mieć też prawne narzędzia do wyegzekwowania, by wznoszono je zgodnie ze sztuką budowlaną.

– Teraz na przykład nie mogę sprawdzić, czy tablice nagrobne są osadzone na drutach czy tylko np. przytwierdzone silikonem. Wyobrażam sobie, że stawiając nagrobek, rodzina przedstawia odpowiedni projekt budowlany, a administrator cmentarza go zatwierdza lub nie do realizacji – dodaje Piotr Banaczyk. I przypomina, że jedyną konkretną regulacją dotyczącą grobu są w obecnej ustawie tylko wymiary nagrobka: maksymalnie 120 cm szerokości i 240 cm długości.

Mamy bezpieczne nagrobki

Całkiem zasadne jest tu więc pytanie o bezpieczeństwo na cmentarzach.

Przeprowadzona w październiku br. kontrola stanu technicznego wykazała, że na 15 tys. grobów na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli tylko w 9 przypadkach stwierdzono nieprawidłowości.

Jakie? Otaczanie grobów ziemnych nieprzepisowym płotkiem, ruszające się płyty nagrobne, przegniłe drewniane ławki czy wyłożenie obrysu grobu śliskim materiałem, np. granitem, podczas gdy powinien to być materiał nieoszlifowany, szorstki.

– Były już u nas przypadki, że właściciel grobu poślizgnął się na śliskich płytkach i złamał rękę – opowiada Piotr Banaczyk.

Krytyczne uwagi Kościoła

Swoje zastrzeżenia do projektu ustawy zgłosił też oficjalnie Kościół katolicki. Nie rości on sobie praw do grobów, ale w zdecydowanym piśmie Rada Prawna Konferencji Episkopatu Polski wskazuje, że projekt nie określa treści prawa do grobu: czy jest to prawo dzierżawy, skoro jest ono czasowe, i czy jest dziedziczne. Podkreśla, że prawo to wynika z umowy cywilnej zawartej z zarządcą cmentarza na 20 lat, a osoba, która uzyskała prawo do grobu, jest jego dysponentem i jest zobowiązana do stałej troski o stan i wygląd grobu, nagrobka oraz bezpośredniego otoczenia.

Projekt nakłada na Kościół obowiązek zapewniania bezpieczeństwa swojej własności, który w innych sytuacjach może być realizowany przez nakaz ubezpieczenia od szkód. Nie jest jednak możliwy do wykonania w przypadku chuligańskich zniszczeń czy wskutek działań samego dysponenta grobu. Ta wątpliwa konstrukcja, jak zauważa Rada Prawna KEP, może zaś znacząco podnieść opłaty cmentarne.

Gdy rząd przedstawi poprawiony projekt nowej ustawy, ma on być raz jeszcze skonsultowany z przedstawicielami branży pogrzebowej i Kościoła.

Na ok. 10 tys. czynnych w Polsce cmentarzy aż 7,5 tys. to cmentarze wyznaniowe, w ogromnej większości katolickie. Pozostałe 2,5 tys. to nekropolie komunalne, podlegające lokalnym samorządom.

(SJ)

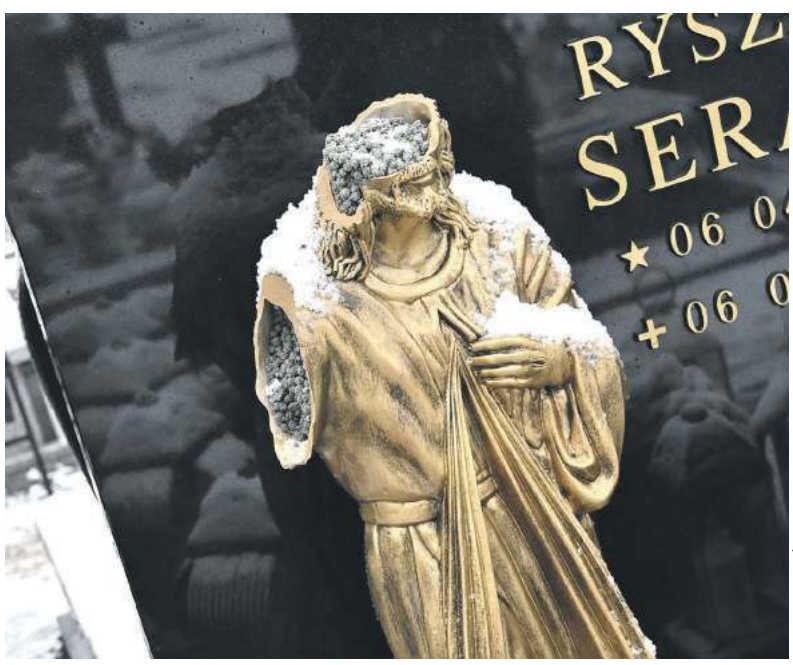

FOT. BOGDAN MYŚLIWIEC

Do kradzieży krzyży i dewastacji grobów na Cmentarzu Komunalnym w Tarnobrzegu doszło najprawdopodobniej w nocy z 6 na 7 grudnia

Ograbili groby z krzyży, zniszczyli figury

Na Cmentarzu Komunalnym w Tarnobrzegu Sobowie, prawdopodobnie w nocy z 6 na 7 grudnia br. doszło do dewastacji około 90 grobów. Wandale porozbijali figury Chrystusa zdobiące nagrobki i powyrywali z płyt krzyże.

Wiadomość o dewastacji grobów obiegła Tarnobrzeg we wtorek, 7 grudnia około południa. Wcześniej, bo około godziny 10 na numer alarmowy 112 zadzwonił mężczyzna, który odkrył, że z grobu jego żony zerwano krzyż. Krzyży nie było także na sąsiednich i kolejnych grobach.

– Na grób żony przychodzę codziennie. Byłem na cmentarzu także w poniedziałek, 6 grudnia i wszystko było w porządku. We wtorek, przyjechałem tu około godz. 10 i zobaczyłem, że brakuje krzyża. Zacząłem się rozglądać po sąsiednich nagrobkach i okazało się, że na nich także nie ma krzyży – mówi tarnobrzeżanin, którego spotkaliśmy na cmentarzu w Sobowie około godziny 13.

Mężczyzna zadzwonił w sprawie dewastacji na policję i do znajomych, których groby także zostały uszkodzone. Oprócz oderwanych krzyży, na niektórych nagrobkach wandale porozbijali także figury Chrystusa.

– Mają porozbijane głowy i poodrywane ręce. Nie wiem, czy ktoś sprawdzał, czy są one z mosiądzu, bo tak wyglądają na pierwszy rzut oka, czy też chodziło o bezsensowne akty wandalizmu – dodaje mężczyzna i przyznaje, że jest wstrząśnięty skalą dewastacji.

Przybyli na miejsce policjanci wykonali dokumentację fotograficzną zniszczonych grobów, pobrano także ślady, które mogą pomóc w ustaleniu sprawcy, bądź sprawców. Na miejscu pracowano także z psem tropiącym.

Groby, które ucierpiały znajdują się w najnowszej części cmentarza, w sąsiedztwie kwater, które są przygotowane pod grobowce. W alei, w której złodzieje zebrali największe żniwo, pochowane są osoby zmarłe w ciągu ostatnich miesięcy tego roku i poprzedniego.

Przypomnijmy, że Kodeks Karny zachowanie godzące w cześć zmarłego, w tym znieważenie jego miejsca spoczynku traktuje jako przestępstwo. Ograbienie takiego miejsca zagrożone jest karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

(mar)

eprasa.pl 649718d202

Odszedł dobry człowiek

Pożegnaliśmy Jerzego Majgiera

– Zdecydowanie najlepszy ministrant wśród radnych i radny wśród ministrantów (szczególnie tych z brodą) – tak w 2010 r. żartobliwie podsumowałem Jurka Majgiera w swoim satyrycznym tomiku „Alfabet Stalowej Woli, czyli władza w krzywym zwierciadle". Śmiał się rozbawiony, choć obie te swoje aktywności, kościelną i samorządową, traktował oczywiście bardzo poważnie.

Dla wiernych z parafii św. Floriana od wielu lat był jak żywa, świecka opoka: codziennie przy ołtarzu, czytał lekcje i śpiewał psalmy, szefował Stowarzyszeniu Rodzin Katolickich, był takim dobrym duchem parafii, a szczególna przyjaźń łączyła go z proboszczem-seniorem, ks. prałatem Janem Koziołem. Jurek odszedł 9 grudnia, w wieku 77 lat.

Poznałem go w 1992 r., gdy stawiałem pierwsze kroki w „Sztafecie", a on od lat pracował w Dziale Socjalnym Huty Stalowa Wola. Redakcja i ów dział mieściły się wtedy w dawnym hotelu pracowniczym przy ul. Metalowców. Sporo gadaliśmy o piłce nożnej i wspominaliśmy wielkich piłkarzy wielkiego Górnika Zabrze. Klubu, do którego omal nie trafił w 1960 r. jako młodziutki i dobrze rokujący 16-letni bramkarz Czuwaju Przemyśl. Ale zmarł mu wtedy ojciec i musiał zmienić życiowe plany. Górnik ściągnął wówczas innego młodziutkiego bramkarza. Nazywał się... Hubert Kostka. – A Zabrze było blisko... – taki tytuł artykułowi o Jurku dał w styczniu 1993 r. na łamach „Sztafety" nasz wspólny znajomy red. Zbyszek Janusz.

Jerzy Majgier urodził się 12 czerwca 1944 r. w Rudnikach Mościskach na obecnej Ukrainie. W 1945 r. jego rodzina przyjechała do Polski, do Przemyśla, z którym przez lata związany był życiowo i piłkarsko (zimą grywał tu także w hokeja). W 1968 r., już po wojsku, trafił do drużyny Stali Stalowa Wola. Miał zamiar spędzić tu dwa lata, ale przy okazji meczu „Stalówki" z jakąś węgierską drużyną poznał przyszłą żonę, Marysię, i został w naszym mieście już na całe życie. Później miał jeszcze oferty z Siarki, Resovii, Stali Nowa Dęba, a ostatni raz bronił w meczach spartakiadowych. W Stalowej Woli założył rodzinę, mieli z Marysią syna, doczekali się dwojga wnucząt, a Jurek chwalił mi się w tym roku, że został też pradziadkiem.

Przez pięć kolejnych kadencji (1998-2018) był radnym Rady Miejskiej Stalowej Woli.

– ŚP. Jerzy Majgier był wieloletnim radnym Rady Miejskiej w Stalowej Woli oraz członkiem Miejskiej Rady Seniorów. Przez lata przewodniczył Komisji Mieszkaniowej. Miał wielkie serce do Miasta i spraw społecznych. Na sercu leżały mu zawsze sprawy rodzinne, emerytów i rencistów oraz młodych małżeństw. Był niesamowitym, ciepłym, uśmiechniętym Człowiekiem. W tym wszystkim zawsze był bardzo mocno zanurzony w Bogu. Stalowa Wola straciła oddanego dla niej Mieszkańca i działacza społecznego. ŚP. Jerzy Majgier pozostanie w naszej pamięci jako dobry i oddany dla innych Człowiek – tak wspomniał go na Facebooku prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny.

Podobnie wspomina go obecny proboszcz parafii św. Floriana w Stalowej Woli, ks. Wacław Gieniec.

– Był bardzo ciepłym i serdecznym człowiekiem, także w stosunku do wszystkich kapłanów naszej parafii, i bardzo zaangażowanym w życie jej wspólnot – powiedział „Sztafecie". Podkreśla, że szczególnie opiekował się ks. prałatem Janem Koziołem, służył mu wszelką pomocą i ramieniem, kupował lekarstwa, woził swoim samochodem. – O tę szczególną opiekę prosił go zresztą mój poprzednik, śp. ks. Marian Balicki, z którym Jerzy Majgier także był w serdecznej przyjaźni – dodaje proboszcz Gieniec.

Gdy w marcu 2019 r. proboszcz Balicki zginął tragicznie w wypadku samochodowym i szukałem zdjęć z jego kapłańskiej posługi, Jurek pokazał mi m.in. fotografię z I komunii św. swego syna Mariusza, w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli. Był na niej jeszcze on z żoną i młody ksiądz Balicki, który był wtedy wikariuszem w tej parafii. A gdy w maju br. potrzebowałem „stalowowolskich" zdjęć z cmentarza pod Monte Cassino, to pomógł mi, odszukując fotografię z jednej z pielgrzymek. Był na niej oczywiście z ks. prałatem Koziołem. Przez lata towarzyszył mu w niezliczonej ilości dalszych i bliższych podróży, tworząc wielce charakterystyczny duet.

A 11 grudnia to sędziwy ks. prałat Jan Kozioł stanął w koncelebrze pogrzebowej mszy św. Jerzego Majgiera, odprawionej w kościele Źródło Bożego Miłosierdzia w Stalowej Woli, towarzysząc przyjacielowi w jego ostatniej doczesnej podróży i dziękując mu z serca płynącymi słowami wdzięczności.

– To, że tylu nas tu jest, świadczy, że był cenionym i dobrym człowiekiem. Dziękujemy Bogu za jego życie i zaangażowanie w życie tej wspólnoty parafialnej, za udział w budowie tej świątyni. Za to wszystko dobro, które w ciągu swojego życia czynił – mówił ks. prałat Jan Balicki (brat zmarłego proboszcza Mariana), który przewodniczył żałobnej koncelebrze.

W czasie kazania, Jerzego Majgiera wspominał też, pochodzący z naszej parafii ks. prof. Stanisław Koczwara. Mówił, że żartobliwie nazywał go, tak z angielska, naszym „Dżordżem", a gdy spotykali się w zakrystii, to Jerzy zawsze się pytał, czy może mu towarzyszyć w sprawowaniu liturgii. I tych spotkań, tej serdeczności, będzie mu teraz bardzo brakować.

Ks. Koczwara podkreślił też, że Jerzy Majgier był przede wszystkim człowiekiem Kościoła. Zarazem zauważył, że jest już człowiekiem wolnym, czego na swój sposób mu zazdrości. Wolnym od pośpiechu i szaleństw współczesnego świata.

Po mszy św. kondukt z trumną śp. Jerzego Magiera, w którym szła orkiestra MDK, ruszył od bram cmentarza na miejsce jego wiecznego spoczynku. Ostatnie modlitwy prowadził tu ks. proboszcz Wacław Gieniec.

– Kiedyś i tak wszyscy spotkamy się w Niebie, czego sobie i Wam życzę, tak jak tutaj jesteśmy. Byśmy kiedyś mogli radować się, że nie będzie bólu, smutku, ani cierpienia – powiedział nad otwartym grobem śp. Jerzego Majgiera ks. Gieniec.

Gdy w maju 2020 r., z okazji 30-lecia pierwszych wolnych wyborów do samorządu terytorialnego przygotowywałem listę zmarłych przez ten czas radnych Stalowej Woli, Jurek był tu bardzo pomocny, bo sam prowadził takie smutne zestawienie. Teraz sam do nich dołączył. Dziękuję za wszystko i żegnaj, Jerzy.

Stanisław Chudy

FOT. STANISŁAW CHUDY

17 czerwca 2021 r. Jerzy Majgier przy „swojej" cegiełce na ścianie z nazwiskami osób, które wsparły budowę kościoła pw. Źródło Bożego Miłosierdzia w Stalowej Woli

Pogrzebową mszę św. sprawowano w kościele Źródło Bożego Miłosierdzia. Przy trumnie stanął poczet sztandarowy Rady Miejskiej Stalowej Woli

Ostatnie pożegnanie poprowadził ks. proboszcz Wacław Gieniec

Jest umowa na budowę hospicjum w Stalowej Woli

Prezydent Lucjusz Nadbereżny w grudniu br. podpisał umowę z wykonawcą na budowę hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej w Stalowej Woli. Według przyjętego harmonogramu ośrodek powinien rozpocząć pracę w 2023 roku.

Placówka stanie przy ulicy Kwiatkowskiego w Stalowej Woli nieopodal tzw. „ambulatorium". W planach jest połączenie nowego obiektu z budynkiem ambulatorium, którego zaplecze medyczne, rehabilitacyjne, diagnostyczne ma być wsparciem dla funkcjonowania hospicjum.

– Nie ma innego miejsca, w którym człowiek czułby się tak dobrze, jak we własnym domu, otoczony bliskimi – zwłaszcza gdy przychodzi ciężka choroba i gdy zbliża się kres życia. Jednak czasami pobyt w domu staje się niemożliwy – czy to ze względu na brak warunków, osób, które zapewniłyby niezbędną opiekę, czy wyjątkowo ciężki stan chorego. Dlatego, wychodząc naprzeciw potrzebom ludzi chorych i ich rodzin, chcemy stworzyć miejsce, które w takich sytuacjach będzie choć namiastką domu rodzinnego. Miejsce, gdzie chorzy będą czuli się bezpiecznie, otoczeni zarówno profesjonalną opieką, jak i ludzkim ciepłem i życzliwością. Poprzez budowę obiektu o najwyższych standardach w opiece hospicyjno–paliatywnej chcemy zapewnić choremu poczucie bezpieczeństwa oraz uświadomić jemu i jego bliskim, że walka nie została zakończona – mówi Lucjusz Nadbereżny, prezydent miasta Stalowej Woli.

W ramach zadania powstanie placówka na 30 łóżek z możliwością rozbudowy. Każdy z pokoi będzie miał osobną łazienkę. W obiekcie znajdą się też m.in. pomieszczenia dla rodzin pensjonariuszy, stołówka, jadalnia, pokoje zabiegowe i rehabilitacyjne. Nie zabraknie także kaplicy. W ramach tego projektu zostanie wybudowana przychodnia poradni medycyny paliatywnej, która będzie się znajdowała od frontu, od ulicy Kwiatkowskiego.

Inwestycja obejmuje również zagospodarowanie terenu w tym parking na nie mniej niż 55 miejsc postojowych dla samochodów osobowych, w tym miejsca dla samochodów osób niepełnosprawnych, drogi wewnętrzne oraz zieleń.

Wykonawcą hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej będzie firma Pesam Sp. z o.o. Sp.k. Koszt budowy obiektu wyniesie ponad 21 mln zł. Miasto na ten cel pozyskało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w wysokości 15 mln zł .

(as)

eprasa.pl 649718d202

Stalowa Wola. Wyjątkowa oprawa tragicznej rocznicy

ZOMO w konkatedrze!

Gdy pluton milicjantów w hełmach, przyłbicach i z pałkami wkroczył do stalowowolskiej bazyliki i groźnie stanął przed ołtarzem, to faktycznie „zapachniało" grudniem 1981 r. Oczywiście był to tylko element widowiskowego koncertu „Pamiętajmy! By nie zapomnieć...", zorganizowanego 13 grudnia 2021 r., w 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Na żywo transmitowała go Telewizja TRWAM.

FOT. STANISŁAW CHUDY

Zaskoczenie było wielkie, gdy przed ołtarzem konkatedry stanął... pluton ZOMO

Takiego koncertu jeszcze w konkatedrze nie było

Koncert poprzedziła msza św. odprawiona w intencji ojczyzny, internowanych i wszystkich ofiar stanu wojennego. Koncelebrze przewodniczył ordynariusz sandomierski biskup Krzysztof Nitkiewicz, a kazanie wygłosił biskup-senior Edward Frankowski, wspominając m.in. św. Łucję (męczennicę, ściętą za wiarę 13 grudnia 304 r. na Sycylii) i błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszkę, bestialsko zamordowanego kapelana „Solidarności".

Tu wycierpiano wolność

Wnętrze konkatedry było już zaaranżowane do koncertu: przygotowano miejsca dla chórków i poszczególnych sekcji muzycznych, rozstawiono instrumenty, nagłośnienie, światła i kamery, a jedna pracowała na długim i wysokim wysięgniku, sięgając sklepienia bazyliki.

– Wielu z państwa pamięta tamten czas. Byliśmy młodzi, byliśmy dziećmi, zabrano nam najpiękniejsze chwile. W tej pięknej bazylice, która pamięta tamten czas, gdzie wymodlono, wybłagano, wycierpiano wolność, tu dziś będziemy pieśnią i słowem wspominać, ale także modlić się za bohaterów tamtego czasu – powiedział na początku koncertu jego reżyser i prowadzący, Łukasz Lech.

Czy historia jest nauczycielką życia

A gospodarz konkatedry, proboszcz tutejszej parafii, ks. prałat Edward Madej wspominał rok 1981, gdy był tuż przed święceniami kapłańskimi w Seminarium Duchownym w Przemyślu.

– Zastanawialiśmy się, co to za rok. Na Wniebowstąpienie Pańskie zmarł prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński, a 13 maja miał miejsce zamach na papieża Jana Pawła II. Wielu zastanawiało się, co to będzie. Gdy ksiądz biskup ordynariusz udzielił nam święceń i wysłał na placówki, przyszedł 13 grudnia 1981 roku. (...) Byliśmy, tak jak potrafiliśmy, ludźmi wiernymi, sprawując msze święte, nabożeństwa, modliliśmy się za ojczyznę, chcieliśmy służyć, szczególnie prześladowanym, cierpiącym. (...) Dzisiaj, 40 lat po tamtym wydarzeniu, myślę o tych słowach, które powtarzał często nasz profesor od historii. Mówił: „Historia jest nauczycielką życia". I zawsze dodawał: „Aczkolwiek nikogo i niczego nie nauczyła" – wspominał ks. Edward Madej.

Przedni repertuar i zomowcy przed ołtarzem

Koncert otworzyła i zakończyła pieśń „Pomiędzy nami góry", a wypełniło szereg utworów wręcz emblematycznych dla losów Polski, m.in.: „Opowiemy ci o tych wypadkach", „Za czym kolejka ta stoi", „A my nie chcemy uciekać stąd", „Ojczyzno ma", „Aby do świtu", „Co zrobimy z naszą wolnością", „Jeszcze w zielone gramy", „Ty to masz szczęście" czy prześmiewcze „Komuno, wróć!".

Słuchacze z jednej z pierwszych ławek, od lewej: ojciec Tadeusz Rydzyk, biskup Edward Frankowski, biskup Krzysztof Nitkiewicz i prezydent Lucjusz Nadbereżny

Były też słynne „Mury", „Obława" „Modlitwa o wschodzie słońca", „Miejcie nadzieję" czy „Kantyczka z lotu ptaka" ze swoim jakże wymownym refrenem: Co nam hańba, gdy talary/ Mają lepszy kurs od wiary/ Wymienimy na walutę/ Honor! I pokutę!

To zaraz po „Kantyczce", po tym jak mały chłopiec ze szkolnym tornistrem wykrzyknął: „Nie ma wolności bez »Solidarności«! Stalowa Wola zawsze wierna!", i rozrzucił ulotki, przy złowrogo -bombastycznej muzyce do konkatedry wkroczył... oddział ZOMO i demonstracyjnie stanął przed ołtarzem, zwracając się w stronę publiczności, a jego dowódca, wymachujący pałką sierżant, zaczepnie chodził tam i z powrotem przed pierwszym rzędem ławek, gdzie siedzieli m.in. biskupi Edward Frankowski i Krzysztof Nitkiewicz, ojciec Tadeusz Rydzyk i prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Bohaterowie, artyści i rekonstruktorzy

– Nie bójmy się marzyć i walczyć o mądry, lepszy świat – mówił na zakończenie koncertu Łukasz Lech. A przed ostatnim utworem i udzieleniem błogosławieństwa, dziękując artystom i organizatorom, biskup Nitkiewicz powiedział: – Szczególnie dziękuję bohaterom, którzy wówczas stawili czoła złu i dzięki nim żyjemy w wolnej Polsce.

W konkatedrze wystąpili: Anna Sokołowska-Alabrudzińska, Małgorzata Rapa, Marzena Ciuła, Mateusz Stachura, Michał Gasz, Dariusz Kordek, Jacek Wójcicki. Towarzyszyła im Orkiestra Arte Symfoniko oraz Zespół Wokalny Good Sound. A pluton zomowców wystawiły grupy rekonstrukcyjne: Odra Niemen Oddział Podkarpacki i Podkarpackiego Stowarzyszenia Miłośników Militariów. **(SJ)**

Zbiórka żywności dla rodaków na Kresach

18 grudnia w Stalowej Woli w ramach akcji „Rodacy Bohaterom" odbędzie się zbiórka żywności dla kombatantów na Kresach. Organizatorem wydarzenia w skali całego kraju jest Stowarzyszenie Odra-Niemen.

W Stalowej Woli zbiórka odbędzie się w sklepach: E.Leclerc na ulicy Niezłomnych (w godz. 10–20) oraz w Intermarche w Galerii VIVO! (w godz. 12–17).

Dodatkowo dary dla bohaterów zbierają również placówki edukacyjne: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. gen. Władysława Sikorskiego oraz Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Wacława Górskiego.

Na terenie naszego miasta Stowarzyszenie Odra-Niemen działa wspólnie z: Fundacją Przywróćmy Pamięć, Fundacją Kedyw, GRH Partyzant, GRH Zakłady Południowe i z Przychodnią Zdrowia nr 3. **(kag)**

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Antoni Ryczko, żył 66 lat, zm. 2.12, p. 4.12 w Rozwadowie
Jan Kozimala, żył 69 lat, zm. 5.12, p. 11.12 w Nisku
Edward Janiec, żył 77 lat, zm. 7.12, p. 9.12 w Stanach
Anna Blinowska, żyła 85 lat, zm. 7.12, p. 11.12 w Zaklikowie
Marek Waściński, żył 60 lat, zm. 7.12, p. 18.12 w Stalowej Woli
Witold Dzierżek, żył 58 lat, zm. 7.12, p. 18.12 w Stalowej Woli
Józefa Kołodziejczyk, żyła 68 lat, zm. 8.12, p. 11.12 w Stalowej Woli
Rozalia Herdzik, żyła 73 lata, zm. 8.12, p. 11.12 w Pysznicy
Krzysztof Madej, żył 62 lata, zm. 8.12, p. 13.12 w Stalowej Woli
Barbara Korzekwa, żyła 59 lat, zm. 8.12, p. 13.12 w Stalowej Woli
Waldemar Jeżewski, żył 70 lat, zm. 8.12, p. 17.12 w Stalowej Woli
Elżbieta Burdzy, żyła 62 lata, zm. 8.12, p. 18.12 w Stalowej Woli
Jerzy Majgier, żył 77 lat, zm. 9.12, p. 11.12 w Stalowej Woli
Zbigniew Mołdawa, żył 65 lat, zm. 9.12, p. 13.12 w Stalowej Woli
Roman Sajur, żył 62 lata, zm. 9.12, p. 13.12 w Stalowej Woli
Marek Drzymała, żył 57 lat, zm. 10.12, p. 14.12 w Lipie
Andrzej Grzęda, żył 70 lat, zm. 10.12, p. 15.12 w Stalowej Woli
Wiesława Nowak, żyła 86 lat, zm. 10.12, p. 15.12 w Nisku
Alfred Kwarta, żył 64 lata, zm. 10.12, p. 16.12 w Stalowej Woli
Marek Piłat, żył 69 lat, zm. 11.12, p. 15.12 w Nisku
Tadeusz Sowiński, żył 91 lat, zm. 11.12, p. 15.12 w Stalowej Woli
Józef Rutkowski, żył 75 lat, zm. 11.12, p. 15.12 w Stalowej Woli
Koleta Baska, żyła 85 lat, zm. 11.12, p. 15.12 w Stalowej Woli
Teresa Piłat, żyła 93 lata, zm. 11.12, p. 15.12 w Rozwadowie
Bogusław Paterski, żył 67 lat, zm. 12.12, p. 14.12 w Zaklikowie
Marian Nowak, żył 73 lata, zm. 12.12, p. 17.12 w Stalowej Woli
Antoni Piróg, żył 74 lata, zm. 13.12, p. 16.12 w Stalowej Woli
Leszek Siudacz, żył 67 lat, zm. 13.12, p. 16.12 w Stalowej Woli
Ryszard Stelmach, żył 62 lata, zm. 13.12, p. 16.12 w Rozwadowie
Maria Dębiak, żyła 82 lata, zm. 13.12, p. 17.12 w Stalowej Woli
Maria Siusta, żyła 89 lat, zm. 13.12, p. 21.12 w Stalowej Woli
Kazimierz Łosek, żył 76 lat, zm. 14.12, p. 16.12 w Zaklikowie
Stanisław Jagodziński, żył 95 lat, zm. 14.12, p. 17.12 w Stalowej Woli

DANE Z ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH: MEMENTO, PRO MORTE I OLIMP W STALOWEJ WOLI ORAZ Z TABLIC OGŁOSZENIOWYCH NA TERENIE NISKA

eprasa.pl 649718d202

„Ukryte” Mirosława Iskry

Tak zatytułowano najnowszą wystawę, którą oglądać można w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji. Składają się na nią niezwykłe prace pochodzącego ze Stalowej Woli artysty, Mirosława Iskry.

Na wystawie zaprezentowano około 50 prac graficznych, wśród których dominują fotomanipulacje, czyli kompozycje składające się z jednego lub kilku zdjęć tworząca swego rodzaju iluzję. Wymaga ona umiejętności posługiwania się programami graficznymi oraz ogromnej wyobraźni.

– Poprzez fotografię wachlarz jest jakoś ograniczony. Manipulacją możemy wykreować bardzo obszerny zarys i przekazać jakąś ukrytą, czy też nawet i nieukrytą metaforę, którą jest później łatwo odczytać. Mamy tutaj około 50 prac, które powstały w ostatnim okresie. Jest też seria miejska wykonana w Stalowej Woli i nawiązuje do naszego regionu – mówił Mirosław Isrka.

Prace stalowowolskiego artysty oglądać będzie można w galerii Niżańskiego Centrum Historii i Tradycji do 19 stycznia. **(lg)**

FOT. (LG)

O twórczości Mirosława Iskry (w środku) mówili m.in. dyrektor NCK „Sokół” Radosław Maziarz i Małgorzata Kawa z NCHiT

Mieszkańcy Jarocina spotkali się z autorem kryminałów

2 grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie odbyło się spotkanie autorskie z popularnym autorem kryminałów, Michałem Śmielakiem. Poprowadziła je dyrektor GOKSTiR Kamila Strykowska-Momot, która rozmawiała z pisarzem o książkach, procesie twórczym, życiu oraz pasjach.

Michał Śmielak mieszka w Sandomierzu. Zawodowo zajmuje się handlem, historyczną rekonstrukcją oraz udziela się jako konferansjer na różnego rodzaju wydarzeniach i imprezach historycznych. To pasjonat historii i gier komputerowych, ale przede wszystkim autor kryminałów, które biją rekordy popularności. Śmielak przedstawił się czytelnikom opowiadaniem „Ostatni” w Antologii „Gladiatorzy” wydanej przez Fabrykę Słów, a 18 marca 2021 roku ukazał się nakładem wydawnictwa Initium jego debiutancki kryminał pt. „Znachor”.

– Jestem pisarzem, piszę książki i opowiadam historie. Wolę widzieć siebie nie jako takiego, który siada za biurkiem z piórem, czy za maszyną, tylko takiego „dziada”, który kiedyś chodził po wsiach i opowiadał historie. A z inspiracjami jest dziwna rzecz, bo czasem oglądając serial, czy czytając książkę, rozmawiając z kimś, po prostu wpada mi pomysł do głowy – mówił o sobie autor.

W Jarocinie Michał Śmielak wyczerpująco odpowiadał na wszystkie zadane mu pytania. Mówił między innymi o tym, czym zajmuje się, gdy nie tworzy oraz inspiracjach, które przewijają się w jego twórczości.

– Rozmawialiśmy o książkach przede wszystkim, ale też o życiu, pasjach, o specyfice polskiego rynku wydawniczego. Było ciekawie i czasem zabawnie. Autor, pomimo ogromnego sukcesu, jaki odniosły jego powieści, jest skromnym i bardzo towarzyskim człowiekiem, a przy tym postacią niezwykle barwną i tryskającą humorem. Już w styczniu na rynek wchodzi jego najnowsza książka pt. „Inkwizytor” (kontynuacja „Znachora”), a na wiosnę i jesień przyszłego roku kolejne dwie – podsumowuje Kamila Strykowska-Momot.

(lg)

FOT. ARCHIWUM GOKSTIR W JAROCINIE

Spotkanie z pisarzem poprowadziła Kamila Strykowska-Momot

krótko

Stwórz niepowtarzalny stroik na świąteczny stół

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli zaprasza na Międzypokoleniowe Warsztaty Ozdób Świątecznych. Do świąt pozostało niewiele czasu, więc to doskonały moment, aby wspólnie wykonać autorski stroik.

Bezpłatne zajęcia dla całych rodzin startują w Bibliotece Głównej przy ul. ks. Jerzego Popiełuszki 10 w sobotę, 18 grudnia, o godzinie 16 i potrwają do godziny 18.

– Podczas warsztatów będziemy mieli okazję stworzyć dla siebie i bliskich piękny stroik bożonarodzeniowy z drewna, owoców dzikiej róży, gałązek iglaków czy wstążek oraz suszonego mchu. Biblioteka zapewni potrzebne materiały – zapraszają pracownicy MBP.

Dla tych, którzy martwią się, że nie mają wystarczających zdolności manualnych czy plastycznych śpieszymy donieść, że zajęcia będą odbywały się pod okiem wykwalifikowanego plastyka.

Dla wszystkich chętnych przygotowana jest pula wejściówek, które będą do odbioru w Wypożyczalni Książki Mówionej. Liczba miejsc na warsztatach jest ograniczona. Biblioteka prosi więc o wcześniejszy odbiór zaproszeń. **(kag)**

W Nisku przedstawią blaski i cienie średniowiecza

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu wykładów o historii średniowiecza „Wieki niezupełnie ciemne”. Tym razem historycy Tomasz Sudoł i Jacek Siembida przedstawią średniowiecze jako epokę, która miała swoje jasne i ciemne strony. Spotkanie pt. „Blaski i cienie średniowiecza” odbędzie się w piątek, 17 grudnia, o godzinie 17 w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji. **(lg)**

Młodzi czytelnicy nagrodzeni za najciekawszą zakładkę

8 grudnia rozstrzygnięty został konkurs na najciekawszą zakładkę do książki, zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Nisku.

Do niżańskiej biblioteki wpłynęło 158 prac, a ich autorzy wykazali się pomysłowością, kreatywnością oraz niezwykłymi umiejętnościami plastyczno–manualnymi. Prace oceniane były w dwóch kategoriach wiekowych. Pierwsza skierowana była do uczniów klas I-III, a druga dla klas IV-VI.

Jury pod przewodnictwem instruktora ds. plastyki Anny Seroki–Szoi postanowiło, że nagrody i wyróżnienia w kategorii pierwszej otrzymają: Agata Kołodziej z PSP nr 1 w Nisku, Maria Szczęch z PSP nr 3 w Nisku, Adam Woźniak i Alan Zieliński z PSP nr 4 w Nisku, Katarzyna Klecha, Anna Zientek, Zuzanna Nicałek, Lena Bednarz i Kornelia Zaręba z PSP nr 5 w Nisku, Julia Woźniak i Maria Karnat z PSP nr 6 w Nisku oraz Damian Olko z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Nowosielcu.

Wyróżnieni zostali: Maja Stepuch, Hania Wnuk i Malina Szewc z PSP nr 1 w Nisku, Szymon Cagara z PSP nr 3 w Nisku, Filip Urbanik, Mieszko Marchut, Alicja Zaguła, Filip Karczmarz i Amelka Stefańska z PSP nr 4 w Nisku, Gabriel Cieplechowicz, Benita Sikora, Jan Mazurek, Nikola Madej z PSP nr 5 w Nisku oraz Dominik Koćmirski z Zespołu Szkolno -Przedszkolnego. w Nowosielcu.

W drugiej kategorii wiekowej nagrody otrzymali: Martyna Partyka, Aleksander Samel, Zuzanna Laba i Bartek Książek z PSP nr 3 w Nisku, Zuzanna Żurawicz, Amelia Bednarz, Wiktoria Loryś, Maciej Sądej i Kamil Juśko z PSP nr 5. W tej samej kategorii jury przyznało także wyróżnienia, a zdobyli je: Arkadiusz Grabarz z PSP nr 3 w Nisku, Anna Puk, Konrad Pisarski i Gabriel Maciejak z PSP nr 4 w Nisku, Dominika Gorzkowska, Gabriela Rodzeń, Alicja Warchoł, Kinga Burdzy i Emilia Sudoł z PSP nr 5 w Nisku.

(lg)

FOT. LG

Autorzy najciekawszych zakładek do książek w pierwszej kategorii wiekowej klas I-III

ALE KINO!

West Side Story
(dramat, musical, USA, Hiszpania, 2021)

West Side Story opowiada o zakazanej miłości i rywalizacji pomiędzy dwoma ulicznymi gangami zwanymi Rakiety i Rekiny. Oba mają inne pochodzenie etniczne. Film oparty jest na broadwayowskim musicalu z 1957 roku.

Wesele
(dramat. Polska, 2021)

Historia miłości tak mocnej, że przekracza granice, nie mieści się w ramach i jest silniejsza od wszelkich barier. Szczere spojrzenie na współczesny świat, a także dramatyczna podróż w przeszłość, która nikomu nie pozostanie obojętna.

Kurier Francuski z Liberty, Kansas Evening Sun
(komediodramat, romans, USA, Niemcy, 2021)

Wes Anderson składa hołd drukowanym mediom, zwłaszcza czasopismu „The New Yorker” z jego legendarną listą autorów, wielkomiejską finezją i spektakularnym typograficznym layoutem. Tytułowy „Kurier Francuski” to fikcyjny magazynowy dodatek poświęcony życiu intelektualnemu i kulturalnemu Francji, wydawany u schyłku lat 60. przez galerię genialnych amerykańskich emigrantów w miasteczku Ennui-Sur-Blasé na południu Francji.

Spencer
(biograficzny, dramat, kooprodukcja, 2021)

W małżeństwo księżnej Diany i księcia Karola już dawno wkradł się chłód. Krążą pogłoski o ich romansach i możliwym rozwodzie. Jednak święta Bożego Narodzenia w królewskiej posiadłości Sandringham mają przynieść spokój i rozładowanie napięć. Obfitość jedzenia i picia, strzelanie i polowania – oto wypróbowane sposoby wyciszania sporów. Diana dobrze zna tę grę. W tym roku sprawy przybiorą jednak inny obrót…

GRATISY

HELIOS

Niżańskie Centrum Kultury

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **9.15–9.20 w piątek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: **Wesele**, Polska; 17–19.12, godz. 14.30; 22.12, godz. 14.45; **Kurier francuski z Liberty, Kansas Evening Sun**, Niemcy/USA; 17–19.12, godz. 17.00; 22.12 godz. 17.00; **Spencer**, Niemcy/Wlk. Brytania; 17–19.12, godz. 19.00; 22.12, godz. 10.00; **Marix. Zmartwychwstania**; USA; 22.12, godz. 12.00, 19.00

Stalowa Wola

HELIOS: West side story, USA/Hiszpania; 17.12, godz. 14.00; 18–22.12, godz. 14.30; 23.12, godz. 13.40; **Nie patrz w górę**, USA; 17.12, godz. 16.30; 18–21.12, godz. 16.20; 22.12, godz. 21.30; 23.12, godz. 20.15; **Biały Potok**, Polska; 17.12, godz. 14.30; 18.12, godz. 14.15; 19.12, godz. 14.20; 20–21.12, godz. 14.15; 22.12, godz. 12.20; 23.12, godz. 15.30; **Clifford. Wielki czerwony pies**, USA; 17.12, godz. 10.00, 14.00, 17.45; 18.12, godz. 11.15, 13.40, 17.45; 19.12, godz. 12.00, 13.40, 17.45; 20.12, godz. 11.15, 13.40, 18.15; 21.11, godz. 11.15, 13.40, 17.45; 22.12, godz. 10.20, 14.30, 17.45; 23.12, godz. 10.00, 12.20, 17.40; **Dziewczyny z Dubaju**, Polska; 17–21.12, godz. 19.30; **Nasze magiczne Encanto**, USA; 17.12, godz. 13.10; 18–22.12, godz. 11.40; 23.12, godz. 10.20; Dom Gucci, USA; 17–19.12, godz. 20.00; 20.12, godz. 20.45; 21.12, godz. 20.00; **Misiek Ekipa na wakacjach**, USA; 17.12, godz. 12.20, 15.45, 16.15; 18–21.12, godz. 10.00, 12.15, 16.00; 22.12, godz. 10.00, 16.00; 23.12, godz. 11.30, 17.00; **SPIDER-MAN. Bez drogi do domu**, USA; 17.12, godz. 17.15, 18.20, 20.30, 21.30; 18–19.12, godz. 18.15, 20.30, 21.30; 20.12, godz. 20.00, 20.30; 21.12, godz. 18.15, 20.30, 21.30; 22.12, godz. 18.15, 20.30; 23.12, godz. 20.30; 18–23.12, godz. 10.45, 14.00, 17.15; **Wszystko zostaje w rodzinie**, Włochy; 20.12, godz. 18.00; **Republika dzieci**, Polska; 23.12, godz. 13.00, 18.00

eprasa.pl 649718d202

Joanna Lebioda została „Wolontariuszem Roku 2021”

FOT. KAROLINA GRYN

Na zdjęciu „Wolontariusz Roku 2021” Joanna Lebioda. Statuetkę wręczyli jej: Agata Krzek, zastępca przewodniczącego Rady Miasta oraz Piotr Pierścionek, dyrektor MOPS-u w Stalowej Woli

Wolontariusze niekoniecznie mają czas, za to na pewno mają serce. I takie właśnie serce do niesienia bezinteresownej pomocy innym ma 18-letnia uczennica LO im. KEN w Stalowej Woli – Joanna Lebioda.

Już po raz dziewiąty Stowarzyszenie Centrum Aktywności Społecznej SPECTRUM, w partnerstwie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Stalowej Woli, zorganizowało konkurs na „Wolontariusza Roku”. To inicjatywa mająca za zadanie wyłonić osoby, które w mijającym roku dobrowolnie i bez wynagrodzenia niosły pomoc, angażowały się w pracę na rzecz osób i instytucji działających w różnych obszarach życia społecznego.

Komisja konkursowa pod uwagę bierze takie kryteria oceny jak: skuteczność działań, współpraca partnerska, kreatywność, pomysłowość działań i rozwiązań oraz czas i zasięg działania.

Według jury w tym roku powyższymi cechami najbardziej wyróżniła się 18-letnia Joanna Lebioda.

Laureatka głównej nagrody pochodzi ze Stalowej Woli i tu chce się rozwijać. Od lutego 2018 roku należy do Klubu Wolontariusza. Znalazła się w nim przypadkiem, choć od dawna bardzo chciała pomagać innym. Jej główną motywacją do takiej pracy była chęć dzielenia się z innymi tym, co ma najlepszego, ale też chęć poznania nowych ludzi. Do Klubu Wolontariusza dołączyła będąc zdecydowaną, że chce pomagać dzieciom. Przez bardzo długi czas udzielała pomocy w nauce poprzez nieodpłatne korepetycje, wspierała organizację pikników na Osiedlu Fabrycznym, akcje: „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”, a także „Stalowowolską Paczkę Pomocy”, „Opłatek Maltański”, „Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy”. Przygotowywała kartki świąteczne dla pensjonariuszy DPS-u, organizowała zajęcia wakacyjne dla dzieci w klubie „Wesoła Gromadka”.

– Joasia jest skromną, subtelną i bardzo ciepłą osobą. Zasłużyła sobie na miano „Wolontariusza Roku” tym, że systematycznie udzielała dzieciom korepetycji zarówno podczas pandemii, jak i wtedy, kiedy szkoły były otwarte. Oprócz tego, pomagała w organizacji licznych pikników, akcji charytatywnych. Jest pomysłowa, zaangażowana i dzięki temu została doceniona – tak o zwyciężczyni konkursu mówi Małgorzata Gotfryd, prezes Stowarzyszenia Centrum Aktywności Społecznej SPECTRUM.

Nagrodzenie laureatów w konkursie „Wolontariusz Roku” poprzedzone było rozstrzygnięciem konkursu plastycznego skierowanego do przedszkoli i uczniów szkół podstawowych pod nazwą „Pomaganie jest cool!”. Celem konkursu jest przybliżenie dzieciom idei wolontariatu, kształtowanie wrażliwości na potrzeby innych oraz pobudzenie aktywności społecznej najmłodszych.

Wśród przedszkolaków I miejsce zajęła Lena Środa z Przedszkola nr 9, II miejsce zajęła: Wiktoria Klucha z Przedszkola nr 7, a III Amelia Kopeć z Przedszkola nr 10.

W kategorii szkół podstawowych wyniki przedstawiają się następująco: klasy I-IV: I miejsce – Anna Wiśniewska z PSP nr 3, II miejsce – Stanisław Wytrzęś z PSP nr 5, III miejsce – Karol Rusin z PSP nr 12. Klasy V-VIII szkół podstawowych: I miejsce – Olga Szmuc z PSP nr 7, II miejsce – Klaudia Wilk z PSP nr 5, III miejsce – Emilia Kata z PSP nr 5.

Ze względu na obostrzenia pandemiczne tegoroczna gala miała skromniejszy charakter. Nie było występów artystycznych, jednak tradycyjnego tortu nie zabrakło.

(kag)

Elena i Aniela ratują święta

Z okazji dnia świętego Mikołaja, dzieci uczęszczające na zajęcia do Rozwadowskiego Domu Kultury „Sokół” przygotowały piękne, świąteczne przedstawienie.

Spektakl opowiadał o intensywnych, pełnych zwrotów akcji, poszukiwaniach świętego Mikołaja. Mali aktorzy spisali się na medal. W swoje role wcielali się z pełnym zaangażowaniem.

Postacie przez nich grane były kolorowe, zabawne, ale i niekiedy bardzo tajemnicze. Spektakl przeplatany był zimowymi piosenkami w wykonaniu dzieci. Nie zabrakło również ciekawych układów tanecznych.

Przedstawienie skierowane było od dzieci do dzieci, dlatego na widowni nie zabrakło najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Publiczność była zachwycona. Dzieci z uwagą śledziły losy bohaterów, przeżywając każdy ich krok. Dlatego świąteczny debiut na deskach RDK możemy uznać za jak najbardziej udany! **(kag)**

FOT. KAROLINA GRYN

Postacie grane przez małych aktorów, były mieszanką bohaterów z różnych zimowych bajek dla dzieci

Zostały świętymi Mikołajami

Dzień świętego Mikołaja to radosny czas oczekiwania na prezenty, w szczególności przez najmłodszych. Tego dnia każde dziecko z nadzieją oczekuje na podarunek. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom oraz kierując się dobrem serca i chęcią sprawienia radości innym dzieciom, studenci Wyższej Szkoły Administracji w Stalowej Woli zorganizowali zbiórkę dla Dzieci z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Podleśna Przystań”.

Do akcji czynnie włączyły się wolontariuszki z II i III roku pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej: Iwona Partyka, Aneta Liwińska, Natalia Wróbel, Ewa Durda , Monika Kozdronkiewicz, Anna Pawłowska, Paulina Rychlak, Gabriela Sadok oraz Karolina Zubrzycka.

Studentki najpierw zorganizowały zbiórkę pieniędzy, a następnie zakupiły rzeczy najbardziej potrzebne w placówce, między innymi: środki higieny osobistej, różnorodne przybory niezbędne do przygotowania i zdobienia świątecznych pierniczków.

Zakupione prezenty zostały zawiezione przez prodziekan Marię Łukasik oraz jedną z wolontariuszek Monikę Kozdronkiewicz. Warto też wspomnieć, że jedna z uzdolnionych studentek własnoręcznie wykonała piękną kartkę świąteczną, którą przy tej okazji wręczono dyrektor Małgorzacie Warchoł, która nie ukrywała wzruszenia, radości i wdzięczności z owocnej współpracy z uczelnią.

– Cieszymy się, że chociaż w niewielkim stopniu mogliśmy sprawić radość innym dzieciom. Niezwykle budującym jest fakt, że wśród naszych studentów mamy „ludzi o wielkich sercach” – mówi prodziekan Maria Łukasik.

(kag)

FOT. WSA W STALOWEJ WOLI

Na zdjęciu od lewej: studentka Monika Kozdronkiewicz, prodziekan Maria Łukasik i dyrektor placówki Małgorzata Warchoł

eprasa.pl 649718d202

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY HARASIUKI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w północnej części miejscowości Harasiuki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, 784, 922 i 1873) i art. 39 ust.1, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach odziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późń. zm.) oraz w związku z Uchwałą nr XIX/120/2020 Rady Gminy Harasiuki z dnia 24 kwietnia 2020 r. w sprawie postępowania do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego dla obszaru w północnej części miejscowości Harasiuki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony w dniach **od 23 grudnia 2021 r. do 14 stycznia 2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Harasiuki, ul. Długa 11, 37-413 Harasiuki w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej https://bip.harasiuki.pl/.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się **w dniu 10 stycznia 2022 r. o godzinie 12.00** w Sali Gminnego Centrum Kultury w Harasiukach przy ulicy Długiej 11, z uwzględnieniem wszelkich wymogów i środków ostrożności w związku z wystąpieniem stanu epidemii wywołanego zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 oraz w formie on-line. Link do transmisji udostępniony zostanie na stronie internetowej urzędu www.harasiuki.pl w kategorii: aktualności oraz na stronie BIP pod adresem bip.harasiuki.pl w zakładce pt. „Publiczna dyskusja – Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego".

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi do wyłożonego projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko.
Uwagi należy składać do Wójta Gminy Harasiuki z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **1 lutego 2022 r.** Uwagi należy składać na piśmie do Urzędu Gminy Harasiuki lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres sekretariat@harasiuki.pl, albo ustnie do protokołu.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., str. 1, z późń. zm. 6), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679", przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy
/-/ Krzysztof Kiszka

PRACA

PUP STALOWA WOLA, 14.12.2021 r.
tel. 15 643-37-50

* Elektromonter * Elektromonter instalacji słaboprądowej * Elektryk/automatyk * Kierowca kat. C * Kierowca kat. C+E * Kierownik produkcji w szwalni * Kucharz * Kurier * Lektor języka angielskiego * Manewrowy * Mechanik/elektromechanik * Młodszy magazynier * Monter/składacz okien * Odlewacz/rozlewacz wytopów * Operator suwnic * Operator tokarki CNC * Operator wózków widłowych * Operator wsparcia produkcji * Operator wytaczarki * Pomoc cukiernika * Pomocnik produkcji drzewnej * Pracownik ochrony * Pracownik ogólnobudowlany * Product manager części zamiennych * Przedstawiciel handlowy * Serwisant * Spawacz/ślusarz * Specjalista ds. analiz ekonomicznych * Wytapiacz stali

PUP NISKO, 14.12.2021 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Pielęgniarka * Stolarz * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Pomoc kuchenna * Pracownik budowlany * Brukarz * Kierowca samochodu dostawczego * Mechanik samochodowy * Kucharz * Ślusarz/mechanik * Operator maszyn stolarskich * Malarz * Operator suwnic * Oczyszczacz * Brygadzista utrzymania ruchu * Kierowca autobusu * Przedstawiciel handlowy * Stolarz meblowy-monter * Sprzedawca pokryć dachowych * Administrator sklepu internetowego/grafik komputerowy * Pracownik produkcyjny * Rozbieracz/wykrawacz * Tynkarz * Pomocnik stolarza * Pracownik gospodarczy * Elektryk * Nauczyciel języka polskiego * Stolarz meblowy/monter * Kasjer/Sortowacz odzieży * Pracownik magazynowy * Kelner/kelnerka * Pomoc kucharza * Pracownik do produkcji profili * Terapeuta zajęciowy * Kierowca kat. B

Oferty dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Pracownik ochrony

PUP TARNOBRZEG, 14.12.2021 r.
Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Automatyk sterowania ruchem kolejowym * Brukarz * Diagnosta * Elektryk * Elektryk samochodowy * Elektryk-pomocnik elektryka * Elektryk ogólny * Fizjoterapeuta * Fryzjer męski * Główny specjalista ds. inwestycji * Główny księgowy * Hydraulik * Kierowca autobusu * Kierowca autobusu * Kierowca samochodu ciężarowego * Kucharz * Kurier/kierowca * Lakiernik samochodowy * Manikiurzystka * Magazynier * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik samochodów ciężarowych * Młodszy specjalista ds. księgowości * Monter/ślusarz * Odlewnik * Operator linii produkcyjnej * Operator linii Properzii * Operator ładowarki * Operator ładowarki klasy III * Operator wiertnicy do przewiertów sterowanych hdd * Operator wózka widłowego * Operator żurawia * Piekarz * Pomocniczy robotnik budowlany * Pomocnik mechanika * Pomocnik piekarza * Pracownik fizyczny * Pracownik fizyczny-monter sieci zewnętrznych * Pracownik obsługi w stacji demontażu pojazdów * Pracownik stacji paliw * Ratownik medyczny-kierwoca * Spawacz * Sprzedawca * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Sprzedawca w dziale - dywany * Sprzedawca w dziale - firany * Ślusarz-spawacz * Ślusarz-mechanik * Technik w sekcji ochrony obiektów * Technolog * Wulkanizator * Zaopatrzeniowiec

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Magazynier * Pracownik gospodarczy * Sprzątaczka

PUP SANDOMIERZ, 14.12.2021 r.
Tel. 15 644-14-46

* Sprzedawca * Pomoc kuchenna * Mechanik samochodów osobowych * Elektromechanik * Pomocnik piekarza * Piekarz * Fizjoterapeuta * Opiekun nocny * Przedstawiciel handlowy * Kierownik sklepu * Diagnosta/mechanik pojazdów samochodowych * Recepcjonista/recepcjonistka * Nauczyciel języka angielskiego * Pracownik prac

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiadomości, że w siedzibie UG w Zaleszanach wywieszony zostanie na okres 21 dni, od dnia 16 grudnia 2021 roku do dnia 6 stycznia 2022 roku, wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę.

PEC STALOWA WOLA

Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. w Stalowej Woli

OGŁASZA

konkurs ofert na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej przy ul. Wolności 2 a w Stalowej Woli o powierzchni użytkowej budynku 233 m² i powierzchni działki 580 m².

Informacje dotyczące konkursu można uzyskać na stronie www.pec-stalowawola.pl lub w siedzibie Przedsiębiorstwa przy ul. Handlowej 11 w Stalowej Woli

KSIĘGARNIA REGIONALNA

Kazimierz Jańczyk
Lubomirscy z Charzewic w legendzie i prawdzie

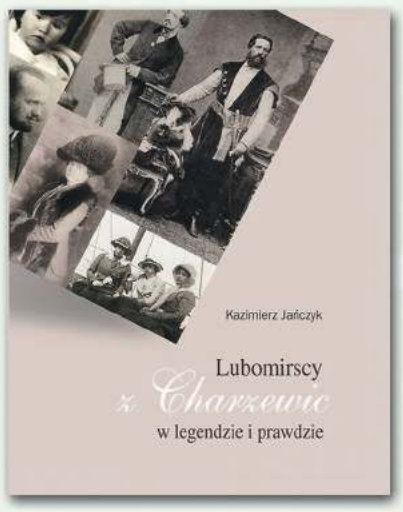

NOWOŚĆ!

Ewa Krzyżek
Janusz Ogiński
Rességuierowie z Niska
mity i fakty

Książkę można nabyć w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 lub zamówić przez telefon: 15 810 94 01

• WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY **112**
Pogotowie ratunkowe **999**
Straż pożarna **998**
Policja **997**
Pogotowie energetyczne **991**
Pogotowie gazowe **992**

STALOWA WOLA

ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:
stary Pawilon 15 **843-32-85**
nowy Pawilon 15 **843-33-56**
dziecięca 15 **843-33-57**
Pogotowie cieplne: ul. Handlowa, dni robocze 23⁰⁰ – 7⁰⁰, soboty, niedziele i święta – całą dobę 15 **844-31-64**
Pogotowie techn. SM po 22⁰⁰ i w dni wolne od pracy 15 **842-54-11**
ZAUFANIA
Punkt Konsultacyjny MONAR 15 **842-79-60**
Policyjny 15 **877-33-70**
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13 ..... 15 **842-79-60**
Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza" 15 **842-09-40, 512-939-994**
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych 15 **843-21-36**
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19 ..... 15 **844-75-73**
Stalowowolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hostelem dla ofiar przemocy 15 **642-52-93**
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa **783 278 141**
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza", ul. Poniatowskiego 41, poniedziałek godz. 17 ..... **518-925-592**
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7³⁰ – 14³⁰ 15 **643-36-60**

NISKO

ALARMOWE
Izba przyjęć szpitala 15 **8416-732**
Pogotowie ratunkowe 15 **8416-781**
Pogotowie energetyczne 15 **8412-027**
Pogotowie techn. SM **602-481-927**
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h) 15 **8415-290, 15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596**
Policyjny telefon zaufania 15 **8416-056**

TARNOBRZEG

ALARMOWE
Straż miejska 15 **822-75-43**
Izba przyjęć szpitala 15 **812-34-56**
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ... 15 **851-40-00**
Pogotowie gazowe (całodobowe) 15 **822-11-87**
Pogotowie wodociągowe (7-15) 15 **823-23-29**

eprasa.pl 649718d202

KUPIĘ STAROCIA
• zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencje • dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia • książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria • szkło użytkowe • meble.
tel. **506 137 342**
Zanim wyrzucisz do kosza, ZADZWOŃ!

KDF-PODATKI
ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY
7 OPŁAT TYLKO 1% ZYSKU

STALOWA WOLA
Al.Jana Pawła II 2a lok13
tel. 15 845 18 84

ziemnych * Sprzedawca/serwisant * Przedstawiciel handlowy * Operator linii produkcyjnej * Kierownik sklepu * Recepcjonista/recepcjonistka * Nauczyciel języka angielskiego * Hydraulik * Pracownik pralni * Ślusarz * Pracownik prac ziemnych * Pracownik pralni * Adiunkt w dziale zbiorów archeologicznych * Młodszy specjalista z językiem niemieckim * Młodszy specjalista z językiem angielskim * Sprzedawca/doradca klienta * Sprzedawca na stacji paliw * Pracownik gospodarczy * Pomocnik montera instalacji fotowoltaicznych

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam 2 działki 6a, położone obok siebie, Osiedle Hutnik, ul. Koniecpolskiego, uzbrojone, tel. 662-00-84-22

KUPNO

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: niżański, stalowowolski; 516-540-473

Zakupię grunty rolne: powiat niżański, stalowowolski; 516-540-473

WYNAJEM

www.posesja.info.pl

Do wynajęcia lokal 200 m² i 25 m² w Nisku nad Biedronką; 608-045-642

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Ogłoszenia w sieci oferta kompleksowa
530 530 577

znajdź przyjaciela albo miłość

◆ Jestem po 60, poznam samotną, niepalącą, wysoką – 170 cm – panią. Zadzwoń 573-350-508

◆ Emeryt, lat 65, 170 cm wzrostu, 70 kg wagi niezależny, bez zobowiązań, zmotoryzowany pozna panią 60 plus do miłych spotkań. Zadzwoń, nie pożałujesz; 605-745-439

◆ Pan miły, sympatyczny, w wieku 50 lat, pracujący, niezależny finansowo, bez nałogów, lubiący spacery, taniec pozna panią do 65 lat, dbającą o swój wygląd; 694-437-925

◆ Miła, niewysoka szatynka, interesująca się sztuką współczesną i słuchająca metalu, szuka towarzysza. Dla mnie wiek nie gra roli, wystarczy, że będziemy nadawać na tych samych falach. Napisz do mnie: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Wdowiec, 57 lat, mam własne mieszkanie, jestem niezależny finansowo. Szukam partnerki na stałe, która da mi poczucie stabilizacji. Interesują mnie panie w podobnym wieku z miłym usposobieniem. Kontakt: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Absolwentka prawa, posiadająca własne lokum i samochód, szuka pana do towarzystwa. Jeśli tak jak ja czujesz się samotny to napisz do mnie: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

Umieść swoje ogłoszenie w rubryce towarzyskiej, znajdź przyjaciela i towarzysza. **Cena emisji – 10 zł brutto na dwa tygodnie.** Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres **sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com** lub dzwoniąc na numer tel. **15 810 94 01**

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Zadaszenia, tarasy, ruchome deski, żaluzje garaże, architektura ogrodowa; 663-687-500

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

KOMPUTEROWE

Instalacje elektryczne; 698-679-686

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: 0,65 zł - 1 zł/kg; 666-967-390

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Najnowsze oraz archiwalne wydania **TYGODNIKA SZTAFETA w wersji PDF** są dostępne na stronie www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

STELLA
Telewizja cyfrowa StellaDTV
■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
Internet StellaNET
■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
Telefon StellaTEL
■ darmowe minuty, przenoszenie numeru
Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl
Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" poniedziałek - sobota godz. 18:00
premiera piątek 17.12 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Magazyn Kulturalny o różnych spotkaniach
■ Rozmowa Dnia ze Stanisławem Aniołem
premiera wtorek 21.12 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Koncert Adwentowy w wykonaniu stalowowolskich i tarnobrzeskich artystów
■ Kalendarium
redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI POSESJA
Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), sobota 9.00 – 12.00

ZAPEWNIA
• Największy zasięg medialny
• Pomoc kredytową dla naszych klientów
• Profesjonalną obsługę prawną
• Wycenę nieruchomości
• Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
• Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl
• 47,9m², Poniatowskiego, parter, 3 pok., 285 tys. zł,
• 41,8m², Żwirki i Wigury, IIp., 2 pok., balkon – **Rezerwacja,**
• 48m², Al. J.P.II, 3 piętro, 3 pok., balkon, **Rezerwacja**
• 48m², Poniatowskiego, IVp., 2 pok., balkon – **Rezerwacja**
• **51m², Okulickiego, IVp., 3 pok., balkon – Rezerwacja,**

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:
www.posesja.info.pl
• 48m² Siedlanowskiego, 2 pok., IIIp, umebl. i wyposażone, po remoncie, wysoki standard, 950 zł/m-c plus opłaty,
• 47m², Wolności, 2 pok., IIp., umeblowane i wyposażone – 750 zł/m-c plus opłaty,

DOMY DO SPRZEDANIA:
• 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 194tys.zł, **Rezerwacja**
• ok.100m², St.Wola, 11 ar, bud.gosp. - **REZERWACJA**,
• 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15ar – **REZERWACJA**
• 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys.zł,
• **181m², STALOWA WOLA-ZASANIE, nowy domek, wykończony, 10,6ar – REZERWACJA!**

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl
• Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:
• 40m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus media;
• 53m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,
• 54m², Poniatowskiego – parter, witryna – 1850 zł/m-c plus opłaty, **Rezerwacja!**
• 70m², Okulickiego, suterena, witryna, przy chodniku, w ciągu punkt. handlowych – 700 zł/m-c plus opłaty,
• 70m², Niezłomnych, parter, witryna, w ciągu punkt. handlowych – 1900 zł/m-c plus opłaty,
• 75m², Okulickiego, parter, witryna, przy chodniku, obok Hali Targ. – 1900 zł/m-c plus opłaty,
• **100m², Okulickiego, parter, witryna, parking - 3.900 zł/m-c;**
• 120m², Okulickiego, hala, 3 kondygnacje, witryna, dwa wejścia - 2400 zł/m-c;
• 170m², Okulickiego, piętro – 3500 zł/m-c plus opłaty,
• 290m², Popiełuszki, piętro, osobne wejście, parking, całość – 4,6tys.zł/m-c plus VAT i media;
• ok. 460m², Przemysłowa okolice Mrówki, parter, parking, plac utwardzony, możliwość wynajęcia części obiektu, całość - 7tys.zł/m-c plus VAT i media;

DZIAŁKI DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl
• 11,57ar, Pysznica, teren uzbrojony w media, niemaże kwadrat – 100 tys.zł,
• 12,98a, St. Wola – Charzewice, plan zagosp., media, asfalt – 12tys/a zł do uzg.;
• 14,39a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 14,31a Pysznica, decyzja o W.Z., budowlane, media – 7tys zł/a do uzg.;
• 15ar, Nisko-Malce, media, – 2 tys. zł/ar;
• 16ar, Nisko-Malce, media, – 2,5 tys. zł/ar;
• 24,72a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 6,5tys zł/a do uzg.;
• 25,73ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 8 tys.zł/a,
• 27,37ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 7 tys.zł/a,
• 73a Pilchów, przy głównej drodze St.Wola – Sandomierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5tys zł;
• 80a, Jastkowice - Moskale, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł.
• 134a, Stalowa Wola, działka Inwestycyjna, dojazd dobry, media gminne, 40m/320m – 402 tys. zł

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL
ZDECYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✓ PIASEK do murowania ◆ tynkowania ◆ wylewek ◆ PRZESIANY
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m
✓ TRANSPORT WYWROTKI

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej
RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

eprasa.pl 649718d202

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Marta Świątek Justyna Dzięgiel-Czerwiak
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
www.nieruchomosci-stw.pl
domino@nieruchomosci-stw.pl
37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25/2 (budynek TKB – parter)
(15) 30 70 360
509 026 303
535 026 333
535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

Polecamy
APARTAMENTY
w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina
Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ
- **46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę**
- 48m, ul. Staszica, 2 pokojowe do remontu, II piętro blok z cegły, 225.000 zł
- 57,6m Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe mieszkanie z balkonem, IV piętro, 255.000 zł
- **72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch. Zapytaj o cenę**

DOMY – SPRZEDAŻ
- 110m, Nisko, dom w ścisłym centrum miasta, 4 pokoje, działka ok 891m, cena 385.000 zł
- 136m, Goliszowiec nowy w stanie surowym, atrakcyjny projekt, działka 8,3ar, 355.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 460.000 zł
- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł
- **211m, Jastkowice, wyjątkowa posesja, 4 pokoje, salon, działka 38 arów, cena 1.250.000 zł**

- 250m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł
- 400m, czterokondygnacyjna, okazała posesja z basenem w ogrodzie, położna w centrum Stalowej Woli, działka 7 ar, cena 740.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM
- 40m, ul. Staszica, 2 pokojowe, umeblowane, I piętro, 900 zł + czynsz + media
- 60m, ul. Poniatowskiego,3 pokojowe, wyposażone i umeblowane, z balkonem, 1200 zł + czynsz + opłaty
- 75m, komfortowe, umeblowane mieszkanie, 3 pokojowe, I piętro, 2000 zł + czynsz + media

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMI NY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

DOMY – WYNAJEM
- 116m, Nisko, komfortowy dom, 2 sypialnie, dla kadry kierowniczej lub rodziny, 2.500 zł + media
- 220m, ul. Energetyków, umeblowane dwa piętra domu dla firm, 3 + 4 pokoje, 2 kuchnie, 400zł/os
- 250m, szeregowa w centrum miasta dla firmy lub rodziny, 2500 zł + media od stycznia 2022 r.

LOKALE – SPRZEDAŻ
- 129,25m, osiedle Ogrody, nowoczesne lokale pod działalność medyczną, na parterze, cena 695.000 zł
- 155m, Nisko, budynki pod warsztat, produkcję, usługi, handel, działka 35ar, cena 310.000 zł
- 165m, lokal użytkowy pod usługi, handel w centrum Stalowej Woli w budynku ARKA, cena 525.000 zł
- 2000m, Łążek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

LOKALE WYNAJEM
- 20m, nowoczesne lokale pod działalność biurową, szkoleniową, handlową, na parterze i piętrze
- 22m, nowoczesny lokal w centrum, pod biuro, gabinet, kancelarię. 1500 zł + opłaty
- 42m, lokal w centrum, pod buro, gabinet, salon. Czynsz 1200zł + prąd, woda, ogrzewanie
- 80m, lokal w centrum miasta, składa się z sali głównej, biura oraz aneksu kuchennego i sanitariatu. Istnieje możliwość dowolnej aranżacji wnętrza. Lokal posiada wejście z parteru i duże okno witrynowe. **Cena netto najmu: 2000 zł + opłaty: prąd, woda, wywóz śmieci**

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ
- 14 ar działki w Pysznicy przy ul. Sportowej, cena od 112.000 do 120.000 zł
- 15,78 ar działka rekreacyjna w Jamnicy, cena 45.000 zł
- 19 ar, działka budowlana w Brandwicy, dojazd drogą asfaltową, ul. Isep, szerokość 33m, 150.000zł
- 27 ar Stalowa Wola, działka inwestycyjna na Energetyków, cena 270.000 zł
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 200.000 zł
- 76 ar, Nowosielec, działka rolno-rekreacyjna z lasem i stawem, cena 38.000 zł
- 1, 0476 ha Zarzecze, działka dla rolnika, cena 29.000 zł
- 1ha 28 ar działka w Stalowej Woli, przeznaczona pod obiekty wielkopowierzchniowe, sklepy, galerie, cena do negocjacji
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl
- **Redakcja tygodnika „Sztafeta"**, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- **Nista. Biuro Podróży**, Nisko, Pl. Wolności 1 w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS
15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

✔ sztachety metalowe
✔ ogrodzenia żaluzjowe
DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

SKŁAD KRUSZYW
• ZIEMIA OGRODOWA
• usługi koparko-ładowarką
• KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
• ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
• PIASEK PRZESIANY
• KRUSZYWA OZDOBNE I DROGOWO-BUDOWLANE
Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników
gazeta WYBORCZA.PL
DZIENNIK GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA rp.pl
ceny jak w redakcjach macierzystych

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

ORTOPEDA DZIECIĘCY
- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA
KORONY PEŁNOCERAMICZNE CAD/CAM BEZ METALU
CYFROWY DRUK 3D CEREC - 1 DZIEŃ - 1 WIZYTA
STALOWA WOLA, UL. POPIEŁUSZKI 5, TEL.: 15 843 19 89
cennik na www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl

Od ponad 15 lat wszczepiamy implanty systemów:
STRAUMANN®, NOBEL BIOCARE, ALPHA BIO, MIS
dając pacjentowi sprawdzoną metodę leczenia, której jakość stoi na najwyższym poziomie, a cena wciąż maleje.
Więcej informacji i cennik na stronach: www.slmimplant.pl; www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl; www.wszystkooimplantach.pl
S IMPLANT M
CHIRURDZY WSZCZEPIAJĄ IMPLANTY DENTYSTYCZNE DLA LEPSZEJ JAKOŚCI ŻYCIA
lek. med. lek. stom. chir. A. Szymański
✆ 604 221 051; Stalowa Wola
PARTNER STRAUMANN® W POLSCE
DOŻYWOTNIA GWARANCJA SZWAJCARSKIEJ JAKOŚCI

SKRÓCONY SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... .....15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... .....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII...15 813 55 73
ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... .....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

NFZ Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2022
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✔ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
przyjęcia: 21.12.2021 r., 15.01.; 28.01.; 12.02.2022 r.

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
17–23.12, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 500 624 121

NISKO
17–23.12, ul. Wolności 54 A, tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
17–23.12, ul. Mickiewicza 22, tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG
17–23.12, ul. Zwierzyniecka 18, tel. 15 823 61 80; ul. Sienkiewicza 67, tel. 15 822 59 60

eprasa.pl 649718d202

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Victoria i Sparta połączyły się i od Nowego Roku stalowowolska Królowa Sportu będzie mieć na imię Stal!

LEKKA ATLETYKA

Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola – taką nazwę przyjął nowy stalowowolski klub sportowy, który powstał po fuzji Katolickiego Klubu Sportowego Victoria z Międzyszkolnym Klubem Lekkoatletycznym Sparta.

O łączeniu się dwóch stalowowolskich klubów lekkoatletycznych mówiło się od kilku dobrych lat, jednak zawsze coś lub ktoś stawał na przeszkodzie, by obydwie strony usiadły do stołu i podjęły konkretne rozmowy. W końcu jednak udało się zarządom Victorii i Sparty dojść do porozumienia i urzeczywistnić to, co jeszcze nie tak dawno wydawało się niemożliwe. Sparta i Victoria wracają do macierzy. Od Nowego Roku ponownie stalowowolska Królowa Sportu będzie mieć na imię Stal.

W ubiegły piątek, 10 grudnia, podczas Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków Katolickiego Klubu Sportowego Victoria podjęto decyzję o połączeniu ze Spartą i powołaniu nowego klubu lekkoatletycznego w oparciu o bazę oraz istniejący statut Victorii, i od 1 stycznia 2022 roku w Stalowej Woli rozpocznie działalność Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola.

Na czele 7-osobowego zarządu nowo powstałego klubu stanął dotychczasowy prezes Sparty, Paweł Drapała, jego zastępcami zostali: Monika Kłosowska – była zawodniczka, a od kilku lat trenerka Victorii i Lucjan Maczkowski, który także w Victorii pełnił funkcję wiceprezesa. Skarbnikiem klubu został Marek Pakuła, sekretarzem Edward Sudoł, a członkami: Mirosław Barszcz i Wojciech Zieliński.

FOT. MARIUSZ BIEL

Oni będą teraz rządzić stalowowolską lekkoatletyką, zarząd Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola, od lewej: Edward Sudoł, Paweł Drapała, Monika Kłosowska, Wojciech Zieliński, Marek Pakuła, Lucjan Maczkowski. Na zdjęciu brakuje Mirosława Barszcza (w dniu, w którym odbywało się Walne Zgromadzenie przebywał w Szczyrku na obozie sportowym z kadrą polskich biegaczek)

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej KKL Stal Stalowa Wola wybrano Piotra Anioła, a członkami zostali: Stanisław Łańcucki i Krzysztof Momot.

Uczestnicy Walnego postanowili także poprzez głosowanie nadać tytuł Honorowego Prezesa Zarządu KKL Stal, Stanisławowi Aniołowi, a tytuł Honorowego Członka Zarządu, Benedyktowi Sobczyńskiemu, a więc osobom niezwykle zasłużonym dla lekkiej atletyki nie tylko w Stalowej Woli i na Rzeszowszczyźnie, ale w całej Polsce. Wybitnym trenerom, działaczom, wychowawcom wielu sportowych pokoleń, olimpijczyków, medalistów mistrzostw Europy i Polski.

Grudzień to symboliczny miesiąc dla powołania do życia Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola. Także Victoria i Sparta rozpoczynały działalność w tym miesiącu. Spartę założono 18 grudnia 1982 roku, a Victorię – 8 grudnia 1998 roku.

Ambasadorzy Królowej Sportu

Stanisław Anioł (z lewej) i Benedykt Sobczyński – ta dwójka poświęciła się stalowowolskiej lekkoatletyce bez reszty. Obydwaj zaczynali w Stali i w ubiegły piątek obydwaj do niej wrócili…

Benedykt Sobczyński rozpoczął pracę trenerską w sekcji lekkoatletycznej Zakładowego Klubu Sportowego Stal w roku 1963. Rok później do sztabu szkoleniowego dołączył Stanisław Anioł. W 1982 roku Benedykt Sobczyński postanowił uniezależnić się od Stali i wkrótce z jego inicjatywy powstał Miejski Klub Lekkoatletyczny, który wkrótce przybrał nazwę Sparta.

Stanisław Anioł dłużej wytrwał w ZKS Stal. Do 1998 roku. Usłyszał wtedy, na 60-lecie Stali, że lekkoatletyka przynosi klubowi tylko… straty. Wielkiego wrażenia na lwowiaku z krwi i kości to nie zrobiło. Założył swój klub lekkoatletyczny. Pod koniec listopada 1998 roku w domu katechetycznym przy parafii MBKP w Stalowej Woli odbyło się zebranie założycielskie Katolickiego Klubu Sportowego Victoria, a początkiem grudnia Stanisław Anioł został wybrany prezesem klubu, któremu szefował przez 23 lata.

W piątek, 10 grudnia 2021 roku, podczas Walnego Zgromadzenia, na którym doszło do fuzji Victorii i Sparty, na bazie których powołano Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola, Stanisławowi Aniołowi nadano godność Honorowego Prezesa Zarządu KKL Stal, a Benedyktowi Sobczyńskiemu, Honorowego Członka Zarządu.

Iga Bober i Dawid Mordka wytańczyli w Krakowie międzynarodową klasę S

Wyższej już nie ma! Końcem października zdobyli klasę A – najwyższą klasą taneczną w Polsce, a w miniony weekend wytańczyli w Krakowie międzynarodową klasę S! Rok 2021 dla młodej pary tanecznej ze Stalowej Woli jest wyjątkowy. Przed wyjazdem do Krakowa na 48. Turniej Tańca Towarzyskiego o puchar prof. Mariana Wieczystego, największym osiągnięciem Igi i Dawida było wywalczenie klasy A w tańcach standardowych (walc angielski, walc wiedeński, tango, fokstrot, quickstep)i powołanie do kadry narodowej Polskiego Towarzystwa Tanecznego. Wcześniej zostali I wicemistrzami Podkarpacia w tańcach standardowych w kategorii wiekowej 16-18 lat, zajęli pierwsze miejsce w otwartych mistrzostwach Małopolski i trzecie w Polish Open Championships World Dance Council.

FOT. PATRYK BOBER/MB

Iga Bober i Dawid Mordka są jedną z najmłodszych par w Polsce posiadających najwyższą międzynarodową klasę taneczną S

W sobotę Iga i Dawid uczestniczyli w zamykającym sezon 2021, Międzynarodowym Turnieju Tańca Towarzyskiego o puchar prof. Mariana Wieczystego w Krakowie i wytańczyli klasę S w tańcach standardowych. To najwyższa międzynarodowa i najbardziej prestiżowa, i wymarzona przez wszystkich tancerzy klasa. Tak wysoki poziom wtajemniczenia w tańcu zdobywają nieliczni. Najbardziej utalentowani i najbardziej wytrwali. Zdobycie klasy S wymaga bowiem ogromnych wyrzeczeń, determinacji i samozaparcia oraz niezliczonej liczby godzin wspólnych treningów. Żeby zostać tancerzem tej klasy, trzeba 16 razy stanąć na podium lub zająć wysokie miejsce w Mistrzostwach Polski, Mistrzostwach Polski w klasie A albo być w pierwszej trójce na OTTT o puchar prof. Wieczystego. I tego dokonali w miniony weekend tancerze ze Stalowej Woli. Zajęli trzecie miejsce w najstarszej kategorii wiekowej 16+, będąc najmłodszą parą turnieju!

Oliwia Sybicka na zgrupowaniu kadry narodowej

TENIS ZIEMNY

Od 2 do 5 grudnia w Toruniu odbyło się zgrupowanie kadry narodowej młodzików w tenisie, w którym uczestniczyła Oliwia Sybicka z Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli.

Celem konsultacji szkoleniowej kadry U-14 było doskonalenie sprawności ogólnej i ukierunkowanej, doskonalenie taktyki w grze singlowej i deblowej oraz skuteczności gry punktowej.

Trenerami prowadzącymi szkolenie byli: Jolanta Rusin-Krzepota, Katerina Urbanova i Paweł Bojarski.

Oto zawodnicy powołani na konsultacje szkoleniowe U-14 w Centrum Tenisa w Toruniu:

Dziewczęta: Oliwia Sybicka (MKT Stalowa Wola), Konstancja Dyląg, Małgorzata Bajorek, Wiktoria Kubicka (Winner Kraków), Daria Dehmel (Szczecińskie Centrum Tenisowe Prawobrzeże), Nadia Affelt, Zuzanna Przewięźlikowska, Oliwia Kuszel (Toruńska Akademia Tenisowa).

Chłopcy: Maksymilian Kwiatkowski (BKT Bielsko Biała), Juliusz Stańczyk (Fakro Nowy Sącz), Vincent Fletcher (Fundacja KT Astra Książenice), Jan Skrzyński (Nadwiślan Kraków), Hubert Plenkiewicz (Stowarzyszenie AG Tenis Chorzowska w Radomiu), Patryk Kowal (KT Błonia Kraków), Jakub Tryjański (Winner Kraków).

FOT. MKTSTALOWAWOLA.PL

Oliwia Sybicka z trójką trenerów kadry narodowej (od lewej): Jolantą Rusin-Krzepotą, Kateriną Urbanovą i Pawłem Bojarskim

eprasa.pl 649718d202

Na awans musi pracować cały klub, nie tylko drużyna

PIŁKA NOŻNA
III liga

Mariusz Biel rozmawia z ŁUKASZEM BERETĄ, trenerem Stali Stalowa Wola

– Tak po szkolnemu, w skali od 1 do 6. Jaką ocenę postawiłby pan sobie za okres pracy w Stali. Ale sobie, nie drużynie.

– Ciężko oceniać samego siebie. To pytanie do prezesa, do właściciela klubu, kibiców, ale myślę, że na solidną czwórkę zapracowałem.

– A pan Marek Citko jest zadowolony z pana pracy?

– Nie wiem. Proszę się jego zapytać. A czemu to pana interesuje? Takie to ważne?

– A nie jest? Nie ma dla pana znaczenia opinia człowieka, który pana zatrudnił?

– A kto powiedział, że to pan Marek Citko stoi za tym, że pracuję w „Stalówce"?

– Myślałem, że skoro przed rozpoczęciem sezonu Marek Citko został przedstawiony przez prezydenta Stalowej Woli, jako ten, który odpowiadać będzie za wszystkie sprawy personalne w Stali PSA, to również pan znalazł się w klubie dzięki niemu.

– Byłem w Zabrzu na kursokonferencji trenerów i zadzwonił do mnie pan Andrzej Zieliński, prokurent Stali i to od niego otrzymałem propozycję objęcia drużyny. Pan Citko nie miał z tym nic wspólnego.

– I co? Od razu powiedział pan, wchodzę w to?

– Od razu nie, ale bardzo szybko. Wykonałem dwa telefony, do żony i do brata, i po krótkich konsultacjach, oddzwoniłem do pana Andrzeja, i powiedziałem, że jestem zainteresowany.

– I tyle? Nie zrobił pan żadnego telefonu do kogoś, kto zna drużynę, klub? Nie chciał się pan dowiedzieć czegoś więcej na temat Stali?

– Zadzwoniłem, ale było to już po tym, jak podjąłem wstępną decyzję. Do Bartka Sobotki, który grał w Stali, a z którym przez dwa lata chodziłem do jednej klasy. On był z GKS-u Katowice, ja z Ruchu, a razem graliśmy w reprezentacji Śląska juniorów.

– Nie miał pan zbyt dużo czasu na poznanie drużyny. W zasadzie to w ogóle go pan nie miał. W piątek poprowadził pan pierwszy trening, a w sobotę był mecz z Orlętami. Czy coś można zmienić w jeden dzień?

– Nic *(śmiech)*. Bazowałem na wiedzy ludzi, którzy byli z drużyną od początku, którzy widzieli zawodników we wszystkich meczach w lidze, a nie tylko na treningu, bo to nie to samo. Na pewno aspekt mentalny był bardzo ważny, ponieważ drużyna była w rozsypce po porażce z Cracovią.

– Niewiele brakowało, a w debiucie zaliczyłby pan wtopę…

– Dla mnie największym pozytywem było to, że przegrywając z Orlętami 0:2, drużyna potrafiła się podnieść i nie zadowoliła się remisem, lecz do ostatnich sekund grała o zwycięstwo. I kibice też mi się spodobali, że odpowiednio zareagowali.

– W następnym jednak meczu, w Tarnobrzegu, los nie był dla pana już tak łaskawy.

– W tydzień też niewiele można wymyślić. Na Siarkę zrobiłem jedną zmianę, ale gdybym miał alternatywę, to pewnie byłoby ich więcej. Do dzisiaj żałuję, że nie udało nam się dowieźć remisu do końca.

– Co więc takiego stało się, że w kolejnych sześciu meczach, Stal odniosła cztery zwycięstwa w lidze i dwa w pucharach?

– W skrócie powiem tak: musieliśmy zmienić sposób organizacji gry na taki, który będzie bardziej skuteczny. Bo można ładnie dla oka rozgrywać piłkę od tyłu, ale jeżeli nie przekłada się to na ofensywę, na wynik, to jaki to ma sens? Przed moim przyjściem zespół strzelił tylko 10 bramek i aż 13 stracił. Stal potrzebowała punktów. Musieliśmy zacząć wygrywać, bo na to wszyscy czekali. Prawda? W piłce, szczególnie na tym poziomie, nie trzeba szukać kwadratowych jaj.

– Do której formacji miał pan najmniej zastrzeżeń?

– Do bramkarza *(śmiech)*.

– Tylko Smyłek pana zdaniem zasłużył na pochwały?

– Nie tylko, ale przyzna pan sam, że jego pozycja w drużynie jest nie do podważenia. W każdym niemal meczu wyróżniał się.

– Dla mnie największym wygranym tej jesieni był Wiktor Stępniowski. Na początku wszyscy mówili, że gra, bo musi, bo młodzieżowiec, ale z każdym meczem „Murzyn" rósł w siłę i moim zdaniem w duecie z doświadczonym Dudą, stanowili mocne ogniwo drużyny.

– Mnie też zaskoczył. A wie pan czym najbardziej? Swoją dojrzałością. Byłem lekko zszokowany, kiedy zobaczyłem w meczu z Sieniawą, jak dobrze realizuje założenia taktyczne. Robił dokładnie to, co ćwiczyliśmy. Bardzo często młodym piłkarzom trzeba poświęcić mnóstwo czasu, żeby mieli świadomość po co to, po co tamto, Wiktor łapie to w mig i jeżeli da z siebie jeszcze więcej na treningach – bo zdarza mu się przyleniwić – to będzie to procentować z każdym kolejnym jego występem.

– Mam jeszcze pytanko dotyczące Dudy. Zastanawiałem się po niemal każdym meczu, dlaczego gość, który ma takie „kopyto", tak rzadko decyduje się na uderzenia z dystansu.

– Ale on miał takie zadanie co mecz! Wszyscy wiemy, że ma potencjał, i co ważne, w jednej i w drugiej nodze. Też jestem zdania, że częściej powinien szukać dla siebie okazji do oddania strzału.

– Zapytam jeszcze o naszego najlepszego strzelca, Daniela Świderskiego. Czy te jego dziesięć trafień to dużo, czy pana zdaniem, powinno być ich znacznie więcej?

– Zawsze można zrobić coś lepiej, więcej, ale trzeba też umieć docenić to co jest, co udało się zrobić. Daniel udowodnił, że jest bardzo dobrym napastnikiem, a jedyne o co miałem do niego pretensje, to nie o niewykorzystane jakieś sytuacje podbramkowe, bo to jest wpisane w piłkę, ale o liczbę odgwizdanych na nim spalonych.

FOT. MARIUSZ BIEL

Łukasz Bereta awansował z Ruchem Chorzów do II ligi. Czy uda mu się powtórzyć sukces ze Stalą Stalowa Wola?

Daniel jest niezwykle pozytywną postacią w naszym zespole. Ma ogromny i bardzo pozytywny wpływ na szatnie. Dba o atmosferę w drużynie.

– A co pan powie o dwóch innych nominalnych napastnikach – bo więcej ich nie było na stanie... O Żelisce i o Grabarzu?

– Pierwszy jest wystawiony na listę transferową i to niech będzie odpowiedzią na pana pytanie, natomiast Szymek musi wydorośleć. Jest młody, ale okres ochronny z uwagi na wiek nie może przeciągać się w nieskończoność. On dobrze wie, co mam na myśli.

– Awansujemy…?

– No w końcu! Już się przeraziłem, że to pytanie nie padnie w tym wywiadzie *(śmiech)*.

– No wie pan?! Kibice tylko to chcą wiedzieć, reszta ich nie interesuje.

– Nie wiem czy awansujemy. Nie wiem dzisiaj i w marcu też nie będę wiedział. Nie będę strugał wariata i powiem dla świętego spokoju; tak, awansujemy. Na awans musi pracować cały klub, nie tylko drużyna. Można zbudować zespół, który ma odpowiedni potencjał, żeby walczyć o mistrzostwo, ale to za mało. Trzeba mieć odpowiednie narzędzia, żeby osiągnąć cel, w tym przypadku sukces na koniec sezonu. Ważne są również sytuacje, kiedy nie idzie. W tym miejscu zacytuję słynnego, wieloletniego trenera Manchesteru United, Aleksa Fergusona: „Jeśli nie stać was na wsparcie, kiedy przegrywamy – nie macie prawa wspierać nas, kiedy wygrywamy".

– A pana drużyna ma odpowiedni potencjał do tego, by za rok grać piętro wyżej?

– Ma duży potencjał, ale i tak powinna zostać wzmocniona. Każdy wie, że wiosna jest cięższa. Nie tylko Stal ma ochotę awansować. Dojdą kontuzje, kartki. Jeżeli mamy grać o najwyższy cel, to zespół potrzebuje korekt w składzie.

Ale największe braki ma Stal w organizacji, a to ma ogromne znaczenie na funkcjonowanie drużyny i przekłada się na wynik sportowy.

– Rozmawia pan o tym z Markiem Citko?

– Nie. Dwa razy, odkąd jestem, spotkałem się z panem Citko i dwa razy rozmawialiśmy telefonicznie, ale nie o przyszłości.

– No to jak pan chce dokonywać korekt w składzie, jak to Marek Citko odpowiada za personalia?

– Wie pan co…? Ja do tej pory nie wiem, kto w klubie ma najwięcej do powiedzenia i jak to generalnie będzie wyglądać w dalszej perspektywie. Ze wszystkim. Nie tylko ze składem.

Jest bardzo dużo niewiadomych. Wiadomo tylko, że na końcu zawsze jest winny… trener. No i drużyna.

– To zapytam inaczej. Ukazała się lista transferowa. Poza Conde, który wraca z wypożyczenia, znalazło się na niej trzech piłkarzy, których sprowadził do Stali Marek Citko. To on samodzielnie podjął decyzję o wystawieniu ich na listę, czy po konsultacji z panem?

– Zrezygnowaliśmy również z kilku zawodników, którzy byli u nas tylko na wypożyczeniu. Z tego co wiem, to upublicznił nazwiska i listę transferową prokurent, pan Andrzej Zieliński i to on konsultował ze mną i z prezesem klubu Grzegorzem Czajką, kto ma na niej być. I myślę, to znaczy mam nadzieję, że tak samo będzie w przypadku piłkarzy, którzy mieliby do nas przyjść. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że nie będę miał wpływu na kształt kadry. Jeżeli mam swoim nazwiskiem odpowiadać za grę i wyniki drużyny na wiosnę, to chcę mieć coś do powiedzenia w kwestiach stricte piłkarskich.

– A w Ruchu Chorzów miał pan wpływ na to, jacy piłkarze mają trafić na Cichą, a jakich trzeba pożegnać?

– Oczywiście, że tak. Myślę, że w większości klubów, w których nie ma dyrektorów sportowych, którzy codziennie są z drużyną, to właśnie trener ma decydujący głos w sprawie tego, kogo chce mieć, a kogo nie. W Chorzowie ze swoim sztabem szkoleniowym mieliśmy ranking piłkarzy, których chcieliśmy ściągnąć i sami z nimi się kontaktowaliśmy. Szkatuła, Kasolik, Styrczula, Wyroba, Będzieszak, Żagiel… Niektórzy sami się zgłaszali lub przez swoich menagerów. Istniała hierarchia w poszukiwaniu zawodników. Nie było przypadku. Myślę, że tak to powinno wyglądać w Stali.

– Załóżmy, że ma pan wolną rękę w poszukiwaniu piłkarzy. Czy zdradzi pan, za kim będzie się rozglądał? Na jaką pozycję szukał zawodników?

– Każda formacja wymaga wzmocnień. Nawet gdybyśmy byli na pierwszym miejscu po rundzie jesiennej, to stwierdziłbym, że są one potrzebne. Chciałbym pozyskać tylko takich zawodników, których nie będę musiał testować, bo w tym momencie nie potrzebuję piłkarzy do „przyuczenia zawodu", tylko takich na już, na teraz. Jeżeli oczywiście mamy walczyć o awans, chyba że cel będzie inny.

– Co z młodzieżowcami? Nie ma pan ich w nadmiarze, a grać muszą…

– To jest jedna z największych bolączek Stali. OK. Klub może mieć problem ze sprowadzeniem doświadczonego zawodnika, chociażby z powodu bariery finansowej. Ale żeby miał problem z wychowankami?! Oni powinni na baczność czekać w kolejce do pierwszej drużyny. Jeszcze coś panu powiem. Z trenerem Gadowskim zadzwoniliśmy do kilku młodych zawodników, którzy kiedyś trenowali w Stali, żeby ich zaprosić na zajęcia z pierwszą drużyną, ale żaden z nich nie był zainteresowany! Dlaczego? Nie wiem. Mogę się tylko domyślać.

– Naprawdę uważa pan, że nie ma w Stali juniorów, którzy mogliby zostać włączeni do szerokiej kadry. A 15-letni Bartosz Pioterczak, czy 17-letni Filip Mucha, którzy zadebiutowali w Tarnowie, a przy okazji punktowali dla klubu w Pro-Junior System?

– Te punkty, o których pan wspomina trzeba podzielić przez pół, bo ani jeden, ani drugi nie jest zawodnikiem Stali PSA w ostatnich trzech latach. Pioterczak przyszedł z Akademii Piłkarskiej, a Mucha z Krosna. Pyta pan o innych? Po zakończeniu rundy robiliśmy drużynie beep test na wytrzymałość krążeniowo-tlenową. Wszedłem do szatni juniorów i mówię, że jeżeli ktoś chce się sprawdzić, to zapraszam. I wie pan, ilu się zgłosiło? Dwóch.

– Jak wypadły ich wyniki?

– Nasz 43-letni bramkarz Tomasz Wietecha miał lepsze.

– Nie jest tajemnicą, że klub zalega piłkarzom z wypłatami. Trenerzy też podobno widzieli po raz ostatni wypłatę za wrzesień. Czy w tej sytuacji można w ogóle snuć plany na przyszłość i rozmawiać o awansie?

– Poruszył pan trudny wątek. Nie wiem, co mam powiedzieć. W ostatni dzień przed rozjazdem do domów na święta, mieliśmy na stadionie PCPN spotkanie opłatkowe. Nie będę wchodził w szczegóły. Dzisiaj powiem tylko tyle, że po raz pierwszy miałem Wigilię w takiej atmosferze…

Klub chciałby pewne sprawy przemilczeć. Przeczekać trudny czas i powiedzmy, że ja to rozumiem, ale to nie jest dobre na dłuższą metę. Szybko może się okazać, że takie trwanie jest beznadziejne. Myślę, że w takiej sytuacji, każdy wyróżniający się piłkarz nie będzie chciał się wiązać ze Stalą na dłużej. Zrobi wszystko, żeby wybić się i odejść do innego klubu. Poza tym w klubie dobrze wiedzą, że w Stalowej Woli nie uchowa się żadna tajemnica. Wcześniej czy później wszystko ujrzy światło dzienne.

– To co pan proponuje, żeby było lepiej?

– Każdy wie, że budowanie domu nie rozpoczyna się zrobienia dachu. To fundament jest najważniejszy. Jeśli Stal chce rzeczywiście nawiązać do najlepszych lat, to wpierw musi mieć dobrze zorganizowany klub. Oczywiście, można ryzykować i nawet plan może się powieść, ale co później? Sam jestem ciekaw, jak to będzie po przerwie świąteczno-noworocznej.

eprasa.pl 649718d202

Motyle kończą ligę na piątym miejscu

PŁYWANIE

Zakończyły się zmagania Podkarpackiej Ligi Dzieci 10–11 lat. W listopadzie areną ich zmagań była pływalnia w Tarnobrzegu, a w pierwszą sobotę grudnia gościł ich basen w Mielcu.

W połowie listopada stalowowolscy pływacy uczestniczyli także w zawodach z okazji Święta Niepodległości rozgrywanych na basenie w Mielcu. Wszyscy wrócili z nich z medalami!

FOT. ALEKSANDER GAJDA/WWW.MOSIRSTALOWAWOLA.PL

Od lewej: Emilia Olko, Agata Kozak, Tomasz Smardz, Paulina Latawiec, Dawid Kanty, Paweł Oleksa, Gabriela Ambroszko, Kamil Blacha, Kacper Jonaszek, Kamil Bednarz

W Tarnobrzegu skromniutko...

W Tarnobrzegu – w zawodach wzięło udział 221 zawodników z 19 klubów Podkarpacia – najlepsza okazała się drużyna Piranii Nowa Dęba (66,5 pkt), która wyprzedziła Sokoła Rzeszów (55) i Ikara Mielec (47). Na miejscu czwartym znaleźli się gospodarze, pływacy Delfina Tarnobrzeg (43,5). Miejsce dziesiąte zajął stalowowolski Motyl MOSiR (19) i z całą pewnością nie był to zbyt udany występ naszej ekipy.

Indywidualnie Motyle wywalczyły dwa medale brązowe. W wyścigu na 100 m stylem dowolnym 11-latek, miejsce trzecie zajęła Martyna Bednarczyk

FOT. WALDEMAR KALBARCZYK

Od lewej: Karol Kaczorowski, Dawid Wojtak, Rafał Wojtak, Bartosz Gazda

(1:17,68). Wygrała Weronika Cyran z Sokoła Rzeszów (1:09,52). Drugi „brąz" dla Motyla zdobyła Milena Paleń, na 200 m stylem klasycznym (3:39,47). Zwyciężyła Zuzanna Baj z Orlika Przeworsk (3:21,85).

Ze srebrnym medalem wróciła także sztafeta mieszana 4x50 m stylem zmiennym, płynąca w składzie: Dawid Wojtak, Weronika Agaiby, Milena Paleń, Rafał Wojtak (2:39,99). Pierwsza była sztafeta Ikara Mielec (2:36,50).

Po raz 14. z okazji Święta Niepodległości

Dwa dni po zawodach tarnobrzeskich 11-osobowa reprezentacja Motyla wzięła udział w XVI zawodach pływackich z okazji Święta Niepodległości. Wszyscy wrócili z medalami. Kamil Blacha zdobył cztery złote (100 m i 200 m kraulem oraz na 100 m i 200 m grzbietem) i tytuł najlepszego zawodnika. Paweł Oleksa – cztery srebrne (100 m i 200 m kraulem, 100 m motylkowym i 100 m zmiennym). Agata Kozak – trzy srebrne (100 i 200 m klasycznym i 200 zmiennym) i brązowy na 100 m zmiennym. Dawid Kanty – trzy srebrne (100 m i 200 m grzbietowym i 200 m zmiennym) i brązowy na 100 zmiennym. Kamil Bednarz – dwa srebrne (200 m kraulem i 100 m grzbietem) i dwa brązowe (100 m kraulem i na 100 grzbietem). Tomasz Smardz – złoty na 100 m klasycznym i dwa brązowe (100 m kraulem i 100 m zmiennym). Emilia Olko – dwa srebrne (100 m klasycznym i 100 m zmiennym). Paulina Latawiec – dwa brązowe (100 i 200 m klasycznym). Gabriel Ambroszko – brązowy na 200 m zmiennym). Kacper Jonaszek – brązowy na 200 m klasycznym).

W zawodach startował także Adam Procnal, przygotowujący się do startu w Zimowych Mistrzostwach Polski, a trenujący na co dzień w pływackiej sekcji Motyla MOSiR Stalowa Wola. W czterech startach wywalczył cztery złote medale (100 i 200 m kraulem i 100 i 200 m motylkowym). Wystartował również poza konkurencją w wyścigu na 200 m stylem zmiennym i uzyskał najlepszy czas 2:15,94.

Motyle z największą progresją

W pierwszą sobotę grudnia Motyle walczyły na pływalni w Mielcu, w ostatnim tegorocznym rzucie Podkarpackiej Ligi Dzieci 10-11 lat. W zawodach rywalizowały dzieci z 14 klubów, a w całym jesiennym cyklu (3 rzuty) udział wzięło 20 klubów Podkarpacia.

Najwięcej punktów dla Motyla na ostatnich zawodach zdobył Mikołaj Dubaj (rocznik 2011), który wygrał na dystansie 100 metrów stylem zmiennym (1:29,64) i był drugi na 50 metrów stylem motylkowym (38,62).

Dwa medale srebrne wywalczyła Weronika Agaiby (rocznik 2010). W wyścigu na 50 m „delfinem" (38,59) i na 100 m stylem zmiennym (1:28,84). W tej samej konkurencji „brąz" wypływała Martyna Bednarczyk (1:30,32).

Nie stanęli na podium, ale wywalczyli dla naszego klubu punkty: Bartosz Gazda (5. miejsce na 50 m stylem klasycznym – 47,86) i Rafał Wojtak (6. miejsce na 100 m stylem zmiennym – 1:30,20). Obydwaj z rocznika 2010.

W Mielcu startowało 30 naszych pływaków, spośród których czworo (Agata Ozimek, Rozalia Pikor, Maja Skrzypek i Matylda Słapczyńska) po raz pierwszy brało udział w takich zawodach, a czwórka innych znalazła się w „dziesiątce" najwartościowszych wyników: Weronika Agaiby i Martyna Bednarczyk i Rafał Wojtak wśród 11-latków oraz Mikołaj Dubaj w kategorii chłopców 10-letnich.

Tradycyjnie, zawody kończyły się wyścigami sztafetowymi 4x50 m stylem dowolnym. Sztafeta chłopców w składzie: Mikołaj Dubaj, Bartosz Magdziak, Miłosz Marchut, Maksymilian Nowak zajęła piąte miejsce, sztafeta dziewcząt (Gabriela Dziewa, Emilia Maziarz, Natalia Kuziora i Blanka Sroczyńska) uzyskała szósty czas.

Jeszcze lepiej poszło o rok starszym Motylom. Dziewczęta (Weronika Agaiby, Martyna Bednarczyk, Martyna Partyka i Milena Paleń) zajęły trzecie miejsce (2:29,64), a sztafeta chłopców (Dawid Wojtak, Rafał Wojtak, Bartosz Gazda i Karol Kaczorowski) wywalczyli „złoto" (2:25,25).

Pod względem progresji – największy postęp poszczególnych zawodników – Motyl zajął pierwsze miejsce (122 %).

Dzięki dobrej postawie w tych zawodach, Motyl awansował w klasyfikacji drużynowej PLD z miejsca ósmego na piąte.

FOT. MOTYL MOSIR STALOWA WOLA/MB

Sztafeta 4x50 m stylem dowolnym zajęła trzecie miejsce, od lewej: Milena Paleń, Martyna Partyka, Martyna Bednarczyk, Weronika Agaiby

Klasyfikacja po 3 rzutach – jesień 2021: 1. Piranie SOSiR Nowa Dęba – 244,50, 2. Sokół Rzeszów – Delfin Tarnobrzeg – 140,50, 4. Ikar Mielec – 109, 5. Motyl MOSiR Stalowa Wola – 93,50, 6. Aquarius Lesko – 89, 7. Błysk Jarosław – 73, 8. SMS Delfinek Ustrzyki Dolne – 71,50, 9. Swim2win Krosno – 59, 10. Orlik Przeworsk – 53. Sklasyfikowano 20 klubów.

Mikołajkowo w „dwunastce"

TENIS STOŁOWY

63 dzieci wzięło udział w Mikołajkowym Turnieju Tenisa Stołowego o puchar prezesa Miejskiego Zakładu Komunalnego Sp. z o.o. w Stalowej Woli, rozgrywanym w PSP nr 12 przy ul. Poniatowskiego.

Zawodnicy zostali podzieleni na trzy kategorie wiekowe. Wśród 11-latek miejsce pierwsze zajęła Amelia Kramek, druga była Karolina Gątarz, a na trzeciej pozycji uplasowały się: Hanna Opalińska i Julia Gątarz. Tuż za podium na miejscu piątym sklasyfikowana została Laura Chłanda, a na szóstym Nikola Jamborowicz. Rywalizację chłopców wygrał Aleksander Łukasik, drugi był Jakub Hawrylak, a na trzecim miejscu ukończyli turniej Dawid Bielecki i Miłosz Nadbereżny. Kolejne miejsca zajęli: 5. Jakub Szumierz, 6. Mikołaj Ryczko, 7. Hubert Budziński, 8. Olivier Mikoś.

W kategorii 12-13 latków, wśród dziewcząt pierwsze miejsce wywalczyła Kamila Jurek, druga była Zuzanna Życzyńska, a trzecie miejsca zajęły: Julia Bednarz i Kornelia Siembida. Kolejne miejsca: 5. Aleksandra Janeczko, 6. Laura Doroz, 7. Maja Puka, 8. Kinga Karkoszka.

U chłopców w tej samej kategorii wiekowej triumfował Jakub Wilk, miejsce drugie zajął Mateusz Wiśniewski, a trzecie: Daniel Panasiuk i Jakub Woźny. Kolejne miejsca: 5. Arkadiusz Puka, 6. Filip Herdzik, 7. Patryk Kruczkowski, 8. Adam Trybuch.

W najstarszej grupie, 14-latków, rywalizację dziewcząt wygrała Kamila Ozga, druga była Zuzanna Krawiec, a miejsca trzecie zajęły: Loretta Popek i Nadia Garbacka. Kolejne miejsca: 5. Róża Konieczny, 6. Dominika Kalawska, 7. Amelia Pałka, 8. Martyna Szubrycht. Wśród chłopcy najlepszy okazał się Bartłomiej Życzyński, miejsce drugie zajął Wiktor Gawron, a trzecie: Artur Puzio i Michał Szczepański. Tuż za podium znaleźli się: 5. Bartosz Rajczyk, 6. Radosław Żołna, 7. Natan Partyka, 8. Piotr Rodzeń.

Organizatorem turnieju był Uczniowski Klub Sportowy Gim-Tim 5 działający przy PSP nr 12 w Stalowej Woli. Zawody sędziowały Adela Orłowska i Jadwiga Jankiewicz.

FOT. MARCIN ŻOŁNA

Od wielu już lat Jadwiga Jankiewicz, trenerka i założycielka Uczniowskiego Klubu Sportowego Gim-Tim Stalowa Wola, organizuje zawody mikołajkowe, w których uczestniczą tłumy dzieciaków

krótko

Paweł Kos pierwszy w Wąchocku, Kamil Kos trzeci w Bilczy

Zwycięzcą „Weteraniady" – Otwartych Mistrzostw Powiatu Starachowickiego Mastersów w tenisie stołowym rozgrywanych w Wąchocku – w kategorii wiekowej 40-49 został Paweł Kos z UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola.

W ćwierćfinale Paweł Kos pokonał Leszka Wilka z Komorowa, w półfinale Rafała Ucińskiego z STS Szydłowiec – zawodnika występującego w II lidze łódzko-świętokrzyskiej – a w spotkaniu o pierwsze miejsce swojego kolegę klubowego, Tomasza Tetlę. Miejsce trzecie zajął kolejny stalowowolanin, Grzegorz Jeż.

FOT. MARIUSZ BIEL

Paweł Kos triumfował w kategorii wiekowej 40-49 lat

Także w turnieju gry deblowej Paweł Kos – wspólnie z Grzegorzem Jeżem – dotarł do finału, w którym przegrał z parą: Rafał Uściński – Robert Rejze.

Kilka dni wcześniej w Bilczy, na podium Festiwalu Tenisa Stołowego w kategorii kadetów, trzecie miejsce zajął syn mistrza powiatu starachowickiego, także zawodnik Gim-Tim 5, Kamil Kos.

eprasa.pl 649718d202

KOSZYKÓWKA

III liga

Pod pełną kontrolą. Od początku do końca

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

FOT. MARIUSZ BIEL

W podkoszowej akcji rozgrywający Stali Jacek Buczek

Regis Wieliczka nie zawiesił Stali wysoko poprzeczki i drużyna trenera Bogdana Pamuły odniosła kolejne, ósme zwycięstwo w rozgrywkach III ligi małopolskiej i zachowała fotel lidera.

Goście ani razu nie prowadzili w tym spotkaniu. Raz tylko cieszyli się remisem. Było to na samym początku, kiedy Jakub Dyngosz odpowiedział celnym rzutem na dwa punkty zdobyte kilkanaście sekund wcześniej przez Aleksandra Jadasia. Kolejne dziesięć zdobyli stalowcy i utrzymali tę przewagę do końca pierwszej kwarty.

W połowie drugiej „ćwiartki" dwie „trójki" z rzędu trafił dla Regisa Marcin Bankowicz i poderwał swoich kolegów do walki, ale tylko na chwilę. Ostatnie cztery minuty przed dużą przerwą były popisem skutecznej gry Mateusza Łabudy i Damiana Tabora. Po dwudziestu minutach nasza drużyna prowadziła różnicą 12 „oczek" (41:29).

Na początku trzeciej kwarty stalowcy trafili trzy „trójki", które odebrały gościom ochotę do gry. Po rzucie Macieja Pietrasa stalowcy powiększyli przewagę do 20 pkt (56:36), a po pół godzinie gry wygrywali 64:40. W tym momencie było po meczu. Ostatnie dziesięć minut to było gra „byle do syreny".

Także następny mecz Stal rozegra w swoje hali. W piątek, 17 grudnia, o godzinie 19 ze Skawą Wadowice. Meczem tym nasza drużyna zainauguruje rundę rewanżową. W pierwszym spotkaniu rozegranym w Wadowicach Stal wygrała różnicą 13 pkt (79:65).

STAL – REGIS 86:64 (19:9, 22:20, 25:11, 20:24)
STAL: Tabor 18 (1x3), Pietras 14 (3x3), Łabuda 14 (3x3), Wyka 11 (1x3), Jadaś 10, Magdziak 8, Turosz 4, Rokosz 3 (1x3), Buczek 2, Wojtanowicz.
REGIS: Dawiec 14, Nykaza 13 (1x3), Rybicki 12 (1x3), Dyngosz 7 (2x3), Flisiak 6, Bankowicz 6 (2x3), Kozioł 2, Sporysz 2, Smagur 2, Ćwierz.

W pozostałych meczach 9. kolejki: Unia Tarnów – Wisła II Kraków 104:97, MKS Gorlice – Skawa Wadowice 53:101, Jura Basket Zabierzów – Cracovia Yabimo MG13 73:65, Elektret Limanowa – stolaro.pl Resovia – mecz przełożony na 20 grudnia.

1. STAL	**9**	**17**	**8**	**1**	**803-588**
2. Jura Basket	9	16	7	2	693-607
3. Cracovia	9	14	5	4	695-651
4. Resovia	7	13	6	1	606-414
5. Skawa	8	13	5	3	669-562
6. Regis	8	11	3	5	608-649
7. Wisła II	9	11	2	7	591-729
8. Unia	9	11	2	7	722-913
9. Elektret	7	10	3	4	568-561
10. MKS Gorlice	9	10	1	8	497-778

10. kolejka, 17 grudnia (piątek): Stal – Skawa (19)

Pękły trzy setki

KOSZYKÓWKA

młodzieżowa

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

FOT. MARIUSZ BIEL

Kuźnia przegrała u siebie z liderem z Przemyśla. Pod koszem Niedźwiadków w meczu z Kuźnią w lidze U-15. Rzuca Kacper Witych, a z lewej Szymon Maciejak

Za nami kolejne derby Stalowej Woli. W rozgrywkach ligi podkarpackiej do lat 15 Stal pokonała Kuźnię. U zwycięzców wyborną dyspozycję strzelecką zademonstrowała dwójka koszykarzy, Wojciech Baran i Kacper Kędra, którzy zdobyli więcej punktów, niż cała drużyna Kuźni. Również ci sami zawodnicy poprowadzili Stal do zwycięstwa w Rzeszowie.

Także młodzicy Stali spisują się znakomicie. Podopieczni trenera Roberta Grzyba odnieśli ósme ligowe zwycięstwo z rzędu i przewodzą ligowej stawce z kompletem punktów. Drugi nasz zespół w rozgrywkach tej samej kategorii wiekowej, CSM Kuźnia przegrała w Przemyślu z wyżej notowanymi Niedźwiadkami. Także w rozgrywkach U-19 i U-15 przemyski klub wyszedł zwycięsko z konfrontacji z Kuźnią.

W najbliższą sobotę, 19 grudnia kolejne koszykarskie derby Stalowej Woli. W lidze U-15 mecz CSM Kuźnia – Stal (hala SLO przy ul. Wojska Polskiego 9, godz. 15).

U-19
NIEDŹWIADKI PRZEMYŚL – CSM KUŹNIA 100:80 (27:28, 29:14, 22:20, 22:18)
KUŹNIA: Bednarz 25, Magdziak 23, Turosz 15, Cygan 10, Ziarno 5, Gósz 1, Bulec 1, Madej, Nowak, Szafraniec, J. Proń.
Dla **Niedźwiadków** najwięcej: Complak 22 (4x3), Puchalski 17 (2x3), Gniewosz 25 (1x3).

U-15
STAL – CSM KUŹNIA 100:52 (28:12, 19:9, 24:11, 29:20)
STAL: Baran 37, Kędra 30, Bełzak 17, Zając 8, Malecki 4, Rojek 4, Wołoszyn, Dziedzic, W. Zakrzewski, Ł. Zakrzewski.
KUŹNIA: Rodzeń 20, Dziechciarz 11, Kusiński 10, Gołąbek 7, Pawusiak 2, Witych 2, Allagapen, Fabianowski, Maciejak, Turek.

CSM KUŹNIA – NIEDŹWIADKI CHEMART 40:101 (7:30, 13:26, 12:22, 8:23)
KUŹNIA: Dziechciarz 11, Kuciński 9 (1x3), Witych 8, Karwas 3 (1x3), Allagapen 3, Pawusiak 2, Rogała 2, Maciejak 2, Gołąbek, Turek.
Dla **Niedźwiadków** najwięcej Barszczak 20 (2x3), Frańczak 15, Nesterenko i Olejarz po 13.

AZS POLITECHNIKA – STAL 62:74 (15:16, 21:17, 15:21, 12:20)
STAL: Baran 32, Kędra 20 (2x3), Zając 11, Bełzak 11, Mucha, Wołoszyn, W. Zakrzewski, Ł. Zakrzewski, Frankiewicz, Rojek.
Dla **AZS** najwięcej: Żukowski 21, Krygowski 15 (1x3), Ruszała 11 (3x3).

U-13
NIEDŹWIADKI – CSM KUŹNIA 70:51 (23:13, 14:19, 14:9, 19:10)
KUŹNIA: Drzewi 31, Faraś 8, Szeliga 4, Ziętala 4, Owanek 2, Kutni 2, Libera, Maslanka, Allagapen, Otto.
Dla **Niedźwiadków** najwięcej: Guła 13, Huk 10, Makara 10.

STAL – BASKET 15 60:35 (21:11, 18:3, 8:8, 13:13)
STAL: Malecki 23, Frankiewicz 22, Jargieło 5, Kędra 4, Błyskal 4, Borek 2, Dziura 1, Domański 1, Rakoczy, Khan, Węgliński, Bednarz.
Dla **Basketu** najwięcej: Sysak 14, Zając-Kuniec 9, Olejarz i Wójcik po 4.

krótko

Szlagier na święta

Cztery mecze, w tym dwa zaległe, odbyły się ostatniej soboty w stalowowolskiej lidze amatorów i tylko jedno z nich trzymało w napięciu od początku do końca. To spotkania Leśnika Rudnik nad Sanem z drużyną BHP PPOŻ Tomasza Mazura. „Gajowi" przegrywali 1:2, ale dwie ostatnie partie rozstrzygnęli na swoją korzyść i dopisali sobie kolejny punkt.

W najbliższej kolejce, ostatniej przed świętami Bożego Narodzenia, spotkania na szczycie: Samax kontra Konzbud.

Wyniki 8. kolejki: Eco–Sol – Samax 0:3 (16:25, 20:25, 19:25), Konzbud – Eco–Sol 3:0 (25:11, 25:13, 25:11), Leśnik Rudnik nad Sanem – BHP PPOŻ T. Mazur 3:2 (19:25, 25:19, 22:25, 25:15, 15:12), BHP PPOŻ T. Mazur – WP-Transfer 0:3 (19:25, 20:25, 15:25), pauzował Damont.

1. Samax	8	24	8	0	24-3
2. Konzbud	8	21	7	1	22-3
3. WP-Transfer	7	12	4	3	13-9
4. Leśnik	7	11	4	3	13-11
5. BHP PPOż T.Mazur	7	7	2	5	8-15
6. Damon	6	0	0	6	0-18
7. Eco-Sol	7	0	0	7	0-21

9. kolejka, 18 grudnia: Damont – WP–Transfer (10), Damont – Eco-Sol (11.30 – mecz zaległy), Konzbud – Samax (13), BHP PPOŻ T.Mazur – Eco–Sol – spotkanie przełożone na inny termin, pauzuje Leśnik.

Lider z Czelatyc pokonany!

FOT. MARIUSZ BIEL

Tomasz Tetla zakończył mecz ze Startem z kompletem punktów

W hicie 6. kolejki grupy V tenisiści Gim-Tim 5 Stalowa Wola wygrali z niepokonaną dotąd drużyną Startu Czelatyce.

Najwięcej punktów dla naszej drużyny (4,5) zdobył Tomasz Tetla. Wuefista z Zespołu Szkół nr 2 w Stalowej Woli był w tym dniu poza zasięgiem dla zawodników z Czelatyc – odniósł cztery zwycięstwa singlowe i jedno w deblu, wspólnie z Pawłem Kosem, który zakończył spotkanie z dorobkiem 3,5 pkt. Pozostałe punkty dla Gim-Tim 5 zdobyli: Sebastian Sobczyk – 1,5 i Jacek Bednarz – 0,5. Dla gości punkty zdobyli: Łukasz Ruchomski 3, Arkadiusz Foryś i Dawid Żmud po 2 oraz Mateusz Bała 1.

Ozdobą meczu były obydwa pojedynki deblowe, a najwięcej emocji dostarczyły mecze nr 15 i 16 (Tetli z Ruchomskim i Kosa z Forysiem), które zadecydowały o końcowym sukcesie naszej drużyny.

Po ostatniej wygranej nasz zespół zajmuje drugie miejsce, z taką liczbą punktów co Start, ale ma rozegrany jeden mecz mniej. 8 stycznia Gim-Tim 5 rozegra zaległe spotkanie w Przemyślu z drugim zespołem Nurtem, a dzień później podejmie u siebie Arkę III Łętownia.

GIM-TIM 5 – START CZELATYCE 10:8
Na pierwszym miejscu gospodarze: Tomasz Tetla – Arkadiusz Foryś 3:1 (10:12, 11:6, 11:9, 11:7), Sebastian Sobczyk – Mateusz Bała 3:0 (11:7, 11:4, 11:7), Jacek Bednarz – Dawid Żmud 0:3 (4:11, 2:11, 6:11), Paweł Kos – Łukasz Ruchomski 1:3 (12:14, 10:12, 11:9, 8:11), Kos/Tetla – Foryś/Bała 3:1 (11:5, 7:11, 11:6, 11:4), Sobczyk/Bednarz – Ruchomski/Żmud 3:1 (8:11, 11:7, 11:7, 11:7), Tetla – Bała 3:1 (4:11, 11:7, 11:6, 13:11), Sobczyk – Foryś 2:3 (8:11, 8:11, 11:4, 11:9, 4:11), Kos – Żmud 3:0 (11:4, 11:6, 13:11), Bednarz – Ruchomski 0:3 (7:11, 4:11, 4:11), Tetla – Żmud 3:0 (11:9, 11:4, 11:3), Bednarz – Foryś 0:3 (8:11, 7:11, 7:11), Sobczyk – Ruchomski 0:3 (4:11, 8:11, 8:11), Kos – Bała 3:0 (11:8, 11:7, 11:5), Tetla – Ruchomski 3:2 (5:11, 12:14, 11:6, 11:9, 11:9), Kos – Foryś 3:2 (11:6, 4:11, 5:11, 11:7, 11:3), Sobczyk – Żmud 0:3 (11:13, 9:11, 9:11), Kos – Bała 1:3 (11:8, 4:11, 7:11, 8:11).

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:
Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:
Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com
Z-ca red. nacz. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009;
sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:
Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com
SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy
Portal www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com
REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com
REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety" przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

eprasa.pl 649718d202

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03–20.04)
Gwiazdy będą Ci sprzyjały, więc możesz realizować swoje projekty bez obaw. W sprawach uczuciowych dojdzie do małego kryzysu. Ale nie wycofuj się, decyduj zgodnie z tym, co podpowiada Ci intuicja. Weekend spędź na łonie natury i nabierz sił do pracy!

Byk (21.04–20.05)
Twoja sytuacja zawodowa jest stabilna. Warto zacząć jakieś nowe przedsięwzięcia, jednak na efekty będziesz musiał trochę poczekać. Poprawią się Twoje układy rodzinne. Bądź jednak, Byku, ostrożny w zawieraniu nowych znajomości. Nie wszyscy mają wobec Ciebie uczciwe zamiary.

Bliźnięta (21.05–21.06)
Przed Tobą udany tydzień. Sprawy zawodowe układają się po Twojej myśli. Będziesz pracować na wysokich obrotach, ale nie obawiaj się, energii Ci nie zabraknie. Czekają Cię miłe niespodzianki w sprawach uczuciowych. Twój partner będzie bardzo kreatywny!

Rak (22.06–22.07)
W tym tygodniu pewne sprawy zawodowe będą wymagały szybkiego rozwiązania. Musisz wreszcie coś postanowić, więc nie odkładaj decyzji na jutro. W miłości bez większych zmian. Raku, możesz poczuć się przemęczony i poirytowany. Wypocznij aktywnie podczas weekendu.

Lew (23.07–22.08)
Zapowiada się pracowity tydzień, więc nie ociągaj się i podejmij wyzwania. Bądź, Lwie, ostrożny i konsultuj się ze swoimi współpracownikami. W miłości bez zmian, sielanka trwa. Postaraj się tego nie zmienić, upierając się przy swoim zdaniu. Twojemu zdrowiu nic nie zagraża.

Panna (23.08–22.09)
Trwa Twoja dobra passa zawodowa. Nadal będziesz wykazywać się pomysłowością i refleksem. Tak trzymać! W Twoim związku przydałaby się odrobina romantyzmu, oderwania się od codzienności. Może warto byłoby wyjechać gdzieś na weekend z partnerem?

Waga (23.09–22.10)
Wykonasz wiele zadań i obowiązków, nawet za swoich współpracowników. Na pewno zostanie to dostrzeżone przez Twojego szefa. W miłości wszystko układa się dobrze, nie zapowiadają się żadne niespodzianki. Twojemu zdrowiu nic nie zagraża.

Skorpion (23.10–22.11)
Nie przeceniaj swoich możliwości i nie ustawiaj sobie zbyt wysoko poprzeczki. Lepsze efekty osiągniesz działając krok po kroku. Licz się bardziej ze swoimi współpracownikami. Również w miłości pohamuj swoje zapędy dyktatorskie. Popraw swoją kondycję fizyczną!

Strzelec (23.11–21.12)
W tym tygodniu z pewnością nie będziesz się nudzić. Masz szansę wykazać się swoją pomysłowością. Nie przegap sprzyjającej ku temu okazji i kuj żelazo póki gorące. W miłości szykują się miłe niespodzianki! Wypocznij podczas weekendu z najbliższymi osobami!

Koziorożec (22.12–19.01)
W tym tygodniu wyjaśnią się pewne sprawy i będziesz mógł, Koziorożcu, odetchnąć z ulgą. Nadarzy się więcej okazji do wypoczynku i spotkań towarzyskich. W miłości wszystko układa się po Twojej myśli. Oby tak dalej! Energii do pracy Ci nie zabraknie.

Wodnik (20.01–18.02)
Masz szansę coś zmienić w swoim życiu na lepsze. Przemyśl wszystko dokładnie i podejmij właściwe decyzje. Zajęte Wodniki będą się pławić w uczuciowym spełnieniu, ale i wolne będą miały szansę na ciekawe nowe związki. Twojemu zdrowiu nic nie zagraża.

Ryby (19.02–20.03)
Będziesz miała wrażenie, że kręcisz się w kółko, a przeszkody są niemożliwe do pokonania. Przeczekaj ten okres i zajmij się codziennymi sprawami. Nie pozwól, by domowe niesnaski popsuły Ci humor. Wypocznij podczas weekendu na świeżym powietrzu.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna

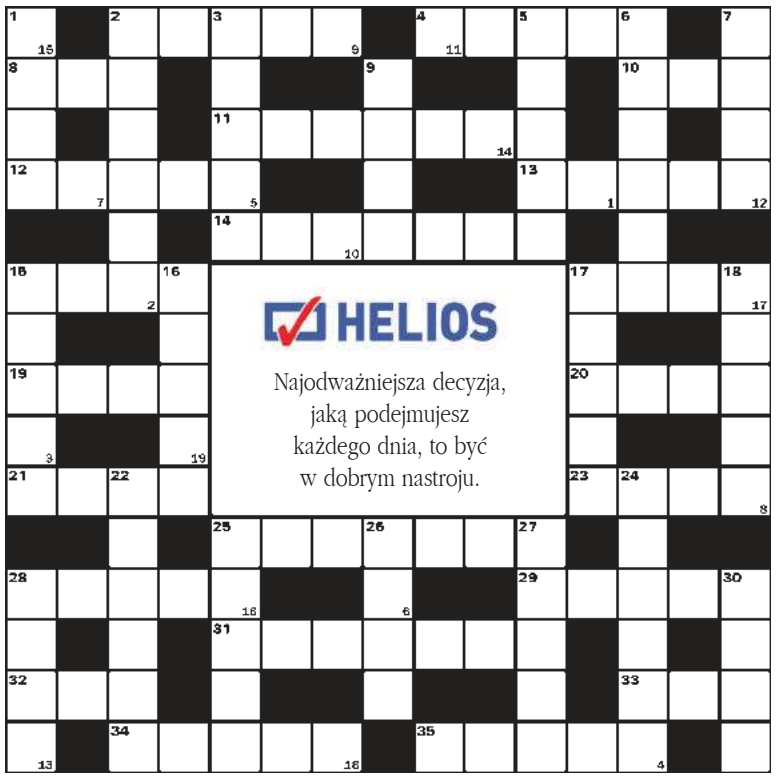

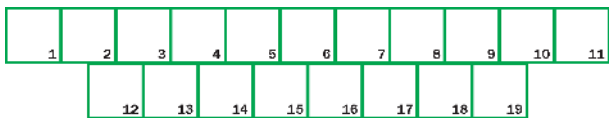

KUPON 50/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS**.

Poziomo: 2 – roślinny motyw dekoracyjny, 4 – czynszowa umowa, 8 – wyspa w Norwegii, 10 – niewidoczna granica ogrodu, 11 – ozdobna litera na początku ustępu tekstu, 12 – dowcipny utwór sceniczny, 13 – Krystyna, aktorka, 14 – z Australią tworzy część świata, 15 – czeska fabryka obuwia, 17 – ażurowa skrzynia na żywe ryby, 19 – jedno z zajęć rolnika, 20 – towarzyski nietakt, 21 – gaz do jarzeniówek, 23 – pierwsza stała stolica Japonii, 25 – metalowa zapinka, 28 – kierunek w sztuce, 29 – rodzaj półprzewodnika, 31 – pozycja w formularzu, 32 – reklamowany wybielacz, 33 – imię Fleminga, twórcy Bonda, 34 – mundurowa zieleń, 35 – przypadek dla mecenasa

Pionowo: 1 – Klaudia (ur.1984) polska tenisistka, 2 – okres z roratami, 3 – wezwanie na pocztę, 5 – kurort na Krymie, 6 – haftowana na ścianie, 7 – muzyka improwizowana, 9 – zupa z różnych gatunków ryb, 15 – Francis – filozof, Kevin – aktor, 16 – zbiornik wodny, 17 – duży, żelazny garnek, 18 – pali bez ognia, 22 – skoczny taniec ludowy, 24 – ukochany Afrodyty, 25 – rodzaj gładkiej tkaniny, 26 – udzielający się nastrój, 27 – jasnoszara antylopa zamieszkująca obrzeża Sahary, 28 – źródło witaminy A i D, 30 – „… Maria", przebój Czerwonych Gitar.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 48: Słowa nie kosztują. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS** wygrała **Ewa Skiba** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 21 grudnia.

UŚMIECHNIJ SIĘ

Najnowsze badania amerykańskich naukowców dowodzą, że dzieci osób bezdzietnych prawdopodobnie również nie będą miały dzieci w przyszłości.

* * *

Lekarz do pacjenta:
– Wyniki się potwierdziły. Jest pan bezpłodny.
– O rety, jak ja się teraz wytłumaczę żonie, że nasze dzieci nie są moje!

* * *

Siedzi mąż przy żonie i pyta się:
– Ciekawe dlaczego mam ksywę dżin. Może dlatego, że wszystko potrafię?
– Nie, to dlatego, że jak ktoś odkręca butelkę to od razu się pojawiasz.

* * *

Rozmawiają dwie blondynki:
– Wczoraj, na imprezie, poznałam świetnego faceta. Przystojny, czarujący, świetnie mnie słuchał. Dałam mu mój numer telefonu, puściłam oczko i powiedziałam by zadzwonił, gdy dotrze do domu. Minęły cztery dni i nie dzwoni!
– Może jest bezdomny?

* * *

Lekcja polskiego. Jasiu się śmiertelnie nudzi i nie słucha nauczycielki. Nagle ta go pyta:
– … Jasiu, i co wtedy zrobił Ikar?
– Eeee… Ikar zabił Dedala?
– Co?! Skąd w ogóle ten pomysł?!
– No przecież była „Zbrodnia Ikara", no nie?

* * *

Mama do Jasia:
– Usiądź synku i opowiedz nam jakąś śmieszną historyjkę.
– Problem w tym, że nie mogę usiąść. Przed chwila opowiedziałem śmieszną historyjkę o tatusiu…

* * *

Mężczyzna dzwoni:
– Dzień dobry, czy to poprawny numer CBA dla anonimowych sygnalistów zgłaszających przypadki korupcji?
– Tak, poprawny panie Józefie…

* * *

– A wy ile się znacie?
– Od dziecka
– To szmat czasu!
– Dziecko ma 3 miesiące…

RYS. TADEUSZ KROTOS

Marian T. Karaś

Aforyzmy

Zasypiając, oddajemy bagaż życia w depozyt nocy

Pewnego dnia Ocean Wielki stał się Spokojny, gdyż został s-Pacyfik-owany

Lód to krystaliczna postać chłodu

Silny mężczyzna nie liczy na słabość kobiet

Biurokracja sprawia, że łatwiej załatwić człowieka niż cokolwiek

Lustro jest odbiciem naszych pragnień

Krzyżówka dla Ciebie

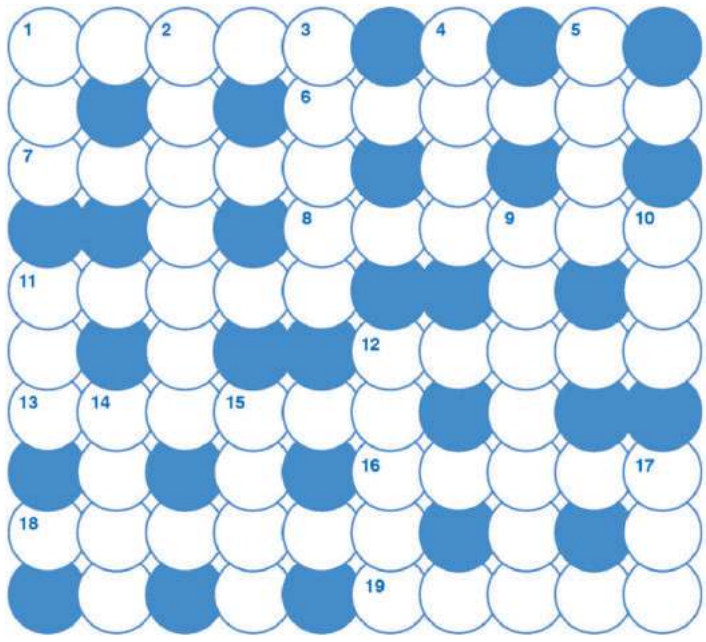

W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery N, C, P.

Poziomo: 1 – miejsce łaskotek, 6 – ogrodowa z astrami, 7 – i Kochany, i Marek Winicjusz, 8 – wyzwolony przez Joannę d'Arc, 11 – inflacyjny lub skalny, 12 – narzędzie rolnicze używane po orce, 13 – łączna lub miękiszowa, 16 – gwarowo o wiewiórce, 18 – port lotniczy koło Krakowa, 19 – pnąca roślina z dżungli

Pionowo: 1 – włoska „Wisła", 2 – składana linijka z podziałką, 3 – pies Odyseusza, wiernie czekający przez 20 lat na swego pana, 4 – moneta dla greckiego przewoźnika dusz, 5 – sycylijski wulkan, 9 – myśli tylko o sobie, 10 – liga koszykówki amerykańskiej, 11 – błąd przy serwisie, 12 – biblijny symbol ludzkiej pychy, 14 – szkocki związek rodowy, 15 – Armstrong astronauta amerykański, 17 – imię córki Byrona.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl 649718d202